ID 48061

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXXIX nr 141 (11782) | Gdańsk, środa 20 lipca 1983 r. | A | Cena 5 zł

Manifestacje antywojenne głównym akcentem pierwszego dnia Zlotu Młodzieży Polskiej - Wrocław '83

Wczoraj rozpoczął się Zlot Młodzieży Polskiej Wrocław'83 zorganizowany wspólnym staraniem socjalistycznych związków młodzieżowych: ZSMP, ZMW, ZHP i ZSP. Zlot będący manifestacją politycznej jedności młodego pokolenia w sprawach dla socjalistycznej ojczyzny na dziś i jutro najważniejszych odbywa się w roku obchodów doniosłych rocznic polskiego lewicowego ruchu młodzieżowego, w 40-lecie ZWM, 60-lecie OM TUR, 55-lecie ZMW RP „Wici", 45-lecie ZMD, w 35-lecie powstania — właśnie we Wrocławiu na kongresie zjednoczeniow m — Związku Młodzieży Polskiej. Wrocławskie święto młodości służy też umacnianiu międzypokoleniowej więzi Polaków oraz fundamentalnej sprawie pokoju i odprężenia, walki z militaryzmem, rewizjonizmem, reakcją...

Tym co otworzyło wrocławski zlot były patriotyczne manifestacje na terenie poznańskiej Cytadeli, w Polichnie w woj. piotrkowskim, w Rogoźnicy w woj. wałbrzyskim i przy pomniku Powstańców Śląskich na Górze św. Anny.

W manifestacji pod hasłem: „ZSMP, ZMW, ZHP, ZSP — razem przeciwko wojnie" przy pomniku Braterstwa Broni na Poznańskiej Cytadeli stawili się delegaci na zlot z 13 województw zachodnio-północnej Polski, udający się na wrocławskie spotkanie, byli działacze ruchu młodzieżowego, mieszkańcy Poznania, młodzież przebywająca w tym regionie na wakacjach. Manifestacja miała antywojenny charakter.

W Polichnie, w woj. piotrkowskim, manifestacja patriotyczna odbyła się w sąsiedztwie muzeum i Pomnika Czynu Partyzanckiego upamiętniającego pierwszą bojową akcję I jednostki GL, czyn zbrojny całego polskiego podziemia walczącego z hitlerowskim okupantem. Przypomniano tam ten czas, gdy pojęcia: „Ojczyzna" i „Polska" miały znaczenie szczególne.

Pod pomnikiem odbył się Apel Poległych.

Delegacje dolnośląskich województw, a także z kaliskiego, leszczyńskiego i zielonogórskiego udające się na zlot do Wrocławia, wzięły udział w pokojowej manifestacji na terenie byłego obozu koncentracyjnego Gross Rosen w Rogoźnicy, woj. wałbrzyskie. Oddano hołd obywatelom kilkudziesięciu narodowości, którzy nie doczekali w Gross Rosen momentu wyzwolenia. Przyjęto apel wyrażający wolę młodzieży życia w pokoju, protest przeciwko awanturnictwu grożącemu nieobliczalną w skutkach wojną jądrową i całkowitą zagładą ludzkości.

Patriotyczna manifestacja, z udziałem blisko 1400 delegatów na wrocławski zlot z 14 województw Polski płd.-wsch., odbyła się również przy pomniku Powstańców Śląskich na Górze św. Anny. Testament śląskich powstańców ma szczególne historyczne i narodowe znaczenie. Przypomniano podczas manifestacji heroiczną walkę pokoleń Ślązaków o polskość. Padły i takie refleksje: „Nie według patosu i wielkich słów, ale według tego co wspólnie potrafimy obronić, wznieść, utrwalić i urzeczywistnić, oceniać nas będą przyszłe pokolenia. Taki jest nasz wobec przeszłości dług i taki wobec przyszłości obowiązek". Manifestację zakończył Apel Poległych.

Również w innych miejscowościach odbyły się młodzieżowe spotkania pokoleń i manifestacje dokumentujące jednoznacznie wolę młodego pokolenia Polaków, aktywnego udziału we wszystkich poczynaniach służących ojczyźnie.

POWITANIE WE WROCŁAWIU

Odświętnie udekorowany ponad 630-tysięczny Wrocław serdecznie powitał przybywających po południu z całego kraju uczestników zlotu — 4 tys. delegatów reprezentujących socjalistyczne związki młodzieży i ponad tysiącosobową grupę b. działaczy ruchu młodzieżowego.

Na rogatkach miasta, przyjeżdżających ponad stu autokarami uczestników zlotu, powitali przedstawiciele gospodarzy Wrocławia i województwa.

Słoneczna pogoda sprzyjała we Wrocławiu rozpoczynającemu się świętu młodości. Towarzyszą mu dziesiątki wystaw i imprez, które w swej treści nawiązują do pierwszych, pionierskich lat odbudowy Wrocławia i ziem odzyskanych, a także do historii i tradycji polskiego ruchu robotniczego i młodzieżowego.

W HOŁDZIE POLEGŁYM

Wieczorem delegacje związków młodzieży złożyły wieńce na Cmentarzu-Mauzoleum Oficerów Armii Radzieckiej na Krzykach. Pod pomnikiem upamiętniającym bohaterską walkę wojsk żołnierzy Armii Radzieckiej, zaciągnęli wartę honorową żołnierze i harcerze.

W hołdzie poległym o wyzwolenie polskiego Wrocławia złożyli wieńce goście zlotu — delegacje: Leninowskiego Komsomołu, Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) z NRD, oraz Czechosłowackiego Socjalistycznego Związku Młodzieży (SSM).

Na Oporowie, gdzie znajduje się Cmentarz Żołnierzy Wojska Polskiego uczestnicy zlotu wzięli udział w antywojennej manifestacji. Mimo późnej pory i padającego deszczu, w manifestacji uczestniczyli licznie zgromadzeni mieszkańcy Wrocławia, a także goście zlotu. W atmosferze skupienia i powagi zebrani oddali hołd bohaterom, którzy zginęli w walkach o wolność i polskość tej ziemi. O ofiarze krwi i życia mówił poruszający wszystkich Apel Poległych.

Po uroczystym apelu, zebrani obejrzeli widowisko poetycko-muzyczne, nawiązujące treścią do lat wojny, walk o niepodległość i pokojowej odbudowy kraju.

Antywojenne zgromadzenie zakończyło pierwszy dzień Zlotu Młodzieży Polskiej — Wrocław-83.

(PAP)

Obrady Klubu Poselskiego PZPR

19 bm., w przeddzień plenarnego posiedzenia Sejmu, odbyło się zebranie Klubu Poselskiego PZPR. Omówiono sprawy związane z najbliższymi dwudniowymi obradami naszego parlamentu.

Przedstawione zostały informacje dotyczące podstawowych założeń i rozwiązań ustawodawczych, które rozpatrywane będą na posiedzeniu Izby, a także wnioski płynące z poselskiej debaty na ten temat przeprowadzonej w komisjach sejmowych. Stwierdzono, że przedłożone projekty ustaw o zmianie Konstytucji PRL oraz o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego mają doniosłe znaczenie polityczne, ustrojowe i społeczne. Z kolei rozwiązania zawarte w projekcie ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie przezwyciężania kryzysu społeczno-ekonomicznego oraz o zmianie niektórych ustaw stanowią bardzo istotną i ważną część pakietu przepisów mających zabezpieczyć właściwe funkcjonowanie gospodarki i organów państwowych w najtrudniejszym etapie przełamywania tego kryzysu oraz stabilizacji gospodarki i życia społeczno-politycznego w naszym kraju.

• • •

Marszałek Sejmu **Stanisław Gucwa** spotkał się z posłami bezpartyjnymi. Tematem tego spotkania były również sprawy wiążące się z plenarnymi obradami Sejmu w dniach 20 i 21 lipca br.

(PAP)

H. Jabłoński przyjął ambasadora ZSRR w Polsce

Przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński** przyjął na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, **Aleksandra Akśionowa**, który złożył listy uwierzytelniające.

W czasie audiencji obecni byli: minister spraw zagranicznych **Stefan Olszowski** i sekretarz Rady Państwa **Jerzy Szymanek**.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających abm. Akśionow został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej podczas której obecny był minister spraw zagranicznych **Stefan Olszowski**.

Na dziedzińcu belwederskim kompania reprezentacyjna WP oddała ambasadorowi honory wojskowe. Odegrano hymny narodowe. (PAP)

Dziś początek dwudniowych obrad Sejmu

20 i 21 bm. Sejm PRL zbiera się na drugim już w lipcu i najprawdopodobniej nie ostatnim jeszcze w tym miesiącu plenarnym posiedzeniu. W przededniu Święta Odrodzenia polski parlament rozpatrzy sprawy o szczególnej doniosłości ustrojowej i politycznej: poselski projekt ustawy o zmianie Konstytucji PRL; przedstawiony przez Radę Państwa projekt ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym; rządowy projekt ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie przezwyciężania kryzysu społeczno-ekonomicznego oraz o zmianie niektórych ustaw. Z ogromnym zainteresowaniem oczekiwane jest zapowiedziane wystąpienie w Sejmie prezesa Rady Ministrów gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

(PAP)

Rozmowy radziecko-węgierskie na Kremlu

Wczoraj odbyło się na Kremlu spotkanie **Jurija Andropowa** z **Janosem Kadarem**, który stoi na czele węgierskiej delegacji partyjno-rządowej, przebywającej z wizytą w Związku Radzieckim.

W czasie rozmowy J. Andropow i J. Kadar z zadowoleniem wskazali na pomyślny rozwój stosunków między obu bratnimi partiami i krajami. Stwierdzono, że istnieją wszelkie warunki dalszego umocnienia owocnej współpracy Związku Radzieckiego i Węgier na zasadach marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu.

Podkreślono konieczność coraz pełniejszego ujawniania ogromnego duchowego potencjału socjalizmu, jego historycznej przewagi nad kapitalizmem, zbliżenia ideowo-wychowawczej działalności bratnich partii do potrzeb zdecydowanej walki z wrogą nowemu ustrojowi ideologią burżuazyjną.

Szczególnie zaakcentowano, że uzdrowienie stosunków międzynarodowych wymaga umocnienia solidarności międzynarodowej szerokiej współpracy partii komunistycznych i robotniczych w walce przeciwko agresywnej, antyludowej polityce imperializmu, w walce o okiełznanie wyścigu zbrojeń i zachowanie pokoju.

Rozmowy J. Andropowa i J. Kadara przebiegały w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze, w duchu wzajemnego zrozumienia we wszystkich omawianych problemach.

Wczoraj na Kremlu odbyło się spotkanie członka Biura Politycznego KC KPZR, wicepremiera, ministra spraw zagranicznych ZSRR **Andrieja Gromyki** i sekretarza KC KPZR **Konstantina Rusakowa** z sekretarzem KC WSPR, **Matyasem Szueroesem** i członkiem KC WSPR, ministrem spraw zagranicznych WRL, Peterem Varkonyi. Dokonano wymiany poglądów na temat doskonalenia form kontaktów międzypartyjnych KPZR i WSPR stosownie do aktualnych zadań wytyczonych przez komitety centralne obu bratnich partii. Podkreślono wagę współpracy w dziedzinie ideologicznej.

Rozpatrując problemy międzynarodowe ponownie potwierdzono identyczne podejście ZSRR i Węgier do oceny aktualnej sytuacji na świecie, wyrażono ich zdecydowanie prowadzenia wytrwałej walki o ograniczenie i zaprzestanie wyścigu zbrojeń, zwłaszcza jądrowych i rozbrojenie.

Jednocześnie wicepremier ZSRR, **Gejdar Alijew** odbył rozmowę z premierem WRL, **Georgy Lazarem**. Jej tematem były stosunki radziecko-węgierskie, zwłaszcza gospodarcze. Z zadowoleniem stwierdzono, że współpraca w tej dziedzinie między obydwoma krajami rozwija się pomyślnie.

• • •

W Moskwie podpisany został protokół o przedłużeniu na dalsze 5 lat radziecko-węgierskiego porozumienia o współpracy w dziedzinie produkcji tlenku glinu i aluminium, mającego ważne znaczenie dla rozwoju gospodarki WRL.

(PAP)

ze świata w skrócie

● **Prezydent Libanu, Amin Dżemajel, który w drodze do USA zatrzymał się w Cannes we Francji i przeprowadził tam rozmowy z królem Jordanii, Husajnem, oświadczył, że jest przekonany, iż wkrótce wojska syryjskie, izraelskie i jednostki palestyńskie zostaną wycofane z Libanu i dojdzie do konkretnego rozwiązania problemów jego kraju. Dżemajel podkreślił, że jakkolwiek w chwili obecnej istotny problem stanowi stanowisko Syrii, to jednak jest pewny, że zostanie wypracowana formuła możliwa do przyjęcia przez rząd prezydenta Asada.**

● **Premier Izraela, Menachem Begin, odwołał zapowiedzianą na przyszły tydzień, wizytę w Stanach Zjednoczonych. Rozmawiając w tej sprawie telefonicznie z prezydentem Ronaldem Reaganem, stwierdził, że przyczyny tego są „natury osobistej".**

● **Stali przedstawiciele Iranu, Libii, Jemenu południowego i Syrii przy ONZ złożyli stanowczy protest przeciwko planowanym przez Stany Zjednoczone na sierpień br. manewrom sił szybkiego reagowania na Bliskim Wschodzie i w Afryce. We wspólnym liście skierowanym do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ podkreślili oni, że akcja ta jest jawnym mieszaniem się w wewnętrzne sprawy krajów tych rejonów, jest poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa i niezawisłości narodów i państw.**

● **Od blisko miesiąca w Czechosłowacji panują upały. Temperatura w Pradze przekraczała ostatnio 35 st. C, a nocą nie spadała poniżej 20 st. C. Upały te stają się już dokuczliwe, ale nie padły jeszcze rekordy sprzed kilkudziesięciu lat. Gorętszy niż obecnie był lipiec 1957 roku, kiedy to w Czechosłowacji słupek rtęci w termometrach przekraczał 38 st. C.**

● **W fabryce ogni sztucznych w Bergamo, północne Włochy, doszło do potężnej eksplozji. Według wstępnych danych, cztery osoby zostały ciężko ranne. Los trzech robotników jest nieznany.**

W przededniu lipcowego święta

Odznaczenie kolejarzy

We wtorek w sali konferencyjnej Północnej DOKP odbyło się uroczyste spotkanie z okazji 38 rocznicy **Manifestu Lipcowego**. W czasie spotkania najbardziej zasłużeni kolejarze okręgu północnego zostali udekorowani odznaczeniami państwowymi.

Dyrektor naczelny Północnej DOKP **Dominik Adamek** powitał przybyłych na uroczystość zasłużonych kolejarzy DOKP **Edward Winiarz**, po czym przewodniczący MRN w Gdańsku **Wiesław Gruszkowski** udekorował odznaczenia państwowymi kolejarzy.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: Kazimierza Czarnowicza — zawiadowcę stacji Ostróda, Ireneusza Grąckiego — dyrektora Rejonu Przewozów w Gdyni, Antoniego Klawikowskiego — starszego rzemieślnika specjalistę z Lokomotywowni Gdynia-Grabówek, Wiesława Pławińskiego — zastępcę dyrektora Biura Projektów Kolejowych w Gdańsku oraz Ryszarda Tuszyńskiego — kierownika zespołu pomiarowego z Oddziału Geodezyjnego w Gdańsku. Ponadto 21 osób udekorowano Złotymi, 41 Srebrnymi i 1 Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Za wysokie wyróżnienia podziękowała w imieniu odznaczonych udekorowana Złotym Krzyżem Zasługi **Urszula Tomaszewska** z Gdyni.

(st)

Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku doc. Wiesław Gruszkowski odznacza kolejarzy: Ireneusza Grąckiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Obok stoją Antoni Klawikowski i Wiesław Pławiński.
Fot. R. Pietrzak

oraz przedstawicieli miejscowych władz, a wśród nich przewodniczącego MRN w Gdańsku **Wiesława Gruszkowskiego**, kierownika Wydziału Morskiego i Komunikacji KW PZPR w Gdańsku **Kazimierza Czyżewskiego** i sekretarza KD PZPR Gdańsk-Portowa **Ryszarda Mroczkowskiego**.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił sekretarz KZ PZPR Centrali Północnej

Uroczysta sesja w Sopocie

Z okazji zbliżającego się **Święta Odrodzenia** odbyła się wczoraj w Sopocie uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej oraz Miejskiej Rady PRON.

Przybyli na nią m. in.: sekretarz KW PZPR w Gdańsku **Bogdan Daszkiewicz**, przewodniczący WK SD **Andrzej Bartel**, sekretarz KM PZPR w Sopocie **Krystyna Bobak** i prezydent Sopotu **Cezary Dąbrowski**.

W przemówieniu okolicznościowym **Krystyna Bobak** nawiązała do tradycji Manifestu Lipcowego mającego polski rodowód i wyrastającego z polskiej gleby.

Przewodniczący MR PRON w Sopocie **Witold Bublewski** przypomniał o wielowiekowych związkach Pomorza z Polską i treściach I Kongresu PRON, który nadał wysoką rangę sprawom troski o wspólne dobro socjalistycznego państwa.

Podczas uroczystości zasłużonym mieszkańcom Sopotu wręczono wyróżnienia i odznaczenia. Tytuł honorowego obywatela miasta Sopotu otrzymał **Franciszek Mamuszka**, autor licznych publikacji, w tym dwóch monografii Sopotu; 13 osób uhonorowano tytułem „Zasłużonego dla miasta Sopotu", 11 mieszkańcom „perły Bałtyku" wręczono odznaki „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej".

(as)

Spotkanie w Teatrze Polskim w Warszawie

Przed zbliżającym się Świętem Odrodzenia w Teatrze Polskim w Warszawie odbyło się wczoraj uroczyste spotkanie, zorganizowane wspólnie przez Stołeczną Radę Narodową, Radę Warszawską PRON i prezydenta m.st. Warszawy. Na spotkanie zaproszono ludzi szczególnie zasłużonych w budowie Polski Ludowej i budowie porozumienia narodowego. Na sali zajęli miejsca kombatanci II wojny światowej, działacze ruchu robotniczego, przodujący robotnicy, rolnicy, przedstawiciele Wojska Polskiego, ludzie kultury. Obok nich — reprezentanci najmłodszego pokolenia warszawiaków.

Zgromadzonych powitał przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej doc. **Mieczysław Szostek**, a następnie głos zabrał prezydent Warszawy gen. dyw. **Mieczysław Dębicki**. Przypomniał on okoliczności w jakich ogłoszony został Manifest PKWN

Kończąc przemówienie prezydent M. Dębicki nawiązał do zapowiedzi zniesienia stanu wojennego w Polsce. Wszystko teraz zależy od nas samych — stwierdził — od sprawności naszych umysłów i rąk, od naszego zaangażowania i pracowitości.

W czasie spotkania wręczone zostały odznaczenia państwowe przyznane przez Radę Państwa.

W części artystycznej wieczoru wystąpił reprezentacyjny zespół estradowy Pomorskiego Okręgu Wojskowego „Czarne Berety".

(PAP)

Specjalna audiencja w Belwederze

Przewodniczący Rady Państwa prof. **Henryk Jabłoński** przyjął na specjalnej audiencji ambasadorów Republiki Wenezueli **Jose Francisco Sucre Figarella**, Republiki Kolumbii **Gilberto Avila Bottia**, Republiki Peru **Igora Velasquez Rodriguez** oraz chargé d'affaires Republiki Ekwadoru **Fernando Chavez Davila**.

Uroczyste spotkanie w Belwederze odbyło się z okazji 200 rocznicy urodzin Simona Bolivara, wybitnego przywódcy walk niepodległościowych w Ameryce Łacińskiej, polityka i myśliciela, wyzwoliciela Wenezueli, Kolumbii, Ekwadoru, Peru, Boliwii i Panamy. Przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński przekazał akredytowanym w Polsce szefom misji krajów bolivariańskich oraz reprezentowanym przez nich rządom i narodom najlepsze pozdrowienia i życzenia wszelkiej pomyślności w pokojowej pracy nad dalszym rozkwitem ich krajów, a także wyrazy sympatii i przyjaźni jakie wobec narodów Ameryki Łacińskiej żywił zawsze naród polski.

Obecny był minister spraw zagranicznych **Stefan Olszowski**.

(PAP)

Powrót z wakacji zza Odry

Do Gdańska powróciła pierwsza grupa młodzieży, spędzającej dwutygodniowe wakacje w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w ramach tegorocznej wymiany młodzieży polskiej i niemieckiej.

Wychowawcy uczestników I turnusu wakacyjnych obozów w NRD, w którym wzięło udział 345 młodych mieszkańców województwa gdańskiego spotkali się wczoraj z organizatorami wyjazdów młodzieży — przedstawicielami Kuratorium Oświaty i Wychowania w Gdańsku. Podczas spotkania, któremu przewodniczył wiceku rator Kuratorium Oświaty i Wychowania — **Alfons Machalica**, podzielono się wrażeniami z pobytu w NRD oraz wyciągnięto wnioski, dotyczące przygotowania gdańskiej młodzieży do wyjazdu, a przydatne przy organizowaniu wyjazdów kolejnych grup uczniów i studentów.

Szerzej o wypoczynku i pracy młodzieży w NRD — w jutrzejszym wydaniu **„Dziennika Bałtyckiego"**.

A.C

Na łowiskach bałtyckich wciąż śledź

Na Helu czynne są cztery smażalnie ryb, ale sezonowi goście, których przybyło na półwysep bardzo wielu, do wyboru mają tylko... dorsza i śledzia. Zwłaszcza ten ostatni w bieżącym roku szczególnie obrodził.

Wczoraj na łowiskach pracowały załogi 79 jednostek rybackich (najwięcej z Władysławowa). Wydajności były średnie: kutry helskiej „Kogi" przywoziły do portu po trzy tony śledzia (średnio na jednostkę). Łowią one pod osłoną półwyspu, na niedalekim łowisku Stanisław-Tadeusz, ze względu na ostatnio częste wiatry. Np. w dniu wczorajszym od rana zaczęło obowiązywać ostrzeżenie o silnym wietrze z kierunków SW-NW 4-6-7 st. w skali Beauforta i wiatr ten był najdotkliwiej odczuwalny właśnie na wysokości Helu.

M. L.

Przyczyną katastrofy nieodpowiedzialność i wódka

Milicja aresztowała tymczasowo maszynistę kolejowego Waldemara F. oraz jego pomocnika Wiesława M. ze Stargardu Szczecińskiego podejrzanych o to, że 14 bm. prowadzili pociąg pospieszny Koszalin-Wrocław w stanie nietrzeźwym. Najechali oni na stojący na stacji Kazimierz Pomorski koło Koszalina pociąg osobowy Trzebiatów-Warszawa. Po wypadku maszynista zbiegł.

Ustalono, że Waldemar F. i Wiesław M. dojeżdżając do stacji Mścice koło Koszalina, mimo znaku „stój" nie zatrzymali prowadzonego przez siebie pociągu. Nie reagowali też na nadawane przez załogę pociągu warszawskiego sygnały alarmowe. Zderzenie pociągów nie pociągnęło za sobą, na szczęście, ofiar śmiertelnych. Kilkunastu pasażerom udzielono pomocy lekarskiej.

Dalsze śledztwo prowadzi Wydział Dochodzeniowo-Śledczy Komendy Wojewódzkiej MO w Koszalinie.

Sprawę bada też specjalna komisja PKP.

(PAP)

Pożar w Karwieńskich Błotach - opanowany!

Apel do rolników!

Spopielałe pogorzelisko przypomina księżycowy, martwy krajobraz, będący niemym ostrzeżeniem.
CAF — J. Uklejewski

Jak poinformowała nas **Komenda Wojewódzka Straży Pożarnych w Gdańsku**, pożar Karwieńskich Błot został opanowany i nie zagraża dalszym rozprzestrzenianiem się. Poniedziałkowe opady deszczu w małym stopniu przyczyniły się do zmniejszenia intensywności ognia. Aktualnie wewnątrz 12 — km obszaru występują pojedyńcze ogniska, nad którymi całkowicie panują stacjonujące tam sekcje straży pożarnych.

Niemniej w związku z panującą suszą i wzrastającym zagrożeniem pożarowym na tym terenie Komenda Wojewódzka Straży Pożarnych apeluje do rolników, posiadających uprawy w pobliżu pożarowiska o wykonanie wokół swoich pól pasów ochronnych o szerokości 4 metrów. Wykoszenie zasiewów i zaoranie ściernisk na tej szerokości skutecznie zabezpieczy pola przed ewentualnym przemieszczeniem się ognia do czasu całkowitego zlikwidowania zagrożenia pożarowego.

(gaya)

Pogoda

Jak nas poinformował dyżurny synoptyk IMiGW w Gdyni, dziś będzie zachmurzenie zmienne i możliwość lokalnych przelotnych opadów. Temp. od 12 st. do 20 st. C. Wiatr zachodni do północno-zachodniego, umiarkowany dość silny, okresami porywisty.

(k)

Utrwalić pozytywne tendencje

Półroczny bilans naszych dokonań gospodarczych, przedstawiony przez GUS, potwierdza fakt o podstawowym dla kraju i społeczeństwa znaczeniu — umacnianiu się korzystnych tendencji w rozwoju gospodarki. Wyraża się to nie tylko wzrostem produkcji, lepszymi wynikami handlu zagranicznego, czy budownictwa, ale także wyższą wydajnością pracy, prawidłowszymi relacjami między przyrostem produkcji a płacami. Wyższa wydajność tysięcy zatrudnionych w przemyśle i innych działach wytwórczości — to nie tylko zmniejszenie zatrudnienia, ale przede wszystkim efekt przywracania porządku w gospodarce tak mocno rozchwianej w poprzednich dwu latach. Jest to wreszcie początek korzystnych zmian oczekiwanych w wyniku wdrażania mechanizmów reformy.

Dalsze uspokojenie rynku — to także widoczny rezultat zmian zachodzących w naszej gospodarczej rzeczywistości. Bogatsza oferta, większe dostawy towarów, częściowa odbudowa zapasów handlu stabilizują sytuację rynkową, choć daleko do pełnego zadowolenia klientów jeszcze daleko. Zniesiono wprawdzie reglamentację większości artykułów i nie spowodowało to trudności z ich nabyciem, a nawet zakupy niektórych zmalały — to jednak nadal dotkliwe są braki artykułów trwałego użytku. Wciąż mamy do czynienia z niedostatecznym rozwojem i wzrostem wytwarzania co najmniej kilkunastu wyrobów rynkowych o elementarnym dla społeczeństwa znaczeniu.

Trudna do pokonania jest zarówno bariera zaopatrzeniowa przy ograniczonym imporcie, jak również — zwłaszcza w przemyśle lekkim — kłopoty z zatrudnieniem. Zapowiadane są w związku z tym ważkie decyzje rządowe, które mają złagodzić te trudności.

Przypomnijmy, iż wkroczyliśmy w rok 1982 z całym balastem okresu strajków i anarchii — ze znacznym spadkiem produkcji przemysłowej, ogromnym zmniejszeniem eksportu i importu, obniżeniem zdolności wytwórczych wszystkich dziedzin. Cofnęliśmy się w podstawowych działach życia gospodarczego o kilka lat do tyłu.

Okres stanu wojennego zatrzymał gospodarczy i społeczny chaos, umożliwił zapoczątkowanie procesu stabilizowania gospodarki, stworzył warunki do jej reformowania. Odwrócone zostały tendencje spadkowe — rozpoczęto mozolny trud wychodzenia z kryzysu.

Realna, nie lukrowana ocena obecnego stanu gospodarki nie pozwala jednak na upojanie się — nawet bezdyskusyjną i widoczną poprawą. Procesy stabilizacji gospodarczej dopiero się rozpoczęły. Obok korzystnych tendencji trzeba dostrzec także i wiele zagrożeń. Nie można oczekiwać w najbliższych latach takiej obfitości czynników rozwoju gospodarki z jakimi mieliśmy do czynienia w poprzednim okresie, zwłaszcza w sferze importu zaopatrzeniowego. Nie ustają restrykcje państw zachodnich. Mamy do czynienia z ograniczonymi możliwościami materiałowymi i surowcowymi. Krótszy jest czas pracy, mniejsze zatrudnienie.

Droga do zwiększania produkcji, poprawy sytuacji rynkowej wiedzie więc przez oszczędniejsze gospodarowanie wszystkimi czynnikami produkcji, wzrost efektywności, maksymalne wykorzystanie rezerw. Reforma, doskonalenie jej mechanizmów powinno doprowadzić do jeszcze korzystniejszych i trwalszych tendencji w poprawie działania polskiej gospodarki

HANNA GRZEGORCZYK

Laureaci nagród ministra kultury i sztuki w roku 1983

I. W ZAKRESIE LITERATURY:

Nagroda I stopnia

1. HENRYK BEREZA — za eseistykę i krytykę literacką. 2. TADEUSZ CHRÓŚCIELEWSKI — za całokształt twórczości literackiej, a szczególnie za tom wierszy „Tożsamość". 3. ALEKSANDER ROGALSKI — za twórczość literacką związaną z literaturą niemiecką i skandynawską. 4. JANUSZ ROSZKO — za osiągnięcia w dziedzinie reportażu historycznego. 5. ALEKSANDER RYMKIEWICZ — za całokształt twórczości poetyckiej. 6. ZBIGNIEW WÓJCIK — za książkę „Jan Sobieski" z serii „Biografie sławnych ludzi".

Nagroda II stopnia

1. WŁADYSŁAW OGRODZIŃSKI — za twórczość literacką o tematyce Warmii i Mazur. 2. DIONIZA WAWRZYKOWSKA-WIERCIOCHOWA — za całokształt twórczości literackiej o tematyce historycznej i za monografie o wielkich Polakach.

II. W ZAKRESIE MUZYKI:

Nagroda I stopnia

1. MARIA FOŁTYN — za wybitne osiągnięcia w wokalistyce, reżyserii i inscenizacjach polskich oper. 2. TERESA MAY-CZYŻOWSKA — za wybitne osiągnięcia wokalne w Teatrze Wielkim w Łodzi. 3. PIOTR PERKOWSKI — za całokształt twórczości kompozytorskiej. 4. WITOLD ROWICKI — za popularyzację muzyki Karola Szymanowskiego w kraju i na świecie. 5. KAROL STRYJA — za całokształt twórczości artystycznej w dziedzinie muzyki i dyrygentury.

Nagroda II stopnia

1. HENRYK M. JABŁOŃSKI — za całokształt twórczości kompozytorskiej.

III. W ZAKRESIE PLASTYKI:

Nagroda I stopnia

1. SŁAWOMIR LEWIŃSKI — za całokształt twórczości w dziedzinie rzeźby oraz pomników na cmentarzach wojennych Pomorza Zachodniego. 2. EWELINA PĘKSOWA — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie ludowego malarstwa na szkle. 3. BRONISŁAWA WILIMOWSKA — za całokształt działalności artystycznej w dziedzinie malarstwa, o tematyce wojskowej i patriotycznej. 4. JADWIGA ZANIEWICKA — za osiągnięcia w dziedzinie tkanin artystycznych.

Nagroda II stopnia

1. JÓZEF BURLEWICZ — za twórczość artystyczną w dziedzinie malarstwa i grafiki. 2. URSZULA RUKAT-CHOROSZUCHA — za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie wzornictwa przemysłowego i architektury wnętrz.

IV. W ZAKRESIE FOTOGRAFII ARTYSTYCZNEJ:

Nagroda I stopnia

1. Zespół Kieleckiej Szkoły Krajobrazu, w składzie: JANUSZ BUCZKOWSKI, WACŁAW CISŁOWSKI, TADEUSZ JAKUBIK, JERZY KAMODA, PAWEŁ PIERŚCIŃSKI, JAN SPŁAWAN — za osiągnięcia w dziedzinie fotografii artystycznej. 2. KRYSTYNA ŁYCZYWEK — za twórczość artystyczną w dziedzinie fotografiki.

V. W ZAKRESIE TEATRU:

Nagroda I stopnia

1. JERZY KRASOWSKI — za wybitne osiągnięcia w twórczości reżyserskiej teatralnej i telewizyjnej. 2. WANDA ŁUCZYCKA — za całokształt działalności artystycznej. 3. STANISŁAW MIKULSKI — za osiągnięcia aktorskie w teatrze, filmie i na estradzie. 4. JERZY TRELA — za całokształt dorobku artystycznego. 5. MARIA ZBYSZEWSKA — za osiągnięcia w twórczości aktorskiej.

Nagroda II stopnia

1. ANNA DYMNA — za osiągnięcia w twórczości teatralnej i filmowej. 2. HENRYK GIŻYCKI — za osiągnięcia w twórczości reżyserskiej i kierowaniu teatrem. 3. MAREK OKOPIŃSKI — za osiągnięcia w twórczości reżyserskiej i kierowaniu teatrem.

VI. W ZAKRESIE SZTUKI CYRKOWEJ:

Nagroda I stopnia

1. WACŁAW GIEDROJĆ — za całokształt twórczości w dziedzinie sztuki cyrkowej i działalności dydaktycznej. 2. KRYSTYNA TERLIKOWSKA — za osiągnięcia w dziedzinie sztuki cyrkowej. 3. JÓZEF ZEMBRZYCKI — za całokształt działalności artystycznej w dziedzinie sztuki cyrkowej.

VII. W ZAKRESIE FILMU:

Nagroda I stopnia

1. LECHOSŁAW MARSZAŁEK — za osiągnięcia w dziedzinie filmu animowanego. 2. STANISŁAW RÓŻEWICZ — za wybitne osiągnięcia w dziedzinie filmu fabularnego, głęboko humanistyczne i artystyczne wartości.

Nagroda II stopnia

1. SYLWESTER CHĘCIŃSKI — za reżyserię filmu fabularnego „Wielki Szu". 2. JULIUSZ MACHULSKI — za realizację filmu fabularnego „Vabank". 3. LESZEK SKRZYDŁO — za podejmowanie w filmie oświatowym tematyki laickiej, a w szczególności za cykl „Wielkie religie świata".

VIII. W ZAKRESIE RADIA I TELEWIZJI:

Nagroda I stopnia

1. AGNIESZKA DUCZMAL — za osiągnięcia artystyczne w Orkiestrze Kameralnej Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu. 2. JERZY JANICKI — za osiągnięcia w dziedzinie słuchowisk radiowych i scenariuszy telewizyjnych. 3. KAZIMIERZ KARABASZ — za osiągnięcia reżyserskie w Teatrze Telewizji, ze szczególnym uwzględnieniem widowiska „Epizod z roku 42" opartego na dziennikach J. Korczaka.

Nagroda II stopnia

1. KRYSTYNA KRÓLÓWNA — za aktorską twórczość radiową.

IX. W ZAKRESIE MUZEALNICTWA I OCHRONY DÓBR KULTURY:

Nagroda I stopnia

1. JACEK CYDZIK — za całokształt osiągnięć w dziedzinie ochrony zabytków. 2. WŁODZIMIERZ KAMIŃSKI — za szczególne osiągnięcia w dziedzinie ochrony zabytków sztuki muzycznej. 3. JAN MUSZYŃSKI — za szczególne osiągnięcia w rozwoju muzealnictwa i ochrony zabytków woj. zielonogórskiego. 4. WŁADYSŁAW ŚLESIŃSKI — za szczególne osiągnięcia w dziedzinie konserwacji zabytków. 5. Zespół twórców wystawy pt. „100-lecie polskiego ruchu robotniczego" z Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie pod kierownictwem JANINY BALCERZAK.

X. W ZAKRESIE UPOWSZECHNIANIA KULTURY:

Nagroda I stopnia

1. ZDZISŁAW DERAŻ — za nowatorskie rozwiązania w organizacji bibliotek i za działalność w środowisku bibliotekarskim. 2. Regionalny zespół pieśni i tańca w Dąbrówce Wlkp. — za popularyzację i kultywowanie folkloru swojego regionu. 3. ANDRZEJ i MARIA SZYPOWSCY — za upowszechnianie patriotycznych treści w formie albumów artystycznych.

Nagroda II stopnia

1. IRENA i FRANCISZEK PARONIOWIE — za upowszechnianie kultury teatralnej na wsi. 2. JÓZEF WNUK — za scenariusz wystawy „Dzieci Zamojszczyzny oskarżają".

(PAP)

Wręczenie dorocznych wyróżnień dziennikarskich

W siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL odbyła się 19 bm. uroczystość wręczenia nagród dziennikarskich im. Bolesława Prusa oraz im. Juliana Bruna za 1982 r. Wręczono też doroczne nagrody stowarzyszenia za ub. r. w poszczególnych działach problemowych oraz w dziedzinie fotografii prasowej.

Laureatem I nagrody im. Bolesława Prusa został Zygmunt Broniarek („Trybuna Ludu"); II nagrodę otrzymał Michał Szulczewski („Widnokręgi"); III — Ryszard Świerkowski („Perspektywy").

Ngrodę im. Juliana Bruna przyznano Władysławowi Tockiemu („Kontakty").

W dziale problemów społecznych II nagrodę otrzymał: Andrzej Dziedzic (TV Gdańsk).

W dziedzinie fotografii prasowej, w kategorii II Stefanowi Kraszewskiemu (CAF).

Zwracając się do laureatów, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Główczyk przekazał na ich ręce podziękowania i gratulacje od kierownictwa partii za cenną pracę polityczną i propagandową w jednym z najtrudniejszych okresów w historii naszego kraju. Życzenia składali nagrodzonym także obecni na uroczystości przewodniczący ZG SD PRL — Klemens Krzyżagórski, członek Rady Państwa — Mieczysław Róg-Świostek, redaktorzy naczelni prasy, radia i telewizji, koledzy laureatów, wybitni publicyści i komentatorzy.

(PAP)

Posiedzenie Komitetu Rady Ministrów ds. Młodzieży

Wczoraj odbyło się w Warszawie kolejne posiedzenie Komitetu Rady Ministrów ds. Młodzieży. Obrady prowadził przewodniczący komitetu, wicepremier — **Mieczysław F. Rakowski.**

Rozpatrzono ocenę przebiegu wdrażania postanowień komitetu z 17 listopada ub. r. w sprawie systemu zachęt do podejmowania przez młodych pracy w rolnictwie. Punktem wyjścia w dyskusji była informacja przygotowana przez Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, a przedstawiona przez I wiceministra — **Józefa Kozioła.**

Stworzone zostały dogodne warunki do nabywania przez młodych rolników nieruchomości rolnych wchodzących w skład Państwowego Funduszu Ziemi.

W informacji zawarto też charakterystykę preferencji kredytowych dla młodych rolników, a także innych zachęt i ułatwień dla młodzieży rolniczej.

W dyskusji wzbogacono przedstawione informacje o analizy sytuacji demograficznej wsi wykazujące postępujący nieustannie proces starzenia się ludności wiejskiej.

W kolejnym punkcie posiedzenia komitet zaopiniował przedstawioną przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki **Benona Miśkiewicza** informację w sprawie zwiększania dostępu młodzieży ze środowisk robotniczych i chłopskich do wyższych uczelni.

W dyskusji uznano, iż sprawą pilną staje się opracowanie i wprowadzenie programu upowszechniania wykształcenia średniego w Polsce. To co może w zasadniczym stopniu wpłynąć na zwiększenie się liczby młodzieży robotniczej i chłopskiej uczącej się w szkołach wyższych — mówiono — wiąże się z działaniami podejmowanymi na długo przed samym momentem rekrutacji do szkół wyższych. Należy pamiętać o warunkach nauki w szkołach wiejskich i w środowisku małomiasteczkowym; trzeba zdecydowanie podnieść poziom nauczania w szkolnictwie zawodowym, zastanowić się nad funkcjonowaniem systemu stypendialnego. Oczekiwane efekty mogą przynieść tylko działania kompleksowe, różnorodne i wielokierunkowe.

Jak podkreślił, podsumowując ten temat. Mieczysław F. Rakowski, ranga tematu decyduje o tym, iż w pracach rządu będzie się do niego powracać. Komitet Rady Ministrów ds. Młodzieży podejmie te kwestie także — po uzyskaniu pełnych danych z trwającej jeszcze przecież rekrutacji na wyższe uczelnie.

Komitet przyjął **też** plan i tematykę swych posiedzeń na II półrocze br.

(PAP)

Prezes RSW „Prasa - Książka - Ruch" przyznał nagrody

Tradycyjnie już prezes RSW „PRASA—KSIĄŻKA—RUCH" w przededniu lipcowego święta przyznał nagrody wyróżniającym się pracownikom. Miło nam donieść, że w gronie laureatów, którzy otrzymali nagrody indywidualne są także:

Red. **Józef Królikowski** — redaktor naczelny „Głosu Wybrzeża", który otrzymał nagrodę za zaangażowanie i wkład pracy w redagowanie i wzbogacanie treści „Głosu Wybrzeża";

Konstanty Stabrowski — kierownik działu zecerni Gdańskich Prasowych Zakładów Graficznych. Został on wyróżniony za osiągnięcia produkcyjne oraz kształcenie młodzieży drukarskiej.

Laureatom nasze najlepsze gratulacje!

Komunikat prokuratora wojewódzkiego w Warszawie o stanie śledztwa w sprawie G. Przemyka

W nawiązaniu do poprzednich komunikatów o przebiegu śledztwa w sprawie śmierci Grzegorza Przemyka — prokurator wojewódzki w Warszawie informuje, że czynności śledcze w tej sprawie są kontynuowane.

Śledztwo jest wyjątkowo skomplikowane i trudne. Na podstawie sekcji zwłok oraz opinii dwóch zespołów biegłych lekarzy specjalistów z zakresu medycyny sądowej i chirurgii ustalono, że przyczyną śmierci Grzegorza Przemyka były zmiany urazowe pod postacią stłuczenia krezki jelit, szczególnie jelita grubego co doprowadziło do pęknięcia jelita i zapalenia otrzewnej, a w następstwie do zejścia śmiertelnego.

Podstawowym kierunkiem śledztwa jest ustalenie okoliczności powstania u Grzegorza Przemyka urazów, które doprowadziły do jego śmierci. Bada się wszystkie możliwości powstania tych urazów zarówno przed jego zatrzymaniem w dniu 12 maja br. na Placu Zamkowym oraz po zatrzymaniu w czasie pobytu w komisariacie MO, jak również po zabraniu karetką z komisariatu i przewiezieniu do Pogotowia Ratunkowego.

Ta wielość wersji badanego zdarzenia powoduje konieczność szczegółowego wyjaśnienia każdej z nich poprzez gromadzenie wszelkich dostępnych dowodów — przesłuchiwania świadków, przeprowadzenie oględzin, dokonywanie wizji lokalnych oraz eksperymentów śledczych. Powstała też potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej, chirurgii, biomechaniki i psychologii.

Szczególną trudność stwarzają rozbieżności w zeznaniach niektórych świadków, a nawet celowe ukrywanie przed prokuratorami pewnych faktów. Powoduje to konieczność sprawdzania prawdziwości zeznań a także konfrontacji między świadkami. Wpływa to na przedłużenie czasu trwania śledztwa.

Ostatnio przeprowadzona została m. in. na terenie Pogotowia Ratunkowego w Warszawie wizja lokalna z udziałem świadków, którzy byli obecni w pogotowiu w dniu 12 maja br. w czasie, gdy został tam przewieziony karetką Grzegorz Przemyk. Zeznania tych świadków, potwierdzone wynikami wizji lokalnej, dostarczyły nowych, ważnych okoliczności, mogących mieć istotne znaczenie dla ustalenia okoliczności, w jakich G. Przemyk doznał obrażeń ciała. Powoduje to konieczność dokonania szeregu dalszych czynności śledczych, w tym także potrzebę uzyskania uzupełniających opinii sądowo-lekarskich.

Z uwagi na podkreślony już, szczególnie skomplikowany charakter tego śledztwa, zostało ono przejęte do dalszego prowadzenia przez Prokuraturę Wojewódzką w Warszawie, gdzie powierzono ją zespołowi najbardziej doświadczonych prokuratorów.

O dalszych ustaleniach śledztwa w tej sprawie społeczeństwo będzie informowane.

(PAP)

Inwestycje komunalne Trójmiasta i kampania żniwna tematem obrad WKO w Gdańsku

Wojewódzki Komitet Obrony w Gdańsku z udziałem prezydentów miast Gdańska i Gdyni, wykonawców i użytkowników, w dniu wczorajszym rozpatrzył aktualny stan realizacji podstawowych inwestycji gospodarki komunalnej: ujęcia wody „Straszyn", przepompowni „Karwiny" w Gdyni.

Inwestycje te w sposób zasadniczy decydują o zaopatrzeniu Gdańska w wodę i regulują gospodarkę ściekami. Stacja podnoszenia ciśnień „Karwiny" w Gdyni warunkuje zapewnienie ogrzewania i ciepłej wody w sukcesywnie rozbudowującej się dzielnicy mieszkaniowej Karwiny.

Wspólnie opracowane przez inwestorów i wykonawców harmonogramy uruchomienia tych inwestycji Wojewódzki Komitet Obrony akceptował, ustalając bieżącą kontrolę ich realizacji. Podjęte na posiedzeniu zobowiązania wykonawców oraz ustalony system bieżącej kontroli, a w sytuacjach szczególnego zagrożenia pomoc ze szczebla wojewódzkiego tym razem nie powinna dopuścić do kolejnych poślizgów.

Jako ostateczne terminy ustalono, że z ujęcia wody w Straszynie woda z kranów mieszkańców Gdańska popłynie przed okresem letnim 1984 roku, a ciepła woda i ogrzewanie nowo oddawanych mieszkań na osiedlu Karwiny w Gdyni przed rozpoczęciem sezonu grzewczego br.

Z kolei wysłuchano informacji dyrektora Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego, prezesów Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych i Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych oraz dyrektora Gdańskiego Zrzeszenia Państwowych Gospodarstw Rolnych o stanie gotowości w województwie do kampanii żniwnej, która już w sprzęcie rzepaku i jęczmienia ozimego rozpoczęła się, zaś prezesa WZSR „Samopomoc Chłopska" o zaopatrzeniu wsi na okres żniw oraz gotowości do skupu płodów rolnych.

Na podstawie przedstawionych informacji i bieżącego rozeznania stwierdzono, że przygotowania do żniw przebiegały właściwie, a stan gotowości jest lepszy, niż w ubiegłym roku.

Obok ustaleń operatywnego działania wszystkich służb i instytucji, związanych ze sprawnym przeprowadzeniem żniw zwrócono uwagę, by plon trudu rolniczego był starannie zagospodarowany we wszystkich fazach od zbioru poprzez skup, magazynowanie i przechowywanie.

Wczoraj jacht „Pogoria" wypłynął w kolejny rejs z młodzieżą „Bractwa Żelaznej Szekli".
Przez całe wakacje „Pogoria" odbywa tygodniowe rejsy zapoznawcze z morzem na trasie: Gdynia — Szczecin. W sumie ponad 400 osób ze „Szkoły pod żaglami" przejdzie szkolenie żeglarskie w rejsach morskich i śródlądowych oraz na obozach. Na rejsy młodzież zapracowała sama pracą opiekuńczą dla Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. (PAP)

Ekspresem przez Wybrzeże

W szczecińskim porcie przy nabrzeżu Wałbrzyskim przystąpiono do załadunku najmłodszego statku Polskiej Żeglugi Morskiej — ms. „Janusz Kusociński" na którym — jak informowaliśmy — 16 bm. podniesiono banderę, nadając mu imię wielkiego polskiego sportowca. Na statek ten ładuje się 16 tys. ton eksportowego miału węglowego przeznaczonego dla odbiorcy włoskiego. Z kolei statek przepłynie do Świnoujścia, gdzie zostanie załadowany węglem do swej pełnej nośności — 33,5 tys. ton.

Tysiące wczasowiczów przebywających w Świnoujściu będą mogły być świadkami załadunku masowca i jego wypłynięcia w dziewiczy rejs.

Obowiązujące ceny warzyw owoców i ziemniaków

Z dniem 21 lipca 1983 r. na terenie województwa gdańskiego w sieci handlu uspołecznionego obowiązują maksymalne ceny detaliczne warzyw, owoców i ziemniaków: ziemniaki jadalne wczesne — 28 zł/kg, agrest — 45 zł/kg, gruszki — 50 zł/kg, jabłka Close — 40 zł/kg, jabłka odm. pozostałych — 30 zł/kg, porzeczki kolorowe — 60 zł/kg, porzeczki czarne — 100 zł/kg, buraki obcinane — 25 zł/kg, cebula obcinana — 45 zł/kg, kapusta biała — 30 zł/kg, kalafiory pow. 15 cm — 30 zł/szt., kalafiory pow. 20 cm — 40 zł/szt., kalafiory pow. 25 cm — 45 zł/szt., marchew wczesna 500 g — 22 zł, ogórki spod osłon — 30 zł/kg, ogórki gruntowe kwaszeniaki — 30 zł/kg, ogórki gruntowe sałatowe — 20 zł/kg, pomidory szklarniowe — 100 zł/kg, rabarbar — 24 zł/kg, sałata pow. 250 g — 20 zł/szt., kapusta kwaszona — 40 zł/kg, pieczarki — 220 zł/kg.

Spotkanie w Stoczni Gdańskiej

Aktyw partyjny Stoczni Gdańskiej im. Lenina spotkał się z konsulem generalnym ZSRR ministrem pełnomocnym **Lwem Wachramiejewem, zaś okazją ku temu stała się zbliżająca się rocznica powstania KPZR.** Prowadzący obrady I sekretarz KZ PZPR **Józef Bogdanowicz** wskazał w swym wystąpieniu na głębokie tradycje historyczne polskiego i rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, także na internacjonalistyczne więzi, łączące komunistów obu bratnich krajów.

Lew Wachramiejew mówił o współczesnych zagadnieniach, przewijających się w wielu dziedzinach życia narodu i państwa radzieckiego, a w tym kontekście przedstawił problematykę międzynarodową i związaną z tym walkę o pokój i rozbrojenie. Uzupełnieniem wystąpienia były jego odpowiedzi na pytania stoczniowców, dotyczące życia narodów ZSRR.

Z ostatniej chwili

Porywacze 15-letniej Emanueli Orlandi, córki pracownika Watykanu, którą uprowadzili 22 czerwca br. żądając w zamian uwolnienia tureckiego terrorysty Alego Agcy (niedoszłego zabójcy papieża Jana Pawła II) zatelefonowali we wtorek wieczorem do Watykanu.

Poinformował o tym ośrodek prasowy Watykanu. Jedynym konkretnym elementem wynikającym z tego połączenia — stwierdzono — jest żądanie przedstawione przez rozmówcę, by niezależna prasa opublikowała w środę w całości i bez komentarzy komunikat otrzymany w niedzielę przez agencję ANSA (włoską agencję prasową).

W komunikacie tym porywacze zażądali ponownie w zamian za wolność Emanueli Orlandi uwolnienia do 20 lipca, czyli do środy, Alego Agcy.

Handel w okresie świątecznym

„Społem" w Gdańsku informuje, że w dniu 23 lipca br. (sobota) w Trójmieście wszystkie sklepy z artykułami spożywczymi będą prowadziły działalność handlową do godz. 16 a w pozostałych miastach województwa wg szczegółowych uzgodnień z naczelnikami.

30 lipca br. pracować będą dyżurne sklepy spożywcze, jak w wolną sobotę do godz. 17.

W dniu 23 i 30 lipca br. sklepy mięsne pracują jak w każdą sobotę.

Nie ma „wampira"

Opinia publiczna zaalarmowana została ostatnio przypadkami szczególnie drastycznych zbrodni. W odstępie niewielu dni w Zaklikowie woj. tarnowskie, w Opolu i Gdańsku zanotowano przypadki uprowadzenia oraz zabójstwa na tle seksualnym kilkuletnich dziewczynek.

Milicja otrzymuje rocznie ok. 1,3 tys. zgłoszeń o zaginięciu nieletnich, do lat 16 z tego ponad pięćdziesięcioro to dzieci do lat 6. Najczęściej dzieci gubią się po prostu w rezultacie nienależytej opieki ze strony rodziców lub innych osób i po jakimś czasie odnajdują się w wyniku poszukiwań. Inne zaginięcia to uprowadzenie przez jednego z rodziców, krewnych lub inne osoby nakłonione do tego przez pozbawionych władzy rodzicielskiej, uprowadzenie przez osoby z objawami chorobliwego instynktu macierzyńskiego, uprowadzenie tzw. szantażowe — rzadkie zresztą w naszym kraju.

Szczególnie oburzają przypadki zaginięć tzw. przestępczych, a więc uprowadzenia w celu zgwałcenia lub zabójstwa. Ogółem w br. odnotowano 44 przypadki uprowadzenia dzieci i ich zgwałcenia oraz 15 zabójstw, z tego w czerwcu i lipcu — 13 zgwałceń i 5 zabójstw. W ub. r. zanotowano 39 przypadków zabójstw dzieci do lat 15, w tym 9 na tle seksualnym.

Sprawcami tych czynów są głównie osoby z dewiacjami psychicznymi, nierzadko karane już za podobne lub inne przestępstwa kryminalne. Są oni w zasadzie wykrywani w 100 proc. Tak było w ub. r.; tak jest w przypadku zbrodni dokonanych ostatnio.

Zdaniem specjalistów z Biura Kryminalnego KG MO, przestępstwa te, wbrew obiegowym opiniom, nie wykazują tendencji wzrostowej. Należy tłumaczyć zbiegiem okoliczności fakt, że przestępstwa te miały miejsce prawie w jednym czasie. Natomiast każda ze zbrodni dokonana była w innym miejscu, przez innego sprawcę, który działał sam. Nie jest to więc na pewno początek jakiejś tragicznej serii zbrodni dokonywanych przez wyimaginowanego „wampira"...

(PAP)

Marnotrawstwo w pełni... słońca

W sklepach spożywczych półki przestały być puste. Niektórych artykułów jest nawet jakby trochę za dużo — i wtedy upycha się je... w oknach wystawowych. Szczególnie lubują się w tej swoistej „reklamie" sklepy ze słodyczami w Gdyni (np. przy ul. Starowiejskiej i Świętojańskiej). Wystawiają one wielkie torby i pudełeczka pełne kruchych ciasteczek, paluszków i pierników. Leży ich na wystawie cały stos, a słoneczko które w tym roku „obrodziło", przypieka to dobro ile zechce. Tylko — kto to jeszcze zechce kupić? Przecież świeże ciastko to nie atrapa. Po paru dniach schnięcia w słońcu do jedzenia się nie nadaje.

Podobnie jest z konserwami rybnymi w gdańskiej „Krewetce". Zdawałoby się, że przy obecnym braku na rynku szerokiego asortymentu tych konserw i przy wielkim sezonowym natłoku przyjezdnych, wszystkie poznikają. Tymczasem właśnie w „Krewetce" od wielu tygodni obserwuję leżące na półkach konserwy z... karpiem! Ich widok byłby niezrozumiały, gdyby nie cena — 169 złotych za puszkę! W niej to cały sęk!

Więc leżą. Tylko — czy leżąc tak, w upale (a nie w chłodni) będą zdatne do spożycia w zaznaczonym na wieczku terminie?

To, że ludzie natychmiast nie rzucają się na ciasteczka deserowe (których nie tak dawno brakowało i stało się po nie w kolejce) lub na drogie konserwy nie znaczy wcale, że można pozwolić sobie na kłujące w oczy marnotrawstwo. TOWAR, KTÓRY JEST MOŻNA PRZECIEŻ INACZEJ ZAREKLAMOWAĆ!

M.L.

SPORT

Finały MP na żużlu

Impreza, jakiej jeszcze nie było...

Dobiegają końca ostatnie przygotowania przed finałem indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu, który rozegrany zostanie 22 lipca br. o godz. 16 na torze przy ul. Elbląskiej w Gdańsku. Organizator zawodów — GKS Wybrzeże — bardzo starannie zadbał o to, by te niezwykle atrakcyjne zawody przebiegały sprawnie zarówno pod względem organizacyjnym, jak i sportowym.

Na kilka dni przed imprezą, jakiej w Gdańsku jeszcze nie było, prezentujemy ostatnie informacje. Bramy stadionu zostaną otwarte o godz. 13, a od 14 aż do czasu rozpoczęcia zawodów kibiców oczekuje spora dawka muzyczno-rozrywkowa. I tak odbędzie się pokaz modeli latających w wykonaniu członków Aeroklubu Gdańskiego, wystąpi zespół folklorystyczny z miejscowości Cziczkowy oraz reprezentacyjna orkiestra Marynarki Wojennej, a tuż przed rozpoczęciem zawodów na płycie stadionu wylądują spadochroniarze Aeroklubu Gdańskiego.

Karty wolnego wstępu wydane przez GKKFiS oraz wydziały kultury fizycznej, a także PZMot. podlegają wymianie w kasie tylko i wyłącznie przy bramie nr 2 od ul. Reduta Żbik od godz. 13 do godz. 16. Wszystkie pozostałe karty wolnego wstępu i legitymacje nie będą honorowane.

Dla kibiców przygotowano starannie wydany program. Na 16 stronach zawarta została historia gdańskiego sportu żużlowego, a ponadto znajdą się tam zdjęcia finalistów, słynnych żużlowców i znanych drużyn. Program w cenie 100 zł oraz pozostałe, nieliczne jeszcze bilety, można będzie nabywać we wszystkich kasach stadionu od godz. 13 w dniu imprezy oraz w kasie ruchomej przy Dworcu Głównym PKP w Gdańsku.

Dojazd do stadionu — w uzgodnieniu z WPK, tylko tramwajami linii 1, 8, 9, 13. WPK obiecało uruchomić dodatkowe tramwaje.

Informacja niezwykle istotna dla zmotoryzowanych: parkingi — dla autokarów na terenie nowego targowiska, dla motocykli — po lewej stronie głównego wejścia na stadion, dla samochodów osobowych — parking wydzielono przy ul. Elbląskiej, ul. Reduta Żbik oraz w ulicach — Reduta Żbik, Wygon i Mostek.

Protektorat nad indywidualnymi mistrzostwami Polski objął prezydent m. Gdańska — Kazimierz Rynkowski, a czołowe gdańskie zakłady pracy zaopiekują się uczestnikami finału.

Na zakończenie tej informacji podajemy listę startową gdańskiego finału: 1 — Grzegorz Kuźniar (Stal Rzeszów), 2 — Zenon Plech (Wybrzeże), 3 — Roman Jankowski (Unia Leszno), 4 — Jan Krzystyniak (Falubaz Zielona Góra), 5 — Andrzej Huszcza (Falubaz), 6 — Mirosław Berliński (Wybrzeże), 7 — Piotr Pyszny (ROW Rybnik), 8 — Jerzy Rembas (Stal Gorzów), 9 — Bolesław Proch (Polonia Bydgoszcz), 10 — Grzegorz Sterna (Unia Leszno), 11 — Wojciech Żabiałowicz (Apator Toruń), 12 — Ryszard Czarnecki (Stal Rzeszów), 13 — Bogusław Nowak (Stal Gorzów), 14 — Edward Jancarz (Stal Gorzów), 15 — Eugeniusz Błaszak (Start Gniezno), 16 — Janusz Stachyra (Stal Rzeszów), R1 — Włodzimierz Heliński (Unia Leszno), R2 — Kazimierz Wójcik (Start Gniezno).

TV nie przewiduje transmisji, chociaż ta decyzja wydaje się troszeczkę niezrozumiała. Impreza tej rangi nie zyskała jednak uznania w oczach redakcji sportowej TV. Dziwne...

(J. TEM.)

Dziś mecz z Wybrzeżem

Kolejna wygrana koszykarzy z USA

We wtorek przebywający w Polsce koszykarze amerykańskiego zespołu Athletes in Action rozegrali w Gdańsku w sali Spójni kolejny mecz z polską kadrą, przy czym ze strony polskiej była to praktycznie kadra młodzieżowa (z pierwszego zespołu był tylko rozgrywający Stanisław Kiełbik). Był to też od tygodnia pierwszy mecz rozgrywany w „normalnej" pełnowymiarowej sali, gdyż w ciągu ostatnich kilku dni kadrowicze grali spotkania sparringowe z Amerykanami w Cetniewie, gdzie sala jest trochę „przyciasna".

Polska kadra młodzieżowa przegrała 59:84 (28:42). Punkty zdobyli — dla kadry: Sender 17, Kiełbik 10, Wardach 8, Bargiel 8, Garstka 8, Suda 2, Pacuła 5, Zyskowski 0; dla ATHLETES in ACTION: Hays 26, Plumlee 14, Kuyper 12, Zwrat 10, Hale 7, Livingstone 6, Scott 4, Allen 4, Ross 1, Bunkley 0, Moss 0.

Amerykanie, zdaniem obserwatorów poprzednich spotkań, mimo wygranej, stoczyli najsłabszy dotąd w Polsce mecz, ale na ich usprawiedliwienie należy dodać, że we wtorek mieli wyjątkowo „ciężki" dzień, gdyż byli na długiej wycieczce na Półwyspie Helskim, a następnie zwiedzali Gdańsk.

Dziś, w środę zespół amerykański spotka się z I-ligową drużyną GKS Wybrzeże. Mecz odbędzie się w sali Spójni we Wrzeszczu o godz. 18.30.

(st)

ME brydżystów

Na trwających w Wiesbaden drużynowych mistrzostwach Europy w brydżu sportowym rozegrano kolejne dwie rundy spotkań. W trzeciej rundzie polscy brydżyści zanotowali pierwszą porażkę, przegrywając z Austrią 6:14, w następnej jednak pokonali wysoko Luxemburg 20:0 i w sumie przesunęli się w klasyfikacji z siódmej na szóstą pozycję, mając łącznie 53,5 pkt.

Dwa kolejne zwycięstwa odnieśli Francuzi — nad Jugosławią 20:2 i nad Islandią 17:3 i oni zostali nowymi liderami po 4 rundach gromadząc w sumie 69 pkt.

Wyniki 3 i 4 rundy czołowych drużyn: Polska — Austria 6:14, Polska — Luxemburg 20:0, Francja — Jugosławia 20:2, Francja — Islandia 17:3, Włochy — Islandia 20:3, Włochy — Hiszpania 17:3, Norwegia — W. Bryt. 20:3, Norwegia — Holandia 6:14, Szwajcaria — Szwecja 12:8, Szwajcaria — Belgia 16:4, Hiszpania — Turcja 15:5, W. Brytania — Izrael 5:15.

Czołówka po czterech rundach:

1.	Francja	69 pkt.
2.	Włochy	63 pkt.
3.	Norwegia	58 pkt.
4.	Szwajcaria	56.5 pkt.
5.	Hiszpania	55.5 pkt.
6.	Polska	53.5 pkt.
7.	Belgia	50.5 pkt.
8.	Izrael	50 pkt.

O puchar przewodniczącego ZG ZSMP

Dzisiaj (środa) o godzinie 17 na boisku AWF w Oliwie przy ul. Wiejskiej odbędzie się finał wojewódzki turnieju piłki nożnej o puchar przewodniczącego Zarządu Głównego ZSMP. Spotkają się najlepsze z 17 drużyn, biorących udział w eliminacjach wojewódzkich: TKKF „Portowiec" i TKKF „Wyspa".

Zwycięska drużyna eliminacji wojewódzkich weźmie udział w eliminacjach strefowych, które odbędą się 4 sierpnia br. w Gorzowie Wlkp. Natomiast finał centralny odbędzie się we wrześniu br. w Warszawie.

(a.sch.)

Jak PZPN widzi transfery?

Przechodzenie piłkarzy z klubu do klubu nadal odbywa się w atmosferze tajemniczości, i budzi emocje. Niektórzy za taki stan rzeczy winią PZPN. Jak sprawy te regulują przepisy, jaka jest rola związku? — na te oraz inne pytania odpowiada wiceprezes PZPN do spraw rozgrywek, przewodniczący Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN Jerzy Białek.

— **Na wstępie muszę wyjaśnić zasadniczą kwestię. PZPN od kilku już lat nie ma decydującego głosu w sprawie zmiany barw klubowych przez zawodników** — powiedział J. Białek. — Ostatnim transferem załatwianym przez PZPN było przejście Andrzeja Szarmacha z Górnika Zabrze do Stali Mielec. **Obecnie decyzja należy do dwóch zainteresowanych klubów, piłkarza oraz okręgów.** Transfery ligowe regulują przepisy, inne dla I i II ligi, inne dla klas niższych. Różnica polega na tym, że pierwsi grają na podstawie umów z klubami, w II lidze i niżej takich umów nie ma.

— **Jaka jest istota wspomnianych umów i ich rola w transferach?**

— Klub i zawodnik zawiera ją umowę na czas określony najczęściej na 3 — 4 lata. Umowa zobowiązuje piłkarza do reprezentowania barw klubu, a klub niejako przez ten czas zatrudnia zawodnika. Wiadomo jednak, że piłkarze chcą zmieniać kluby w różnych okresach trwania umowy i dlatego każdy przypadek trzeba oddzielnie traktować.

— **Może posłużymy się przykładem.**

— Jeśli zawodnik chce zmienić barwy po wygaśnięciu umowy, to musi on powiadomić klub na piśmie o takim zamiarze najpóźniej na 3 miesiące przed upływem jej ważności. Jeśli tego nie uczyni, klub może ale nie musi skorzystać z automatycznego przedłużenia umowy o kolejny rok.

— **Jeśli zawodnik chce zmienić barwy klubowe w trakcie trwania umowy to musi uzyskać zgodę klubu. Jeśli natomiast klub chce z niego zrezygnować przed wygaśnięciem umowy, musi się na to zgodzić zawodnik, inaczej klub będzie płacić kadrowe przez półroczny okres. Tak było pod koniec sezonu ze sprawą Henryka Miłoszewicza.**

— **Przepisy wydają się być klarowne. Jednak zmiany barw odbywają się nadal w atmosferze niemal sensacyjnej.**

— **Wpływają na to dwa główne elementy — wymienia ne tu i ówdzie milionowe kwoty, jakie się za tym kryją oraz brak porozumienia i nieszczerość zainteresowanych stron. Jedni przetrzymują drugich, nie ujawniając swych prawdziwych intencji.**

— **Kto i kiedy więc decyduje, że zawodnik zmieni barwy klubowe?**

— Do dwóch okręgów wpływają dokumenty, a więc stara oraz nowa umowa. Z okręgu starego wydaje się tzw. kartę zgłoszenia na podstawie której nowy okręg wpisuje piłkarza na listę swoich reprezentantów. Następnie przedstawiciel nowego okręgu dostarcza listę do PZPN, a ten uprawnia zawodnika do gry w nowym klubie. Tak więc rola centrali PZPN jest tylko formalna. Decydują kluby i okręgi, przy czym te ostatnie pobierają po 2 procenty od sumy transferu czyli tzw. ekwiwalentu jaki nowy klub płaci dotychczasowemu. **Tak to wygląda w praktyce.**

— **Niedawno Paweł Janas w wywiadzie mówił o tzw. liście transferowej prowadzonej przez francuski związek zawodowy piłkarzy. Czy takiej listy nie mógłby prowadzić PZPN?**

— Mógłby, ale do tego potrzebna jest zmiana przepisów, a także daleko idąca współpraca z klubami. **Musiałyby one bowiem w odpowiednim terminie nadsyłać listę zawodników, z których chcą zrezygnować. Znając nasze kluby wydaje mi się to trudne do realizacji. Do ostatnich bowiem dni przed zakończeniem ligi, jak również przed nowym sezonem, kluby nie chcą o tym mówić.**

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"

ADRES REDAKCJI: 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, skrytka pocztowa 419. Centrala redakcji — 31-50-41, redaktor naczelny i sekretariat redakcji — 31-35-60, zastępca red. naczelnego — 31-18-61, sekretarz redakcji — 31-27-33, działy: Gosp.-Morski — 31-53-28 Miejski — 31-45-17, Terenowy — 31-20-27, Śmiało i Szczerze — 31-20-62, Sportowy — 31-18-97, redakcja nocna — 31-05-71, hala maszyn — 31-26-51. Inne działy łączy centrala — 31-50-41 — ● ODDZIAŁ W ELBLĄGU, ul. Łączności 3 — tel. 273-26. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca ● NAKŁAD: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Gdańskie Wydawnictwo Prasowe 80-886 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne 80-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11. Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — Targ Drzewny 3/7, tel. bezpośredni 31-35-80, centrala — 31-50-41, Elbląg — Woj. Urząd Poczty, pl. Słowiański 1/2 oraz urzędy pocztowo-telekomunikacyjne WUP — Gdańsk, ul. Długa 22/28, tel. 31-80-84 ,UPT Gdańsk VI — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka, UPT — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 21-75-79. Nr telexu redakcji: 0512858 B GWP — PL. Nr indeksu 35001, — informacji w sprawach prenumeraty udzielają wszystkie terenowe jednostki RSW „Prasa — Książka — Ruch" — oraz urzędy pocztowe. Zam. 2041 — D-2

Rozmowa z ministrem Stanisławem Cioskiem

Umowy podpisywaliśmy z klasą robotniczą

— Środki masowego przekazu na Zachodzie, a także niektórzy politycy, szczególnie z krajów sojuszu atlantyckiego z uporem głoszą tezę, że polskie władze brutalnie podeptały porozumienia społeczne, zawarte w 1980 r. z klasą robotniczą. Wkrótce minie trzecia rocznica od chwili podpisania tych dokumentów. Czy zechciałby pan, jako przedstawiciel rządu, odpowiedzialny za kontakty ze związkami, a także za problematykę socjalną, sferę zatrudnienia i płac — skomentować pokrótce te wypowiedzi?

— Są to twierdzenia z gruntu fałszywe, a ich autorów podejrzewać można nie tyle o naiwność i nieznajomość realiów, ile o premedytację, złą wolę i chęć dezinformowania opinii publicznej w swoich krajach na temat rozwoju sytuacji w Polsce. W ten sposób chce się usprawiedliwić kontynuowanie polityki sankcji, restrykcji i izolacji naszego kraju na arenie międzynarodowej. W ten sposób wyraża się także zawód i rozgoryczenie pewnych kół na Zachodzie, którym nie udało się doprowadzić w Polsce do gorącej konfrontacji.

Tymczasem stanowisko władz polskich było jednoznaczne, pozbawione niedomówień, uczciwe. Przypomnijmy, że IX Zjazd PZPR uznał w swej uchwale za w pełni uzasadniony protest klasy robotniczej przeciw wynaturzeniom systemowym, przeciw odejściu od uniwersalnych zasad socjalizmu. Natomiast możliwości zaspokojenia żądań zależą nie tylko od władz.

W blisko rok po podpisaniu porozumień w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu — mówił na zjeździe premier Wojciech Jaruzelski — nie sposób nie widzieć przeobrażeń, jakie zaszły od tego czasu w stosunkach społecznych, w życiu narodu. Klasa robotnicza wystąpiła z postulatami płacowymi i socjalnymi. Podpisano wiele porozumień. O setki milionów złotych — kontynuował premier — zwiększyły się z tego tytułu wydatki na płace oraz cele socjalne. Skrócony został wymiar czasu pracy. Dokonywało się to wszystko wbrew elementarnym prawom ekonomii.

Była jednak uzasadniona nadzieja, że wzrost płac, poprawa warunków socjalnych przyczynią się do wzrostu wydajności, do podwyższenia dyscypliny, że w ostatecznym rachunku osiągnięty na tej drodze przyrost produkcji zrównoważy zwiększone dochody. Tak jednak się nie stało. Postępuje degradacja gospodarki...

— Dalszy rozwój sytuacji jest ogólnie znany. Po IX Zjeździe partii kierownictwo „Solidarności" zintensyfikowało działania, zdecydowanie i jawnie już zmierzające do konfrontacji. Nadzieje, związane z powstaniem tego związku okazały się bez pokrycia. Ekstremiści z „Solidarności", sterowani przez swych doradców, rekrutujących się głównie z KSS KOR próbowali postawić na porządku dziennym problem podziału władzy, podważając zasady ustrojowe i konstytucyjne, nasze sojusze. Działano w myśl hasła: „Im gorzej, tym lepiej". Bo czym gorzej, tym więcej ludzi odwróci się od socjalizmu i rozczaruje do rządów PZPR. Mimo to władze dochowały — jak się wydaje — przez te wszystkie lata wierności idei, zawartych w porozumieniach społecznych...

— Być może wielu ludzi już o tym zapomniało, ale tę sprawę trzeba wyjaśnić: **komisje rządowe nie podpisywały porozumień społecznych z NSZZ „Solidarność" i jego kierownictwem, lecz z protestującą klasą robotniczą.**

Te kierownicze kręgi „Solidarności" utworzonej w następstwie porozumień, manipulowane przez opozycję wewnętrzną oraz ośrodki i organizacje antykomunistyczne na Zachodzie odcięły się od treści umów społecznych i swego statutu. Jak pamiętamy, w dokumentach tych organizatorzy związku deklarowali wierność zasadom socjalizmu, uznawali kierowniczą rolę PZPR, twierdzili, że stać będą na gruncie sojuszy, a ich związek nie będzie pełnił roli partii politycznej.

Porozumienia miały więc charakter dwustronnych zobowiązań. Jaka była praktyka — nad tym nie muszę się chyba rozwodzić. Świeże są jeszcze w pamięci publiczne oświadczenia kierowników „Solidarności", że nie może być porozumienia narodowego, bo nie ma się z kim porozumiewać. Wybrano polską gospodarkę jako podstawową płaszczyznę walki z ustrojem socjalistycznym w Polsce wiedząc, że pogorszenie sytuacji materialnej pobudzi klasę robotniczą do nowych odruchów niezadowolenia.

Władze pozostały jednak do dziś wierne idei porozumień sierpniowych, co wielokrotnie i jednoznacznie deklarowano i co stale spełniano. W swym wystąpieniu na I Kongresie PRON premier W. Jaruzelski podkreślił m. in., że idea porozumienia mogła już dawno przybrać kształt realny, z pożytkiem dla narodu i państwa. Mówiliśmy o niej kiedy kraj dygotał w gorączce — w 1980 r. i 1981 r. Potwierdzamy potrzebę porozumienia i dziś. Od koncepcji porozumienia narodowego — zaakcentował wówczas W. JARUZELSKI — partia, władza ludowa nie odstąpiły nawet na chwilę. Nawet w najtrudniejszych momentach. Wrogami Polski są ci, którzy rozmyślnie utrudniają nam kroczenie obraną przez nas drogą, opóźniają wychodzenie z kryzysu. Nie jest przy tym ważne — dodał premier — czy mówią po angielsku, niemiecku, czy po polsku. Ważne jest jedno: że chcą Polskę osłabić, pogrążyć. Działalności przeciwnika nie należy rozpatrywać w oderwaniu od globalnych, strategicznych planów imperializmu. To po prostu fragment tej samej polityki...

— Także w ostatnich dniach, w czasie ogólnopolskiego spotkania młodych aktywistów PZPR, które nieprzypadkowo chyba odbyło się w gdańskiej hali „Olivia", gdzie przed niespełna dwoma laty skrystalizował się konfrontacyjny program „Solidarności", gdzie posiano ziarna nienawiści, gen. armii W. JARUZELSKI jeszcze raz dobitnie potwierdził wierność ideom zawartym w umowach społecznych...

— Tak. Generał jeszcze raz przypomniał w gdańskiej „Olivii", że właśnie w tym mieście w 1980 r. zawarte zostały znane umowy społeczne. Podkreślił przy tym, że władze reprezentujące państwo polskie działają zgodnie z socjalistyczną istotą tych porozumień, pojmowanych jako porozumienia, zawarte z klasą robotniczą, jako porozumienia zdrowego nurtu życia, a nie awanturniczej, anarchistycznej i kontrrewolucyjnej piany. Nie dopuścimy nigdy — powiedział do młodych aktywistów I sekretarz KC PZPR — aby znów zatriumfowała w naszym kraju anarchia, aby Polska nierządem stanęła, aby zbliżyła się do krawędzi przepaści.

Jak pan widzi — stanowisko władz prezentowane jest od 1980 r. spójnie i konsekwentnie. Nigdy nie odstąpiliśmy od porozumień, w których duch i idea stały się składową częścią programu partii. Od realizacji porozumień nie odeszliśmy także w czasie stanu wojennego.

— Panie ministrze, historia zapewne surowo oceni działalność kierownictwa „Solidarność" i jego doradców. Ten rozdział naszych dziejów możemy chyba uważać za ostatecznie zamknięty. Jednakże nadal otwarta jest sprawa, czy i kiedy powstaną warunki pozwalające wypełnić wszystkie przyjęte wówczas zobowiązania?

— Z analizy realizacji porozumień wynika, że zaawansowanie ich wykonania jest bardzo zróżnicowane. Trudno tu o statystyczne uogólnienia. Wiele z tych dokumentów — a było ich łącznie kilkaset — podpisywano bowiem w sposób nieskoordynowany, pod presją strajków. Część z tych zapisów, w świetle sytuacji gospodarczej kraju, jest po prostu nierealna, część nawet społecznie niesłuszna.

Dziś pełna realizacja wszystkich umów oznaczałaby wzrost cen, brak towarów w sklepach, drukowanie pieniędzy bez pokrycia, wzmożenie wypłat nie związanych z efektami pracy, destabilizację planu na lata 1983-85 i prawdziwą klęskę dla reformy gospodarczej. **Taka jest brutalna prawda, której nie można bezkarnie pomijać i nie zauważać.**

Nie zapomnijmy przy tym, że realne skutki podpisanych porozumień w sferze socjalnej i ekonomicznej, to bardziej obfita emisja pieniądza na podwyżki płac, pokrycie kosztów, skracanie czasu pracy, wzrost świadczeń socjalnych.

W 1980 roku wszystkie przesłanki ekonomiczne wskazywały już jednoznacznie na nieuchronności ostrego kryzysu gospodarczego. Dochód narodowy w 1980 roku zmniejszył się o 6 proc., a w 1981 r. nastąpił dalszy spadek o 12 proc. I w ciągu 2 lat łącznie zmalał on o prawie 18 proc. Jednocześnie, wbrew logice ekonomicznej, następowały wspomniane wymuszone podwyżki płac. W ciągu dwóch lat 1980 i 1981 nastąpił wzrost płac o blisko 45 proc. Jeżeli przy spadku dochodu narodowego o 18 proc. wymuszony zostaje wzrost płac o 45 proc., to taka rozpiętość musi natychmiast zrujnować rynek i w konsekwencji doprowadzić do galopującej, nękającej społeczeństwo inflacji, którą łatwo rozkręcić, a bardzo trudno wyhamować.

Wszystko to kształtowało skutki, sprzeczne z rzeczywistymi oczekiwaniami ludzi pracy. Realizacja żądań, nie mających żadnego związku z efektami pracy, przyniosła w efekcie zabójcze dla wydajności pracy spłaszczenie dochodów podstawowych grup pracowniczych, dalszy spadek produkcji oraz bogacenie się wąskich grup ludzi, żerujących na kryzysie. Spekulacja, to zjawisko niemal automatyczne przy spadku dostaw towarów na rynek i wzroście ilości pieniądza w obiegu. Praw ekonomii nie da się oszukać. Rządzą one niezależnie od marzeń i nadziei.

Destabilizacja życia powodowała zaś, że zapisy, realne w momencie podpisywania porozumień, stawały się bezwartościowymi zbiorami pobożnych życzeń. Wszyscy wierzyliśmy przecież w realność tych zapisów. Proszę sobie przypomnieć, jakim wezwaniem ze strony strajkujących zakończyły się negocjacje w Stoczni Gdańskiej — „a teraz do pracy, by odrobić straty!" A co się potem działo? Każdy przecież ma świeżo w pamięci dalsze strajki, gotowości strajkowe, akcje protestacyjne.

Gremia kierownicze „Solidarności" popierały, wzniecały i inspirowały wszelkie żądania i postulaty socjalne bez względu na możliwości ich spełnienia, na sprawiedliwość społeczną i zdrowy rozsądek. Gospodarka płonęła, a dalej dolewano oliwy do ognia.

W tym samym okresie, w warunkach katastrofalnego dla interesów ludzi pracy rozbicia ruchu zawodowego między „Solidarnością", a pozostałymi związkami rozpoczął się zacięty wyścig: kto uzyska szersze świadczenia? Był to wyścig śmiertelny dla gospodarki. Wyścig do pustej już od dawna kasy. Mając przystawiony pistolet strajkowy do skroni administracja gospodarcza lękała się, że produkcja, a więc i społeczny poziom życia jeszcze bardziej się obniżą, zawierała kolejne porozumienia branżowe i regionalne.

Jednak już wówczas oczywiste było, że wiele ustaleń nie może być zrealizowanych. Wciąż jednak żywa była nadzieja na opamiętanie się i realizację owego wezwania do pracy, ogłoszonego w Stoczni Gdańskiej. Niestety — to były płonne nadzieje. To były słowa rzucone na wiatr.

Dziś można generalnie stwierdzić, że zrealizowano w zasadzie postulaty strajkujących w 1980 r. w zakresie spraw płacowych i socjalno-bytowych. Pozostało jednak szereg kwestii natury ekonomicznej, których wdrożenie w życie w warunkach kryzysu jest trudne, a niekiedy po prostu niemożliwe. Dotyczy to m.in. kart pracowniczych. Również realizacja układów zbiorowych wymaga uwzględnienia zasad reformy gospodarczej.

Katastrofalne dla kraju byłoby dalsze skracanie czasu pracy. W latach 1980-81 zmniejszył się on o blisko 10 proc.

Porównajmy wymiar czasu, przepracowanego w przemyśle w ciągu tygodnia. W 1981 r. wyniósł on w Polsce 33,9 godz., we Francji — 40,3 godz., — w RFN — 41,1 godz., a w Japonii, którą stawiano tak chętnie za punkt odniesienia — 41,6 godz. **A więc o blisko 1,5 godziny dziennie dłużej niż w Polsce.** W tych warunkach nieprędko zbudowalibyśmy „drugą Japonię". Warto dodać, że kilka lat wcześniej, konkretnie w 1975 r., omawiany wskaźnik wynosił w Japonii 38,8 godz., tygodniowo, w Polsce — 37,6 godz. **Mogliśmy zatem odnotować akurat odwrotną tendencję niż w Kraju Kwitnącej Wiśni.**

Także dalsze obniżenie wieku emerytalnego pracowników byłoby niszczycielskie dla gospodarki i kultury narodowej. Generalnie więc realizacja szeregu postulatów ze sfery ekonomicznej możliwa będzie wtedy, gdy wspólnym wysiłkiem wypracujemy na te cele odpowiednie fundusze.

— Wymienił pan przykłady problemów, których pozytywne załatwienie jest obecnie niemożliwe. Jednakże w wielu dziedzinach podjęte wówczas decyzje są konsekwentnie realizowane...

— Owszem. Lista tych spraw jest długa. Trzykrotnie publicznie rząd prezentował dokładne sprawozdanie z realizacji społecznych, porozumień. Zamieszczała je prasa. Przypomnę więc tylko niektóre pozycje z tych sprawozdań.

Rząd realizuje to właśnie, co było motywem robotniczego protestu, dał on podstawy całemu programowi władz. Przystąpiono do realizacji programu przezwyciężania kryzysu oraz stabilizowania gospodarki — podjęto działania dla zahamowania spadku produkcji wyrobów, szczególnie niezbędnych dla zaspokojenia potrzeb społecznych. Dla przezwyciężenia trudności w zaopatrzeniu przemysłu i poprawy wykorzystania zdolności produkcyjnych — przywrócono zaniedbane działania dla oparcia rozwoju gospodarki narodowej głównie o zasoby krajowe. Wdrożono zmiany w organizacji i funkcjonowaniu centralnej i terenowej administracji państwowej i gospodarczej w połączeniu z przeglądem i weryfikacją kadr.

Przyspieszono prace nad wprowadzeniem reformy gospodarczej, opartej na zasadzie samorządności i samofinansowania przedsiębiorstw i szerokich uprawnień samorządu pracowniczego. Założenia reformy, opracowane przez komisję, w której skład wchodzili przedstawiciele różnych środowisk społecznych, poddane zostały pod ogólnospołeczną dyskusję. **Podjęte działania miały na celu jak najszybsze zahamowanie dotychczasowych tendencji spadkowych w gospodarce, a następnie ukształtowanie głębokich przeobrażeń strukturalnych gospodarki, zwiększających jej efektywność i odporność na skutki negatywnych działań zewnętrznych.**

Kolejna sprawa, to ujednolicenie — w myśl porozumień — zasiłków rodzinnych. Podwyższono także zasiłek dla dzieci kalekich. Trzeci etap reformy zasiłków rodzinnych — ze względu na koszty — jest jeszcze przed nami. Stworzono również listę towarów, których ceny objęte są szczególną kontrolą. Wprowadzono nadzór państwowy nad cenami artykułów o podstawowym znaczeniu.

W porozumieniach rząd zobowiązał się również do podwyższania wymiaru rent i emerytur oraz do obniżenia wieku emerytalnego. Realizacja tych zapisów postępowała sukcesywnie. **Ostatecznym wyrazem tego procesu jest wprowadzenie z początkiem br. generalnej reformy systemu emerytur i rent.** Do tego czasu podejmowano także szereg decyzji o charakterze doraźnym. Mocą rozporządzenia Rady Ministrów podwyższono także najniższe świadczenia. Żądanie, dotyczące obniżenia wieku emerytalnego nie zostało — jak już mówiłem — zrealizowane z przyczyn obiektywnych i zrozumiałych. Rozszerzono jednak znacznie wykaz prac, których wykonywanie uprawnia do wcześniejszego skorzystania z emerytury.

W myśl porozumień wprowadzono również zasiłek wychowawczy, który wypłacany jest obecnie przez 24 miesiące od daty urodzenia dziecka. W przypadkach szczególnych może być wypłacany przez 36 miesięcy. Mówiąc o realizacji postanowień nie sposób pominąć faktu, że w 10-punktowym programie rządu poczesne miejsce znalazły sprawy ochrony zdrowia.

Także tak drażliwa kwestia, jak budownictwo mieszkaniowe znajduje się w centrum uwagi rządu. Realizacja programu rządowego w tej mierze pozwoli znacznie złagodzić deficyt mieszkań do 1990 r. Tym samym skrócony zostanie czas oczekiwania na własne mieszkanie.

Wróćmy tu jednak na chwilę, znów do konfrontacji realnych możliwości Polski z literą porozumień. Natychmiastowa realizacja postulatu: „W ciągu 5 lat mieszkanie dla każdej rodziny" musiałaby oznaczać zbudowanie o 300 tys. mieszkań rocznie więcej niż budowano w najlepszych dla budownictwa latach — czyli łącznie trzeba by budować ok. 600 tysięcy mieszkań. Abstrahując nawet od realności stworzenia w krótkim czasie potencjału, zdolnego do takiej produkcji i uwzględniając to, że obecnie buduje się ok. 200 tys. mieszkań **musiałoby to oznaczać potrojenie nakładów na kompleks mieszkaniowy. W 1982 r. wynosiły ok. 350 mld, a ich potrojenie oznaczałoby poziom ok. 1 biliona tj. mniej więcej tyle, ile wyniosły w tym roku wszystkie produkcyjne i nieprodukcyjne inwestycje łącznie. Czyli poza mieszkaniami nie można by zbudować niczego: ani jednego szpitala, żłobka, zakładu produkcyjnego, sklepu czy szkoły. Nic prócz mieszkań!**

— Czy rok 1982 — rok dużego spadku poziomu życia ludności — nie przyniósł osłabienia tempa w realizacji polityki socjalnej, wynikającej z porozumień?

— Miała ono po prostu nieco inny charakter. Trzeba było bardzo zdecydowanie osłaniać najsłabsze ekonomicznie grupy ludności — rodziny wielodzietne, matki samotnie wychowujące dzieci itp. **Jeśli polityka ta przyniosła nawet spłaszczenie dochodów i osłabienie motywacji do pracy, to przy ostrym spadku realnych dochodów trzeba było jednak z humanitarnych względów chronić najsłabszych. I tak np. rekompensaty zostały uzależnione od dochodów (a nie każdemu po równo), co dało w efekcie wyraźną różnicę we wzroście kosztów utrzymania rodzin pracowniczych o niskich i wyższych dochodach (10 proc. i 35 proc.)** Prócz rekompensat trzeba przypomnieć, że właśnie od 1 stycznia 1982 r. wydłużono okres pobierania wspomnianego już zasiłku wychowawczego z 18 do 24 miesięcy (matki samotne i wychowujące dzieci kalekie — 36 miesięcy).

Dwukrotnie w ciągu 1 roku podwyższano wysokość najniższego wynagrodzenia. Właśnie w 1982 r. przygotowano i uchwalono kosztowną reformę systemu emerytalnego tak pracowników, jak i rolników indywidualnych i członków ich rodzin. W stosunku do roku 1981 wzrosła liczba osób korzystających z państwowych świadczeń materialnych z 695 tys. do ponad miliona, a wydatki na ten cel wzrosły odpowiednio z niecałych 10 mld do 26,5 mld zł w 1982 r. To tylko niektóre przykłady realizacji polityki socjalnej, którą prowadzono również w 1982 r., zgodnie z duchem porozumień społecznych.

— Wymienił pan wiele spraw ze sfery socjalno-ekonomicznej, które już wdrożono lub podjęto starania w tym celu. Podajmy, który z istotnych zapisów z umów społecznych nie jest realizowany, pomijając sprawę skracania wieku emerytalnego i trzeciego etapu reformy zasiłków rodzinnych.

— Niemożliwe jest m.in. wprowadzenie nowych kart branżowych. Byłoby to bowiem sprzeczne z zasadami reformy gospodarczej i obowiązującymi w jej ramach uregulowaniami. Przyznanie uprawnień, niezależnych od wyników pracy wymuszałoby wzmożone wypłaty pieniędzy, co w efekcie prowadziłoby do nakręcania spirali inflacji i w ostatecznym rachunku uderzyłoby w ludzi pracy. Ponadto przyznanie specjalnych uprawnień pracownikom niemal wszystkich branż niwelowałoby uprawnienia tych działów gospodarki, które istotnie winny być preferowane.

— Omówił pan dość szczegółowo sprawę wdrażania w życie zapisów dotyczących kwestii socjalno-ekonomicznych. Proponuję teraz skoncentrować się na stanie wykonania postulatów natury społeczno-politycznej, które — jak wiadomo — dominowały np. w porozumieniu gdańskim, chociaż — niestety — wykorzystywane były potem przez „Solidarność" w walce z władzą...

— Rząd konstruktywnie podchodzi także do zapisów o charakterze politycznym. Świadczą o tym bezstronne fakty. Zobowiązaliśmy się, jak wiadomo, m.in. do opracowania projektu ustawy o związkach zawodowych, dokumentu, który gwarantowałby prawo do strajku, a także niezależność i samorządność ruchu zawodowego. **Ustawa z jesieni 1982 r. jest zgodna ze sformułowanymi w porozumieniu gdańskim postulatami.**

Stosunki między partią a związkami określa natomiast uchwała X Plenum KC PZPR. W dokumencie tym jasno się stwierdza, że nie może być mowy o żadnej podległości instancji związkowych wobec partyjnych. **Jednakże zarówno zapis ustawowy, jak i wspomniana uchwała KC nie oznaczają, iż partia przestaje pełnić przewodnią rolę także wobec związków. Znów zgodnie z uznaniem jej roli w porozumieniach.**

Regulacja ustawowa daje ruchowi zawodowemu prawo do strajku, uniemożliwiając jednak nadużywanie tej broni przez stosowanie ślepego terroryzmu strajkowego. Ustawa, o której mówimy, gwarantuje związkom także możliwość publicznego opiniowania decyzji, determinujących warunki życia ludzi pracy, co jest jednym z postulatów dokumentu gdańskiego. Odradzający się obecnie ruch zawodowy ma, jak przewidywały to zapisy gdańskie, szerokie ustawowe uprawnienia oraz wszelkie atrybuty niezależności i samodzielności.

W praktyce uwzględniono także postulat, dotyczący stworzenia trwałych podstaw dla rolnictwa indywidualnego. Znalazło to potwierdzenie m.in. w zmianach ustawowych. Zasada trwałości gospodarstw indywidualnych ma mieć obecnie także konstytucyjne potwierdzenie.

— Panie ministrze! W porozumieniu szczecińskim uzgodniono podjęcie niezbędnych działań, które wyjaśnią powody konfliktu. Informacja o tej sprawie miała być podana do wiadomości publicznej...

— Wstępnej oceny przyczyn kryzysu dokonało — jak wiadomo — VI Plenum KC PZPR, pogłębioną analizę przyniósł IX Nadzwyczajny Zjazd Partii. XII Plenum KC z czerwca br. zapoznało się natomiast ze sprawozdaniem komisji dla wyjaśnienia przyczyn i przebiegu konfliktów w dziejach Polski Ludowej. Po uwzględnieniu wniosków zgłoszonych w dyskusji, sprawozdanie — zgodnie z uchwałą KC — będzie opublikowane. Tak więc wywiązujemy się solidnie i z tego zobowiązania.

Wśród zapisów o charakterze politycznym, które zrealizowano, wymienić trzeba fakt uchwalenia ustawy o kontroli prasy, publikacji i widowisk. W ostatnim stadium znajdują się również prace legislacyjne nad ustawą — „Prawo prasowe", która uzupełniając tę pierwszą — wprowadza aż kary sądowe za nieinformowanie opinii publicznej, czy tłumienie krytyki.

Kolejna załatwiona sprawa, to uzgodnione z Episkopatem Kościoła rzymskokatolickiego transmisje mszy niedzielnych oraz nabożeństw z okazji świąt kościelnych.

— Było jeszcze szereg porozumień branżowych, regionalnych, było porozumienie w Rzeszowie i w Ustrzykach...

— Omówienie stanu realizacji wszystkich tych dokumentów przekracza, jak się wydaje, ramy jednej rozmowy.

Na zakończenie chciałbym jednak jeszcze raz powtórzyć, że umów społecznych nie podpisywaliśmy z ekstremistami spod znaku "Solidarności", a z klasą robotniczą, która miała słuszne powody do niezadowolenia. Dlatego właśnie jesteśmy zdecydowani do końca przestrzegać idei, zawartych w tych dokumentach, choć rozwiązanie wielu spraw, głównie ekonomicznych, trzeba dziś odpowiednio do sytuacji ekonomicznej rozłożyć w czasie.

Rozmawiał

Piotr Moczar

(PAP)

Lipiec 1944

Czas odbudowy i walki

Rok 1944 zwykliśmy nazywać przełomowym w naszych najnowszych, narodowych dziejach. Był bowiem początkiem końca wojny i okupacji, a jednocześnie pierwszym rokiem wolności. Na razie na małym skrawku polskiej ziemi, między Bugiem a Wisłą. Tam właśnie, na tym niewielkim obszarze, na oczach jego mieszkańców i z ich udziałem rodziła się nowa, odrodzona Polska. Biedna i głodna, wyniszczona latami hitlerowskiego terroru i eksterminacji, ale pełna nadziei na poprawę, na zmianę swego losu.

Historia zostawiała wówczas swój trwały ślad w każdej niemal najmniejszej wsi, w każdym osiedlu i mieście.

Wzdłuż Wisły trwały krwawe walki z Niemcami, a na pobliskim zapleczu frontu parcelowano już obszarnicze ziemie, obejmowano kapitalistyczne fabryki. Przejmowali je w swoje ręce chłopi i robotnicy, jako prawowici właściciele, z nadania i mandatu władzy ludowej. ICH WŁADZY. To oni wchodzili do pierwszych jej terenowych organów — rad narodowych, to oni stanowili robotniczo-chłopski trzon w organizacjach partyjnych, w kadrze Ludowego Wojska Polskiego, w szeregach Milicji Obywatelskiej.

Był to czas wielkich wyrzeczeń i wielkiego entuzjazmu, czas odbudowy i walki, czas ogromnych przemian społeczno-gospodarczych i niemniej ogromnych przeciwności, które trzeba było pokonać. Czas ostrych, politycznych konfliktów i czas budowanie ogólnonarodowej platformy porozumienia.

Nowa Polska wyrastała w mozolnym trudzie jej obywateli, bo tylko tak mogła wyrosnąć. I wyrosła znad Bugu i Wisły, aż po Bałtyk, Odrę i Nysę. Tak, jak zapowiadał Manifest Lipcowy PKWN — programowy dokument polskiej lewicy. Sprawdziły się również jego słowa o bliskim zwycięstwie nad faszyzmem.

Żołnierz polski doczekał wyjątkowej satysfakcji: przy boku Armii Radzieckiej dotarł do Berlina. Spełniły się też i zdały praktyczny egzamin życia założenia programowe manifestu mówiące, iż: „Przyjaźń i bojowa współpraca, zapoczątkowana przez braterstwo broni Wojska Polskiego z Armią Czerwoną winny przekształcić się w trwały sojusz i w sąsiedzkie współdziałanie po wojnie". I tak się stało.

Dziś, kiedy wracamy myślą do tamtych dni, do pierwszego roku wolności nasuwa się siłą rzeczy refleksja, związana z oceną i doświadczeniami tego okresu. Starsze pokolenie, które było świadkiem i współuczestnikiem ówczesnych wydarzeń wspomina je bardzo osobiście. Każdy miał przecież inne przeżycia. Młodzi nie zawsze wierzą, że tak mogło być, jak było. A właśnie tak było. I nikt tego nie zdoła wykreślić z naszych narodowych dziejów.

Położone wówczas zręby pod Polską Ludową zaowocowały obficie w późniejszych latach. Wystarczy przypomnieć setki tysięcy wzniesionych mieszkań, odbudowaną Warszawę, Gdańsk, Wrocław, nowe miasta i ośrodki fabryczne, powszechność oświaty i kultury, szeroko rozwinięty system świadczeń socjalnych.

Zapewne mogliśmy mieć więcej i żyć lepiej, gdyby nie okresy załamań gospodarczych i napięć społecznych. Szczególnie dotkliwie odczuwamy ostatni kryzys. Nałożyły się nań bowiem liczne przyczyny. Nie tylko te, będące odstępstwem od fundamentalnych zasad socjalizmu, ale również i te, które stanowiły próbę zamachu ze strony sił antysocjalistycznych na ustrój naszego państwa.

Czy damy radę przezwyciężyć obecne trudności? Wiele wskazuje na to, że rok 1983 może okazać się DECYDUJĄCY dla normalizacji życia, dla porozumienia większości Polaków. W pamięci narodowej pozostają wciąż żywe nadrzędne wartości, jakie przyświecały nam przed 39 laty. Co prawda mamy dziś inne, odmienne warunki niż wówczas, ale źródła, z których czerpiemy motywację do pracy, do porozumienia narodowego są te same. Wtedy programem działania był Manifest Lipcowy; teraz podobną rolę, dostosowaną do potrzeb współczesności spełniają uchwała IX Zjazdu i platforma PRON.

Być może historycy zaliczą kiedyś rok 1983 do przełomowych. Tak jak rok 1944.

M. Skalenajdo

35 lat spółdzielczości „Samopomoc Chłopska"

W lipcu 1948 roku powstała Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", która skupia wszystkie spółdzielnie rolniczo-handlowe w kraju. **Jubileusz 35-lecia obchodzony w tym roku jest dobrą okazją, aby przypomnieć istotne fragmenty spółdzielczości na wsi, a także pokazać jej współczesny obraz i udział w życiu społeczno-gospodarczym.**

Służyło temu uroczyste plenarne posiedzenie rady i zarządu Woj. Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Elblągu, mającego swą siedzibę w Malborku. Okres 35 lat działania gminnych spółdzielni w ramach jednolitej, centralnej organizacji spółdzielczej stanowi ważny etap w historii polskiego ruchu spółdzielczego. Dziś możemy stwierdzić, że spółdzielczość rolnicza „Samopomoc Chłopska" przerodziła się w masową organizację i na trwałe wrosła w życie społeczno-gospodarcze i kulturalno-oświatowe wsi polskiej.

W woj. elbląskim jest ona największym gestorem handlowym, obsługując 50 proc. ludności województwa. Gminne spółdzielnie realizują ok. 45 proc. obrotów detalicznych poprzez sieć, liczącą ponad 1100 sklepów, składy i magazyny i inne obiekty handlowe. Istotne znaczenie dla zaopatrzenia rynku wiejskiego posiada prowadzona działalność produkcyjna: **w 32 piekarniach, 14 masarniach, 9 rzeźniach, 12 wytwórniach wód gazowanych i 4 mieszalniach pasz.**

O efektach działalności gospodarczej i społeczno-wychowawczej decydują ludzie pracujący w spółdzielczości rolniczej zawodowo — ponad 6700 osób — oraz działający społecznie — spośród 52 tys. członków, zrzeszonych w 22 gminnych spółdzielniach, 3 tys. stanowią działacze zaangażowani w pracę prawie 500 komitetów członkowskich. Działalność GS cechuje wszechstronna oferta, adresowana do mieszkańców wsi. Oprócz produkcji artykułów żywnościowych składa się na nią zaopatrzenie rolników indywidualnych i jednostek gospodarki uspołecznionej w towary potrzebne do produkcji rolnej kontraktacja i skup produktów rolnych i zwierzęcych, dostarczanie ludności towarów służących do prowadzenia gospodarstwa domowego, rozwijanie usług, organizowanie pracy społeczno-wychowawczej i działalności kulturalno-oświatowej.

O osiągnięciach i dzisiejszych problemach spółdzielczości wiejskiej na terenie województwa elbląskiego mówił podczas niedawnych uroczystych obchodów prezes WZGS Tadeusz Długołęcki. **Była to okazja do spotkania elbląskich spółdzielców z przedstawicielami władz politycznych i administracyjnych województwa: I sekretarzem KD PZPR Jerzym Prusieckim, prezesem WK ZSL Franciszkiem Sochą, sekretarzem WK SD Kazimierzem Murawskim i wicewojewodą Józefem Sową.**

Występujący w imieniu władz województwa prezes WK ZSL Franciszek Socha wskazał na olbrzymią rolę spółdzielczości w okresie minionego 35-lecia, podkreślając uniwersalny charakter tej największej w kraju i województwie organizacji spółdzielczej.

Z okazji jubileuszu prezes WK ZSL złożył spółdzielcom serdeczne podziękowanie za dotychczasową pracę wraz z życzeniami dalszych osiągnięć w działalności na rzecz obsługi wsi i rolnictwa.

Trud spółdzielców w jubileuszowym roku został w pełni doceniony przez władze państwowe, resortowe i spółdzielcze. **Liczna grupa elbląskich pracowników i działaczy samorządowych uhonorowana została odznaczeniami i listami gratulacyjnymi.**

M.T.

Komunikacja na peryferiach

Gdynia nie kończy się przy dworcu w Chyloni

Jeśli kiedykolwiek w rejonie Chyloni i Cisowej w Gdyni panował ład komunikacyjny, było to zapewne tak dawno, że niewielu ludzi o tym pamięta. Chaos w tej dzielnicy zaczynał dawać o sobie znać w chwili rozpoczęcia budowy osiedla Cisowa. Fatalna opinia o funkcjonowaniu miejskiej komunikacji w tej części Gdyni w relacji ze śródmieściem jest o tyle zadziwiająca, iż obsługiwana była do niedawna przez trzy linie trolejbusowe: 22, 25, 30 (w godzinach szczytu) i autobusową linię 180. **Ta liczba powinna przecież sprostać komunikacyjnym potrzebom kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców tamtejszych osiedli. A jednak nie zaspokaja, przynajmniej w takim stopniu, jakiego oczekują pasażerowie.**

Newralgicznym punktem jest dworzec PKP Gdynia-Chylonia. Od komunikacji miejskiej oczekuje się tu sprawnego dowiezienia pasażerów z kierunku śródmieścia do Chyloni i Cisowej (osiedla stale rozbudowującego się), a także wracających z pracy do domów w tej części Gdyni — Szybką Koleją Miejską z Sopotu, Gdańska, Pruszcza Gd., a nawet Tczewa. **Wieloletnie obserwacje upoważniają mnie do stwierdzenia, że animatorzy ruchu trolejbusów i autobusów w nie uzasadniony niczym sposób ignorują tę drugą powinność. Aby nie być gołosłownym, posłużę się opisem nagminnych sytuacji na przystanku trolejbusowym tuż obok dworca PKP w Chyloni, które jednoznacznie ilustrują niedostatki zarówno byłego układu linii, jak i obecnego, wprowadzonego przed kilkunastu dniami.**

Dla tych, którzy nie znają tamtejszych realiów dodaję, iż dworzec PKP jest końcowym przystankiem dla linii 22 i 30 (celowo pomijam w tej chwili linię 26); trolejbusy linii 25 natomiast kończą bieg na pętli w Cisowej. Stamtąd także wyruszał do niedawna do Orłowa autobus linii 180.

Zimą i latem z SKM wysypuje się spory tłum pasażerów, z których większość zamierza jak najszybciej dostać się do domu w rejonie ulic: Janowskiej, Owsianej, Zbożowej, Ślusarskiej czy Kcyńskiej. Było to (i jest nadal) możliwe tylko trolejbusem nr 25. Na przystanku tuż przy budynku Urzędu Pocztowego stale czeka na niego duża grupa osób.

Tymczasem trolejbus 25, mimo rozkładowej częstotliwości kursowania co 5 minut w szczycie zjawia się na tym przystanku regularnie w odstępach 20-minutowych. Zjawia się, ale... najczęściej z kompletem pasażerów. Tak więc z tych oczekujących najwyżej kilka osób ma szanse odjechać. **Reszta czeka i pomstuje na niedorzeczności, sprokurowane w biurach gdyńskiego oddziału WPK, gdzie przed dziesiątkami lat ustalono, że linia 22 musi się kończyć przy dworcu w Chyloni.**

Bo rzeczywiście jest niedorzecznością utrzymywanie komunikacyjnego schematu dosłownie sprzed dziesiątków lat w sytuacji, kiedy w rejonie tym wyrosło nowe osiedle — Cisowa, którego liczba mieszkańców rośnie z miesiąca na miesiąc.

Niczego na lepsze nie przyniosła też potencjalnym klientom WPK ostatnia reorganizacja ruchu autobusów i trolejbusów, kursujących ze śródmieścia do Chyloni — dworca i Cisowej. Przeciwnie: można sądzić bez obawy o popełnienie większego błędu, że obecny układ, szczególnie dla mieszkańców Cisowej pogorszył warunki podróżowania i wydłużył czas dojazdu do pracy i z pracy (chociaż z tych środków komunikacji korzysta się nie tylko, aby dojeżdżać do pracy). Z Cisowej do Orłowa, a zatem do wszystkich pośrednich miejsc, trzeba teraz jechać... z przesiadką do trolejbusu nr 26 przy dworcu w Chyloni, ponieważ autobus linii 180 skrócił swą trasę tylko do stacji w Chyloni. Zyskał na tym tylko przewoźnik, bowiem obecnie zamiast 3 złotych na autobus, pasażer musi wydać dodatkowo 3 złote na trolejbus!

Trudno doszukać się w istniejącym do niedawna i obecnym układzie komunikacyjnym spójnego baczenia na interes zarówno przewoźnika, jak i pasażera, który korzystając ze środka miejskiej komunikacji chciałby jeździć w miarę wygodnie i szybko. **Jeszcze trudniej zrozumieć przesłanki, jakimi kierowali się autorzy komunikacyjnego schematu dla Chyloni i Cisowej, wyznaczając końcowe przystanki aż dla trzech linii trolejbusowych: 22, 26 i 30, tuż przy dworcu PKP w Chyloni, skoro od kilkunastu lat wiadomo, że Gdynia nie kończy się w tym właśnie miejscu, a znacznie, bo kilka kilometrów dalej i stale postępuje rozbudowa miasta.**

Na odparcie postawionych tu zarzutów z pewnością padnie argument, że to co jest, to wynik wnikliwej analizy frekwencji pasażerów i efekt zastosowania teoretycznych prawideł kształtowania miejskiej komunikacji. **Sądzę jednak, iż jeśli nawet tak było, to były to dane frekwencyjne sprzed bardzo dawna, a teoretyczne prawidła — zdezaktualizowane. Ośmielam się używać tak arbitralnych sformułowań, ponieważ komunikacja miejska w Chyloni i Cisowej jest zła i nie służy ludziom tam mieszkającym i z niej zmuszonych korzystać tak, jak tego oczekują.**

H. Drzewiecki

PS. I. Aby znacznie usprawnić komunikację do Cisowej wystarczy przedłużyć linię 22 do tej samej pętli, do której obecnie dociera trolejbus 25; „bezczynne" postoje pojazdów z numerem 22 na pętli przy dworcu w Chyloni są po prostu irytującym absurdem, tym bardziej, że do pętli w Cisowej są „tylko" i „aż" 3 przystanki.

II. Zdarzyło mi się już kilkakrotnie krócej podróżować SKM z Gdańska do Chyloni, niż trolejbusem z Chyloni na pętlę do Cisowej. Nie muszę dodawać, że znaczną część tej drugiej części „podróży" spędziłem na przystanku w oczekiwaniu na przybycie trolejbusu nr 25.

(H. D.)

Kształtowanie systemu politycznego ludowładztwa

Mocą Konstytucji

Mamy w tym roku znowu gorące lato. Mówię. oczywiście, nie o łaskawej nam aurze, ale o temperaturze życia politycznego. Myślę po prostu o randze wydarzeń w jakich ostatnio uczestniczymy, a przede wszystkim o mnogości przemian prawnoustrojowych, innowacji gospodarczych i przekształceń, zachodzących w całej przestrzeni społecznej, jakie tego lata wkraczają w polską rzeczywistość w tempie i z rozmachem, przyprawiającym zaiste o zawrót głowy. A co bardziej przewidujący ostrzegają, że to dopiero początek lawiny zmian, jakie niesie za sobą czas wdrażania programu odnowy socjalistycznej. I zapewne mają rację.

Ponad wszystkie te wydarzenia wybija się jednak niewątpliwie przygotowywana w Sejmie nowelizacja Konstytucji. Ważne niestychanie jest oczywiście wszystko, nad czym pracuje aktualnie nasz parlament. Ma on przecież w ciągu dni dosłownie najbliższych ustosunkować się do popartego przez wszystkie konstruktywne siły polityczne w kraju apelu PRON o zniesienie stanu wojennego ● ma rozpatrzyć ostatecznie ustawę tak niezwykłej doniosłości, za jaką uznać trzeba konstrukcję nowego systemu rad narodowych i samorządu terytorialnego ● ma ustanowić organizację i zasady działania centralnej władzy wykonawczej, czyli Rady Ministrów, ● ponadto podjąć jeszcze pakiet decyzji w kwestii prawnego ubezpieczenia trzyletniego programu wychodzenia kraju z kryzysu gospodarczego oraz ● wprowadzić w życie nowy, powszechny system podatkowy. Żeby nie wspomnieć już o dziesiątkach dalszych spraw mniejszej nieco rangi, aczkolwiek nie mniejszego znaczenia.

Konstytucję jednak nowelizuje się z powodów najwyższej potrzeby i fakt ten jest zawsze świadectwem dokonywania się jakiegoś przełomu w życiu narodu, a zarazem aktem koncentrującym powszechną uwagę obywateli. O jaki przełom w życiu publicznym Polski chodzi 27 posłom, którzy są autorami obecnego projektu zmian do tekstu ustawy zasadniczej?

W skrócie największym można by tu odpowiedzieć, że chodzi o dostosowanie w majestacie najwyższego prawa zasad ustrojowych państwa do przeobrażeń, wynikających z realizacji kolejnych postulatów programu odnowy socjalistycznej oraz doświadczeń torowania jej drogi w życie.

PO PIERWSZE WIĘC, rzecz w odzwierciedleniu w Konstytucji hegemonicznej roli klasy robotniczej w naszym państwie, a zatem również jej szczególnych powinności w programowaniu i rozwiązywaniu podstawowych problemów państwa, społeczeństwa i gospodarki.

PO DRUGIE chodzi o spełnienie w formie zapisu konstytucyjnego fundamentalnego postulatu społeczności wiejskiej, warunkującego spoistość i jednoznaczność sojuszu robotniczo - chłopskiego, a mianowicie zagwarantowanie przez państwo indywidualnym gospodarstwom rolnym ich trwałości, obok opieki i pomocy w ich rozwoju.

PO TRZECIE sprawa w odróżnieniu w ustawie zasadniczej, którego było brak, dwojakiego rodzaju zagrożeń państwa, a w konsekwencji — odmiennych sposobów obrony przed nimi: w wypadku zagrożenia zewnętrznego — w zależności od sytuacji — środkami stanu wojny lub stanu wojennego; natomiast w razie zagrożenia wewnętrznego w postaci zachwiania porządku publicznego lub zaistnienia klęski żywiołowej — przez możliwość przeciwdziałania rygorami stanu wyjątkowego, określanymi na zwykłej drodze ustawodawczej.

Jest to rozwiązanie, wynikające w sposób oczywisty z dramatycznych doświadczeń roku 1981. Brak w ustawie zasadniczej zróżnicowanych regulacji prawnych dla obrony najżywotniejszych interesów narodu i państwa w okolicznościach zagrożenia wewnętrznego zmuszał wówczas do sięgania po środki stanu wojennego oraz do wprowadzania ich w try-

Zbigniew Jurkiewicz

bie nadzwyczajnym. Chodzi więc tu o wyciągnięcie wniosku konstruktywnego w formie zapisów konstytucyjnych, chroniących sprawność działania państwa oraz bezpieczeństwo społeczeństwa i będących — nawiasem mówiąc — powszechną praktyką ustawodawczą w większości krajów na świecie.

WRESZCIE PO CZWARTE, rzecz w przebudowie naszego systemu politycznego przez wprowadzenie do niego instytucji wyrażania poglądów opinii publicznej oraz zapewnienia w nim oczekiwanego przez społeczeństwo wpływu, zarówno na funkcjonowanie socjalistycznego państwa, jak i zasady, sposoby, formy sprawowania w nim władzy. Mowa oczywiście o zmianie redakcji artykułu 3 Konstytucji przez nowe zapisy ust. 2 i 3 określające miejsce Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w naszym życiu politycznym oraz formułujące zasady ideowe jego działania.

Wejście PRON w majestacie — jako się rzekło — najwyższego prawa do naszego systemu politycznego domaga się w sposób szczególny kilku słów komentarza. Myślę tu nie o samym brzmieniu propozycji zapisów, które podała już cała prasa i które mają wyraz jasno przedstawiający cały problem, ale o głębokich procesach społecznych, które go podyktowały.

Przypomnijmy więc, że już na jego początku była piękna, szeroko przez społeczeństwo akceptowana, ale jakby abstrakcyjna i w zamęcie kryzysu nieuchwytna idea porozumienia narodowego. Już w pierwszych miesiącach po jej narodzinach, kiedy miast się do niej zbliżać pozwalaliśmy się opozycji spychać w coraz głębszą beznadzieję zamętu, waśni i rozdarcia społecznego nie brakowało głosów ludzi dobrej woli i światłego umysłu, nawołujących do bronienia tej idei, jako wartości dla narodu najwyższej przez sprowadzenie jej z nieba pragnień na ziemię praktyki. **Porozumieniu narodowemu — mówiły one — brak przede wszystkim mechanizmu działania, instytucji społecznej, zdolnej wprowadzić tę ideę w centrum życia politycznego i uczynić z niej dźwignię,** uruchamiającą proces uspołecznienia państwa i demokratyzacji systemu sprawowania w nim władzy, a równocześnie — kształtowania konstruktywnych postaw społecznych, rozwijania jego kultury politycznej i odradzania wartości moralnych.

Potrzebę tę ze szczególną siłą akcentowała w ówczesnej dyskusji ogólnonarodowej **Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.** Na swym IX Nadzwyczajnym Zjeździe partia podniosła sprawę, w końcowej uchwale, do rangi — jak w niej zapisane — „kluczowej", wzywając wszystkie siły dobrej woli, rozsądku i patriotycznej odpowiedzialności do szukania wespół z nią oraz sojuszniczymi stronnictwami politycznymi — ZSL i SD — nowego rozwiązania systemowego, zdolnego efektywnie kształtować „front porozumienia narodu", instytucji pozwalającej skupiać i rozwijać inicjatywy obywatelskie na rzecz programu odnowy.

Długą i niezmiernie bolesną wędrówkę po bezdrożach wypadło nam przejść, żeby myśl o potrzebie porozumienia się Polaków dla wspólnego odrodzenia swego socjalistycznego — bo o taki przecież zawsze chodziło — kraju mogła znaleźć kształt, program i siłę działania w Patriotycznym Ruchu Odrodzenia Narodowego. Ale znalazła ją dzięki tym, którzy zrozumieli, że w PRON jest miejsce i jest szansa działania dla dobra Polski otwarta dla każdego, kto zachowując w pełni swą tożsamość światopoglądową, kulturową czy środowiskową chce razem z innymi, tak samo zachowującymi swoją suwerenność obywatelską, uczynić ile go stać, żeby w Polsce działo się lepiej, pracowało pożyteczniej, działało sprawniej i żyło w warunkach coraz sprawiedliwszych społecznie stosunków międzyludzkich.

Ilu tych obywateli, jednoczących swoje talenty, umiejętności, chęci służenia krajowi jest już w szeregach ruchu, a ilu jeszcze poza nimi — nie jest dzisiaj sprawą najważniejszą. Faktem bowiem jest, że w miarę, jak w postępie demokratycznej reformy naszego państwa, przeobrażania jego gospodarki, przebudowy ładu społecznego wzrasta rzeczywisty wpływ społeczeństwa na decyzje i odpowiedzialność za jego losy i odradza się we wszystkich środowiskach coraz silniejsza wiara, wola, zrozumienie sensu zgodnego współdziałania — **wszystkie odnajdywane przez obywateli drogi porozumienia prowadzą tak czy inaczej do Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.**

W nim znajdują instytucję realizowania swoich aspiracji. Tu doznają satysfakcji, płynącej z jednoczenia rozproszonych wysiłków w zwielokrotniony i zorganizowany ruch reprezentacji opinii publicznej. I dzięki niemu uczestniczą w stawaniu się ludowładztwa, systemu, opartego na odnalezionym porozumieniu się Polaków dla wspólnej naprawy funkcjonowania swego socjalistycznego państwa i wszechstronnego rozwoju swego ojczystego kraju.

Dziś tę instytucję porozumienia narodowego w działaniu Sejm zamierza podnieść do rangi trwałego czynnika całego systemu politycznego. I zapisać to w Konstytucji.

„Pijalnia" na pastwisku. CAF — Stanisław Moroz

Dokerskie czekanie na statki

Idę prosto nabrzeżem Marchlewskiego. Upał. Cisza, jeśli nie liczyć śpiewu Armstronga dobywającego się z otwartej kabiny autobusu. Magazyny zamknięte. Tylko przy jednym grupka dokerów przeładowuje jutę. Pracy starczą na krótko. Przycumowany do nabrzeża jedyny statek — ms. „BOLESŁAW ŚMIAŁY" czeka na wejście do stoczni.

Parę dni temu, gdy ZBIGNIEW JACKIEWICZ zapraszał mnie do swego rejonu, miały być „od czwartku statki na wejściu... Teraz mam dużo wysyłek" — mówi. Ale wystarczyły drobne opóźnienia i — w PIĄTEK nie mogłam się oprzeć wrażeniu zastoju, ponoć najwyraźniej widocznego właśnie przy drobnicy. Ten „mój dzień" to jednak kwestia przypadku. Bo przecież w porcie drgnęło „na plus", a i handel zagraniczny zaiskrzyć się zaczął lepiej.

— Każdy choćby chwilowy tylko brak pracy dla załogi portowej stwarza kłopoty — tego zdania jest starszy brygadzista **Stanisław Rogala.** — Ale najbliższy tydzień zapowiada się znów ciężko. — Wejdzie pięć, sześć statków. Jeden wiezie herbatę, a ten ładunek cieszy szczególnie tę raz, choć jej import jest stosunkowo niewielki: 400—500 ton wobec 1000—2000 ton dawniej. Kilka dni temu wyładowaliśmy z indyjskiego statku herbatę biendowaną na paletach, czekamy na polski **„Francesco Nullo"** z jej ładunkiem.

Ze Zbigniewem Jackiewiczem spotykam się w biurze Zarządu Portu. Jest on kierownikiem rejonu I w porcie gdańskim od 9 lat. Na WOC, popularnej „wolnej strefie" pracuje lat 14.

— Nie ma takiego, co by go oszukał — słyszę. — Zna się bowiem na swojej robocie, jak mało kto. Przeszedł wszystkie szczeble: był ekspedientem, dysponentem, dyspozytorem. Jest też gospodarzem rejonu z prawdziwego zdarzenia.

Laurkę wystawiają mu fakty pozornie nieefektowne: kiedy okazało się, że pomalowanie dźwigu kosztuje już milion złotych, zdecydował, że w ramach luzów zrobią to sami. A gdy zaistniała konieczność naprawy torów w porcie zorganizował grupę remontową, złożoną z portowców i kolejarzy.

Podczas rozmowy tłumaczy mi sytuację w rejonie: po dobrym półroczu pierwsza dekada lipca, to po prostu okres ogórkowy. Ludzie nie stoją z braku pracy na statkach. Dostają przydziały do prac manipulacyjnych przy towarach ulokowanych w magazynach np. przy jucie. Jest jej w porcie sporo — 1400 ton, bo wysyłka do odbiorców trwa dość leniwie. Odprawia się 120 ton czyli 10 wagonów juty na dobę z racji skąpego zaplecza magazynowego w głębi kraju. Albo też zajmują się wysyłką herbaty do Warszawy, Krakowa i Poznania.

Nie można dziwić się, że wyspecjalizowany doker nie lubi zastępczej roboty. Żyje ze statków, z nich ma chleb. Czeka więc przede wszystkim na to, co kryje się w głębi ładowni.

— Dlatego, gdy powstała przerwa po cemencie — mówi Z. Jackiewicz — żeby zapewnić ludziom zajęcie, choć nie jest to specjalnością naszego rejonu, przyjęliśmy przeładunek torcicy radzieckiej.

Niebawem rejon będzie jednak obłożony normalną pracą. Przewiduje się dużo roboty! Na redzie czeka na wejście „panamczyk" **„Med Explorer"** po 15 tysięcy ton cementu do Lagos. Wejdzie — spóźniony o parę dni — **„Bolesław Chrobry"** po 5 tys. ton mocznika węgierskiego, koreański **„Sie Kim"** po 6 tys. ton szyn dla Egiptu, hinduski **„State of West Bengal"** z drobnicą, z nią też **„Francesco Nullo"**, a **„Nowowotyńsk"** z 4500 t bawełny. Dodatkowo rejon i obsłuży **„Janalesa"** bandery radzieckiej z 2600 t torcicy. Od połowy

Maria Leng

miesiąca — załadunek 30 tys. ton żelaza dla Iranu na statki radzieckie.

Rytmika zawinięć i wyjść statków oraz spływ ładunków ulega wahaniom w zależności od ogólnej sytuacji w handlu zagranicznym. Każdą zmianę czule odbierają porty. Jednakże obecnie przeładunki rosną. W grupie drobnicy jest już 10—15-proc. skok do przodu w porównaniu z rokiem ubiegłym. Przez rejon I w porcie gdańskim przewinie się w lipcu 60 tys. ton towarów. Dokerzy chcieliby jak najwięcej. Dla nich to ważne, że np. dzięki operatywności łódzkiej CHZ „Textilimpex" poprawiły się obroty jutą i bawełną, co zapewnia portowi dwa — trzy statki w miesiącu; dzięki „Rolimpexowi" można liczyć na makuchy i że „odżyła" umowa z CHZ „Agros" na dostawy owoców z Kuby.

W rejonie I pracuje 20 brygad portowych. Kierownik rejonu chwilkę zastanawia się, gdy pytam o najlepsze. Wprawdzie zaniechano klasycznego współzawodnictwa, lecz miarodajna pozostaje opinia w oparciu o sygnały ze statków. — „Przecież można sztauerkę zrobić tak albo inaczej" — mówi Z. Jackiewicz. A dobrze ją wykonują brygady: **nr 101 Jerzego Zwolińskiego, 102 Zbigniewa Zielińskiego, 104 Adama Miarnowskiego. Wykonawstwo „stoczwartej" Miarnowskiego jest nawet „ciut lepsze". To oni biorą KAŻDĄ robotę w każdych warunkach, przychodzą chętnie, gdy trzeba, w sobotę** czy święto na każdą, również nocną zmianę. To słowo **KAŻDĄ — świadcząc o wysokim poczuciu dyscypliny — stawia ich w portowej czołówce.**

— A co z głośnym swego czasu wskaźnikiem reda-reda? Miał być miernikiem szybkiej i dobrej obsługi statku! — pytam.

— Jest także teraz, lecz działa inaczej w warunkach, jakie są — słyszę. — Mniejsza liczba statków pozwala na maksymalne obsadzenie ich ludźmi i szybszą obsługę.

Bywa też, że armatorowi opłaci się czekać w porcie przez dwie doby, żeby nie wyjść pusto. Ładunek jest bardziej szanowany niż termin.

Mimo to stosuje się metodę przyśpieszeń obsługi, zwłaszcza przy masówce. W takich grupach towarowych jak np. cement sytuacja jest uregulowana: jeśli w sześć godzin zrobi się 220 ton cementu, to uznane jest to za wydajność bardzo dobrą. Przy stali będzie to tysiąc ton w osiem godzin. Maksymalne zaangażowanie widać przy przeładunku żelaza dla Iranu: sześć tysięcy ton w sześć godzin! Ostatnio przyspieszona została w porcie również obsługa wagonów, chociaż portowcy nie są zadowoleni ze stanu, w jakim przychodzą one do portu.

Żeby móc fizycznie pracować wydajnie, trzeba dobrze zjeść. Banał? A jednak liczba przeniesionych worków w dużym stopniu zależy od tego, czy zje się kaszankę czy golonkę. Tymczasem w portowym bufecie na okrągło — salceson i kaszanka.

Wpływowi żywienia na ciężką dokerską robotę wiele miejsca (więcej nawet niż brakowi części zamiennych i akumulatorów do układarek i temu, dlaczego nie mogą dostać wózków ze Stalowej Woli), poświęca w rozmowie ze mną JÓZEF CIEPAŁOWICZ.

Jako jedyny w rejonie I z okazji tegorocznych Dni Morza J. Ciepałowicz otrzymał odznakę „Zasłużony Portowiec PRL". Ma już Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i kilka odznak honorowych. Dużo pracował społecznie, piastując różne funkcje, był w rejonie sekretarzem OOP. Ale... sensem i treścią jego życia jest w y s i ł e k fizyczny. Nie dba o awanse. Nigdy nie był nawet brygadzistą, chociaż kiedyś współtworzył brygady pracy socjalistycznej.

Mocno spalony słońcem na brąz wygląda zdrowo, choć obecnie pracuje w brygadzie nr 119, składającej się — jak określa — ze starych dokerów, tak wysłużonych, iż zdolni są jedynie do prac pomocniczych. Jest ich 18. Choć bliscy emerytury, gdy trzeba przyjdą „i na nocką", przygotowują towar na statki, mocują go w ładowniach, zakładają renery, bloki itd. Gdy przychodzi brygada przeładunkowa, osprzęt jest „pod ręką".

J. Ciepałowicz znalazł się w tej brygadzie z powodu... dysku. — Dźwigało się cement, to i dysk wypadł — mówi. Teraz może robić wszystko prócz dźwigania worków...

Urodzony w ubogiej, wielodzietnej rodzinie (sam ma siedmioro dzieci, a jeden z synów, dwudziestolatek, pracuje w porcie, na Wiślanym). Kiedyś wyuczył się zawodu krawca. Po ukończeniu 18 lat z Włodawy przyjechał na Wybrzeże. Najpierw pracował, jako czeladnik krawiecki we Wrzeszczu. Po wojsku, w 1959 roku został zatrudniony w porcie gdańskim jako robotnik przeładunkowy. I z tą chwilą zaczęła się jego miłość do morza i statków.

Przez 20 lat pracował w najcięższych warunkach, „na cemencie". Marzył wprawdzie o pływaniu, ale został na lądzie. Lubi duże statki, ich ciemne wnętrza, ciężkie ładunki. Dobrze wspomina swego brygadzistę Eugeniusza Juchniewicza. — Co powiedział, to było święte — wspomina. Juchniewicz ma teraz brygadę młodych, a ci do pracy podchodzą inaczej niż on, gdy miał 20 lat.

Mówi: teraz, jak przyjdzie chłopak do portu, to przez miesiąc musi być szkolony. Mnie od razu dano na worki. Na cement. Po miesiącu, jak złapałem wprawę zaczątem gwizdać. Praca była bardzo ciężka. Ale też i zjadło się dobrze. Teraz również smaczny posiłek jest bardzo ważny dla tych chłopaczków z hoteli robotniczych. Co zaś mają? Bigos z kwaśnej kapusty i ani jednego skwarka, pasztetową z drobiu po 265 zł za kilo. A przecież mogłaby być porządna ryba, twarożek i śmietana w butelkach, zamiast w kaniach. Ten temat stale poruszam na operatywkach. I chociaż żywo interesuje się nim dyrektor do spraw wyżywienia p. Polak często wpadając na kontrolę — mało zmienia się w praktyce.

Słucham tych słów i myślę: narzekają, ale w gruncie rzeczy lubią swój dokerski zawód, można na nich liczyć, więc i tych młodych przygotują do zawodu jak trzeba.

Gorące dni gdańskich młynarzy

KAMPANIA żniwna jest gorącym okresem nie tylko dla rolników zbierających i zwożących plony, ale także dla organizacji, instytucji i przedsiębiorstw związanych z obsługą wsi.

Ostatnie przygotowania do sprawnego przyjęcia ziarna z tegorocznych plonów czynione są we wszystkich obiektach, należących do Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego w Gdańsku. Troszczy się ono o to, aby nie zabrakło podstawowego surowca na chleb i bułki, wypiekane we wszystkich piekarniach na terenie woj. gdańskiego i produkuje wszelkie gatunki mąki których używamy na co dzień w naszych gospodarstwach domowych.

PRZECHOWYWANIE i przygotowywanie zbóż do produkcji następuje w 10 spichrzach i magazynach zbożowych PZZ, z których 5 znajduje się **w Gdańsku,** a pozostałe — **w Jabłowie, Jabłówku, Pelplinie, Radziejowie i Wejherowie.** Na potrzeby województwa nie wystarcza produkcja mąki we własnych młynach PZZ, mieszczących się **w Gdańsku, Oliwie, w Sopocie, Żukowie, Skarszewach oraz Starogardzie Gdańskim.** Toteż na zlecenie Woj. Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego miele ziarno także 16 młynów, należących do gminnych spółdzielni, produkując w ciągu miesiąca ok. 1500 ton mąki.

Młynarstwo jest jednym z najstarszych zawodów rzemieślniczych, posiadających wiekowe tradycje, a niemal wszystkie młyny, zarówno te, których gospodarzem jest PZZ, jak i należące do gminnych spółdzielni, to stare, wysłużone obiekty, pamiętające czasy sprzed stu i więcej lat. Park maszynowy w tych zakładach, z wyjątkiem kompleksowo zmodernizowanego młyna w **Skarszewach** jest w ponad 80 proc. wyeksploatowany. Podstawowe maszyny — mlewniki w młynach **w Starogardzie, Sopocie, Gdańsku i Oliwie** pracują już ponad 60 lat. Wzrastające wciąż zapotrzebowanie na przetwory zbożowe zmuszało załogi młynów i służbę techniczna-produkcyjną WPPZM do intensyfikowania procesów produkcyjnych i zwiększenia zdolności przemiałowej. Dokonywano tego poprzez uzupełnianie i wymianę niektórych maszyn, zwiększanie obciążenia walców, usuwanie wąskich przekrojów, głównie poprzez przebudowę czyszczarń oraz skracanie i usprawnianie schematów przemiałowych.

W wyniku tych przedsięwzięć organizacyjno-technicznych zdolność produkcyjna starych młynów wzrosła od 1948 roku, kiedy to powołano Polskie Zakłady Zbożowe — o 160 proc. Mimo pracy na mocno już wyeksploatowanych urządzeniach osiągana jest w gdańskich młynach wysoka wydajność przemiału, która wynosi od 5,6 ton ziarna na dobę w młynie pszennym w Sopocie do 7,5 ton na dobę — we wspomnianym młynie w Skarszewach. **W takich warunkach jednak nietrudno o awarię urządzeń, wyłączającą na pewien czas kolejny młyn z eksploatacji. Właśnie dlatego wybrzeżowy przemysł zbożowo-młynarski, mimo podjęcia pracy we wszystkie soboty i niedziele, skracania do maksimum wszelkich planowanych remontów i włączenia do przemiału handlowego gospodarczych młynów odczuwał w ostatnich latach niedostatek zdolności przemiałowych.**

SYTUACJA uległa pewnej poprawie w bieżącym roku, kiedy spichrz zbożowy nr 6, mieszczący się przy ul. Chmielnej w Gdańsku przystosowano do produkcji mąki. Przedsięwzięcie to zrealizowano sposobem gospodarczym bez znaczniejszych nakładów inwestycyjnych, przy wykorzystaniu posiadanych już maszyn i urządzeń. Nowy młyn w starym spichrzu jest w stanie zmielić 40 ton zbóż na dobę, dostarczając jednocześnie 30 ton mąki. Oczywiście zasili on również bratnie zakłady podczas tegorocznej kampanii żniwnej.

Dla utrzymania posiadanego potencjału produkcyjnego oraz uzyskania kolejnego jego przyrostu niezbędne są jednak dalsze inicjatywy przedsiębiorstwa w tym zakresie. Pod koniec roku, kiedy minie gorący okres związany z kampanią żniwno-omłotową, przewiduje się przeprowadzenie modernizacji młyna przy ul. Tartacznej w Gdańsku, co pozwoli na zwiększenie jego zdolności przemiałowej o 10 ton na dobę. W latach 1983—85 nastąpi kompleksowa modernizacja młyna w Starogardzie, w wyniku której jego zdolność produkcyjna wzrośnie o 30 ton przemielonego ziarna na dobę. To samo czeka młyn żukowski w 1986 roku.

JEDNOCZEŚNIE jednak nieodwołalna jest już sprawa wyłączenia z eksploatacji młyna w Oliwie — jednego z najstarszych młynów handlowych, pracujących w kraju, pochodzącego z XVI wieku. **Obiekt — jako zabytkowy — podlega ochronie, natomiast zarówno jego lokalizacja — przy ruchliwej i wąskiej trasie wylotowej z miasta — jak i stan techniczny nie pozwalają już na dalszą modernizację.**

Pełne wykonanie planowanych na najbliższe lata przedsięwzięć modernizacyjnych nie zaspokoi jednak rosnących potrzeb mieszkańców aglomeracji trójmiejskiej i województwa na przetwory zbożowe. Wprawdzie na razie (po włączeniu do pracy młyna przy ul. Chmielnej) — przy pełnej i stałej podaży zbóż — jesteśmy w stanie wyprodukować tyle przetworów mącznych, ile ich zjadają mieszkańcy naszego województwa. **Obecna zdolność przemiałowa naszych młynów, wynosząca 700 ton zboża na dobę okazuje się nie wystarczająca w okresie letnim, kiedy na Wybrzeże zjeżdżają turyści i nakarmić trzeba dodatkową ilość ludzi.**

Z opracowanego w **Woj. Przedsiębiorstwie Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego** bilansu wynika, że zrównoważenie zdolności produkcyjnych z potrzebami wciąż rozwijającej się aglomeracji trójmiejskiej i całego województwa może nastąpić jedynie poprzez budowę nowego młyna w pobliżu Trójmiasta o zdolności przemiałowej 300 ton zbóż na dobę. Inwestycja ta, tak niezbędna dla gospodarki żywnościowej, odkładana jest jednakże już od 20 lat.

Wracając zaś do tegorocznej kampanii żniwnej — trzeba poinformować, że w niektórych magazynach PZZ na terenie woj. gdańskiego rozpoczęła się ona już w ub. tygodniu. Skup plonów z małych żniw — rzepaku i jęczmienia ozimego — zapoczątkowały: **elewator nr 1 w Pelplinie, elewator nr 5 w Gdańsku i magazyn nr 7 w Pelplinie. Rozpoczęły one pracę w wydłużonym czasie, niemal „na okrągło".** Pozostałe magazyny Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego będą włączane do przyjmowania plonów sukcesywnie, w miarę narastających potrzeb.

W poniedziałek 18 bm. rozpoczęto skup rzepaku w największym elewatorze, mieszczącym się w Jabłowie. W roku bieżącym znaczną część rzepaku gdańskie państwowe gospodarstwa rolne suszyć będą we własnych obiektach — ok. 2,5 tys. ton, skąd plony, z pominięciem magazynów PZZ, wędrować będą bezpośrednio do przemysłu czyli do zakładów tłuszczowych.

ROZPOCZYNAJĄ się również w naszym województwie duże żniwa, na co już prawie w pełni przygotowane są wszystkie magazyny i zakłady WPPZM. Jego dyrektor naczelny **Stanisław Rakiej** poinformował nas, że trwa jeszcze uzupełnianie braków kadrowych i werbunek dodatkowych ludzi, niezbędnych w sezonie do obsługi spichrzy, głównie do prac przy załadunku i wyładunku zbóż. **Na razie praca w nich przebiega na 2 zmiany, lecz lada dzień wszystkie z nich czynne będą przez całą dobę.**

Maria Tokarska

Trudne sprawy mieszkaniowe

Z danych Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego wynika, że w województwie gdańskim roczny plan budownictwa mieszkaniowego w ciągu pięciu miesięcy zrealizowano zaledwie w 26,2 proc.

Tymczasem 26 tys. członków i 84 tys. kandydatów czeka na mieszkania. Obecnie na 100 mieszkań przypada 120 gospodarstw domowych. Opracowywany jest kolejny program poprawy sytuacji. Preferowane będzie budownictwo spółdzielcze, średniowysokie z ograniczeniem budowy mieszkań typu M-2 i M-6 na rzecz M-4 o powierzchni 53 m². Po roku 1990 na mieszkanie podobno będziemy czekać 5 lat!

Trochę trudno w to uwierzyć zważywszy, że na placach budów pracuje obecnie o 3 tys. ludzi mniej, niż w najlepszym dla budownictwa mieszkaniowego roku 1979. Natomiast jakość oddawanych domów jest taka, że 300 osób pracuje obecnie na „ścianach" usuwając wady technologiczne. Do roku 1986 jeszcze 700 budynków wymagać będzie takich prac. Budowlani zaś na swoje usprawiedliwienie mówią, że 85 proc. posiadanego sprzętu już prawie nie nadaje się do użytku i że jakość materiałów budowlanych ciągle jest zła. Przy tym nasze budownictwo mieszkaniowe jest drogie. Oznacza to wzrost wysokości wkładów mieszkaniowych.

Jak powiedział dyrektor jednej ze spółdzielni mieszkaniowych — **podwyżka wkładów mieszkaniowych może „rozwiązać" problem mieszkaniowy od ręki. Tylko czy o to chodzi? Należałoby dokładnie zbadać, co składa się — jakie koszty — na tak wysoką cenę budowy 1 m kw. powierzchni użytkowej mieszkań? Czy przypadkiem nie płacimy za złą organizację pracy, złą jakość, niską wydajność, marnotrawstwo materiałowe, bądź drogie technologie w budownictwie mieszkaniowym?**

Nie sposób, mówiąc o wzroście kosztów budownictwa mieszkaniowego nie wspomnieć o wzroście kosztów utrzymania zasobów mieszkaniowych. Otóż 15 spółdzielni mieszkaniowych w woj. gdańskim mimo, dotacji z budżetu państwowego, wykazuje niedobór środków finansowych, 12 ma saldo dodatnie z uwzględnieniem oczywiście dotacji. Stąd też pisma treści: **„Zarząd Spółdzielni informuje, że uchwałą Rady... od dnia 1. 07. 1983 stawka za świadczenia eksploatacyjne za 1 m² p.u.m. wynosi 10,50 zł (dotychczas 5,0 zł)... W związku z powyższym czynsz od 1 lipca br. za M-3 wynosi 932 złote (dotychczas 680)".** Pisma takie otrzymali ostatnio członkowie m.in. Gdańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i SM „Przymorze".

W rozmowie z dyr. Gdańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej **Tadeuszem Dorobkiem** ustaliłam co następuje. Opłata czynszowa składa się z siedmiu elementów. W ub. roku podniesiono opłatę za c.o. i ciepłą wodę. Obecnie uchwałą rady spółdzielni podniesiono opłatę za świadczenia eksploatacyjne. Stawkę za te świadczenia każda spółdzielnia u s t a l a s a m a, stąd różnice w czynszach. Składają się na nią: koszty utrzymania budynków, utrzymania czystości, wywozu śmieci, dostawy zimnej wody i odprowadzania ścieków, koszty remontów klatek schodowych, dachów, głównych pionów wodociągowych i całości instalacji c.o., a także płace dla gospodarzy budynków i administracji, poza tym opłaty za usługi telekomunikacyjne, pocztowe, ZUS itd. Wzrost cen tylko niektórych usług jest rekompensowany przez państwo.

Do 1981 roku koszty utrzymania GSM wynosiły ponad 65 mln zł, wpływy z czynszów były na poziomie zbliżonym. W 1982 r. koszty wzrosły do 167 mln zł. Spółdzielnia otrzymała dotację w wysokości 101 mln zł z tytułu wzrostu cen. Niedobór środków finansowych na koniec roku 1982 wyniósł 14,3 mln zł. Gdyby nie podniesiono opłaty za świadczenia eksploatacyjne, oczywiście przy zachowaniu dotacji na poziomie roku ub., to saldo spółdzielni na koniec roku 1983 wyniosłoby minus 33,2 mln zł. Dotychczas np. za dostawę 1 m sześc. zimnej wody płacono 30 gr, obecnie 17 zł czyli 57 razy więcej! Gdyby ustały dotacje, czynsz za mieszkanie typu M-3 wynosiłby około 2500 złotych. **Na razie dotacje są i właściwie tylko dzięki nim nie płacimy jeszcze owych 2500 zł, ale koszty eksploatacji budynków będą rosły, ceny także i — niestety — czynsze też.**

I tu uwaga: być może po raz pierwszy w historii spółdzielczości mieszkaniowej obecna sytuacja zmusi członków spółdzielni do większego interesowania się tym, co w ich imieniu inicjuje zarząd, co postanawia rada. Czy np. podniesienie opłat za świadczenia eksploatacyjne, to jedyny sposób na zmniejszenie deficytu spółdzielni? Czy też może należałoby przyjrzeć się działalności i wydatkom spółdzielni i tam także poszukać rezerw? **To właśnie członkowie powinni zdecydować czy 100 pracowników umysłowych na 290, jak to jest w Gdańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, to proporcja właściwa czy też nie i ile można by tu zaoszczędzić?**

Wracając do spraw ogólnych: tylko 11 tys. kandydatów z roku 1975, mogą przyjąć w poczet swych członków w br. spółdzielnie mieszkaniowe woj. gdańskiego. Ponadto do września br. spółdzielnie mieszkaniowe mają obowiązek zawrzeć umowy terminowe z członkami, oczekującymi na mieszkania. **Wreszcie będzie wiadomo, kto, gdzie i kiedy otrzyma mieszkanie.** To „gdzie" niepokoi wielu członków. Obecnie np. w Gdyni buduje się 2 razy więcej mieszkań niż w Gdańsku, dlatego wielu członków gdańskich spółdzielni otrzymuje mieszkania w Gdyni albo i dalej. **Ciekawe tylko jak to zniesie kolej podmiejska?**

Na koniec jeszcze jedna informacja: zgodnie z decyzją rady Centralnego Związku Spółdzielczości Mieszkaniowej przestanie funkcjonować pojęcie „kandydat". W spółdzielni będą tylko członkowie.

Alina Wójciak

Kolekcja... ptasich jaj

Cennym nabytkiem działu przyrody Muzeum Okręgowego w Radomiu jest kolekcja... 1522 ptasich jaj, zebranych przez ornitologa Leopolda Pomarniackiego.

Znajdują się w niej bez mała wszystkie gatunki jaj ptaków, gnieżdżących się na obszarze Polski, m. in. — nura czarnoszyjego, gadożera, kaczki ohara, łabędzia krzykliwego — a więc bardzo rzadkich. Są również jaja ptaków, które nie lęgną się na ziemiach polskich, lecz znane są z przelotów, jak pardwa strepet, czy kobczyk.

Dział posiada również blisko 200 okazów ptaków, należących do rzadkości ornitologicznych, a wśród nich puszczyka uralskiego, dzierzbę rudogłową, kulika wielkiego i sokoła drzemlika. Dzięki darom ornitologa amatora **Czesława Rosiewicza** ze wsi Marcule oraz studenta biologii, **Przemysława Nawrockiego,** zbiory wzbogaciły się także o... ptasie gniazda. (M.B.)

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROZPOWSZECHNIANIA FILMÓW w Gdańsku

TYLKO!

26 lipca – 10 sierpnia 1983 roku

„Poszukiwacze zaginionej Arki"

NAGRODZONY 4 OSCARAMI '82 SENSACYJNY FILM PRODUKCJI USA Z UDZIAŁEM HARRISONA FORDA
REŻ. STEVEN SPIELBERG

PRZEDPREMIEROWE POKAZY W KINIE „LENINGRAD" I „ZNICZ" W GDAŃSKU.

TYLKO!

TYLKO!

TYLKO!
K-6049

W dniu 17 lipca 1983 r. zmarła w wieku 76 lat najukochańsza matka, teściowa i babcia

ś. † p.

MARIANNA NUREK

Msza św. odprawiona zostanie 20 lipca 1983 r. o godz. 11 w kościele św. Michała na Oksywiu.
Po mszy św. nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy,
o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA
S-9736

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dn. 15 lipca 1983 roku zmarł

WŁODZIMIERZ LUBARD

zasłużony długoletni działacz samorządowy Pracowniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Kolejarz" w Gdańsku, odznaczony najwyższymi honorowymi odznaczeniami spółdzielczymi.
Wyrazy serdecznego współczucia Żonie i Synowi składają:
Rada Nadzorcza, komitet osiedlowy „Kołobrzeska", OKON, zarząd spółdzielni oraz pracownicy

G-26675

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lipca 1983 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ś. † p.

JAN CZERWIŃSKI

Msza św. za duszę Zmarłego zostanie odprawiona 21 lipca 1983 r. o godz. 7.30 w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12 na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku.
Pogrążona w smutku

RODZINA
G-26747

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 lipca 1983 roku zmarła nagle najukochańsza zawsze pełna uśmiechu i dobroci żona, matka i babcia

ś. † p.

ANIELA RESZCZYŃSKA
z d. Łukaszewicz

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 20 lipca 1983 r. o godz. 9.30 w kościele św. Michała w Sopocie.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.
Pogrążona w smutku

RODZINA
G-26749

Dnia 17 lipca 1983 r. po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 69 lat najukochańszy, najtroskliwszy i jedyny mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

EDWARD POLAKOWSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 21 lipca 1983 r. o godz. 8 w kościele św. Ignacego w Gdańsku-Oruni.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Łostowickim,
o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA
G-26768

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1983 r. zmarł po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentem najdroższy mąż i kochający ojciec

ś. † p.

WŁODZIMIERZ LUBARD

żołnierz AK, więzień Majdanka, w wieku 59 lat

Msza żałobna zostanie odprawiona dnia 20 lipca 1983 r. o godz. 9 w kościele parafialnym NMP Królowej Różańca św. w Oliwie przy ul. Śląskiej.
Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.30 na cmentarzu Srebrzysko we Wrzeszczu,
o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

żona, syn i rodzina
G-26753

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 16 lipca 1983 r.

ś. † p.

KAMIL BIELEWICZ

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym w Sopocie dnia 20 lipca 1983 r. o godz. 13

RODZINA
G-26813

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1983 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, siostra, ciocia, babcia i prababcia

ś. † p.

CECYLIA FABIAŃCZYK
lat 77

Msza żałobna zostanie odprawiona dnia 21 lipca 1983 r. o godz. 8.30 w kościele PW św. Stanisława Biskupa, Wrzeszcz, ul. Dzierżyńskiego.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.30 na cmentarzu Centralnym na Srebrzysku we Wrzeszczu.
Pogrążona w smutku

RODZINA
G-26796

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 lipca 1983 r. zmarła

LARYSA MOSZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 lipca 1983 r. o godz. 12.30 na cmentarzu Srebrzysko.
Pogrążona w smutku

RODZINA
G-26789

Dnia 17 lipca 1983 r. odeszła ukochana żona i matka

ś. † p.

ZOFIA JABŁOŃSKA
ur. 1911 r. w Wilnie

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 lipca 1983 r. o godz. 15.15 na cmentarzu Komunalnym Srebrzysko.
Pogrążeni w smutku

mąż i córka
G-26859

Dnia 17 lipca 1983 r. zmarł były długoletni pracownik EC „Oławianka"

RYSZARD CICHOŃ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20. 07. 83 r. o godz. 12.30 na cmentarzu Łostowickim.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:
dyrekcja, koleżanki i koledzy oraz Koło Emerytów z TECW w Gdańsku. K-6230

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15. 07. 1983 r. zmarł nasz długoletni emerytowany kierownik Zakładu Produkcji Prefabrykatów

WŁODZIMIERZ LUBARD

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, odznakami honorowymi „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej" i „Za Zasługi dla Gdańska", Medalem za Warszawę 1939—45 oraz medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju".
Pogrzeb odbędzie się dnia 20 lipca 1983 r. o godz. 14 na cmentarzu Srebrzysko.
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:
kierownictwo oraz współpracownicy z Zakładów Budownictwa Kolejowego w Gdańsku K-6204

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13. 07. 83 r. zmarł nasz długoletni pracownik

STANISŁAW CIESIÓŁKA

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:
kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z Fabryki Urządzeń Okrętowych „Techmet" Pruszcz Gd. K-6179

W dniu 16. 07. 1983 r. zmarł nagle w wieku 42 lat najdroższy mąż i tatuś, nasz najlepszy przyjaciel

JAN PIOSIK

Pozostał tylko żal i tęsknota.

Żona, syn i córka.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21. 07. 83 r. o godz. 13 na cmentarzu Łostowice.

G-26874

Z najgłębszym żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 lipca 1983 r. zmarł po krótkiej i ciężkiej chorobie największy nasz przyjaciel, najdroższy i niezapomniany mąż, ukochany tatuś i teść

ś. † p.

dr ADOLF PĘPKOWSKI

Msza żałobna odprawiona zostanie dnia 21 lipca 1983 r. o godz. 9 w kościele parafialnym „Gwiazda Morza" w Sopocie, ul. Kościuszki.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dnia 21 lipca 1983 r. o godz. 15 w kaplicy na cmentarzu Katolickim w Sopocie,
o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie

żona, córka i zięć.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. G-26827

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 lipca 1983 r. zmarł

doc. inż. WIEŃCZYSŁAW KON

długoletni, wielce zasłużony ławnik izb morskich, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi.
Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
przewodniczący, sędziowie i pracownicy izb morskich w Gdyni K-6197

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 18 lipca 1983 r. przeżywszy 76 lat, odszedł od nas na zawsze najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, brat i dziadziuś

ś. † p.

FELIKS HAŃCZAREK

emerytowany oficer Wojska Polskiego, odznaczony wieloma odznaczeniami wojskowymi.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 21. 07. 1983 r. o godz. 8.30 w kościele Zmartwychwstania Pańskiego w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Gomółki 11.
Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy cmentarnej na Srebrzysku, dnia 21. 07. 1983 r. o godz. 11.30.
Pogrążeni w głębokim smutku i żałobie

żona z rodziną
G-26858

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17. 07. 83 r. zmarł były długoletni pracownik Pomorskiego Okręgowego Zakładu Gazownictwa w Gdańsku

mgr EDWIN KULKA

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:
dyrekcja oraz współpracownicy POZG
K-6205

Wojewódzki Zakład Weterynarii w Gdańsku z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 18 lipca 1983 r. zmarł

dr wet. ADOLF PĘPKOWSKI
lat 77

pionier służby weterynaryjnej województwa gdańskiego, wybitny fachowiec, człowiek wielkiego serca, wychowawca młodych kadr weterynaryjnych, całkowicie oddany dla dobra zawodu. Za swą działalność odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz wieloma nagrodami i odznaczeniami resortowymi.
W Zmarłym tracimy zaangażowanego pracownika i Kolegę.
Msza żałobna w dn. 21. 07. 83 r. o godz. 9 w kościele parafialnym „Gwiazda Morza" w Sopocie, ul. Kościuszki.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 lipca 1983 r. o godz. 15 na cmentarzu Katolickim w Sopocie, ul. Malczewskiego.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
Dyrekcja i pracownicy Wojew. Zakładu Weterynarii w Gdańsku oraz Gdański Oddział ZLiTWet. K-6214

Dnia 17 lipca 1983 r. zmarł nasz długoletni pracownik

ROMAN KOSEDA

odznaczony złotą odznaką „Zasłużony Pracownik Morza".
Uroczystości żałobne odbędą się dnia 21. 07. 83 r. o godz. 7.30 w kościele św. Brygidy.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.30 na cmentarzu Łostowickim.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składa: załoga PP Żegluga Gdańska
K-6207

W dniu 15 lipca 1983 r. zmarł były długoletni zasłużony pracownik Państwowej Szkoły Rybołówstwa Morskiego i Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni

kpt. ż.w. WIEŃCZYSŁAW KON

nauczyciel i wychowawca wielu roczników pracowników morza, „Zasłużony Nauczyciel PRL", odznaczony Krzyżem Walecznych za Narvik — 1941, Medalem „Zwycięstwa i Wolności 1945", złotą odznaką „Zasłużony Pracownik Morza", odznaką Grunwaldzką, brązowym medalem „Za zasługi dla obronności kraju".
Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składjaą:
rektor, Senat, organizacje polityczne i społeczne, pracownicy i studenci WSM w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 lipca 1983 r. o godz. 13.30 na cmentarzu Komunalnym w Gdyni-Witominie. K-6244

Dnia 17. 07. 1983 r., przeżywszy lat 81, zmarła najukochańsza matka, siostra, ciocia, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.

GENOWEFA TALBIERZ
z d. Idzior

o czym w smutku zawiadamiają

SYNOWIE.

Msza żałobna dnia 21. 07. 83 r. o godz. 8 w Bazylice Mariackiej.
Pogrzeb dnia 21. 07. 83 r. o godz. 13.30 na cmentarzu Srebrzysko. G-26899

W dniu 13. 07. 83 r. zmarł nasz emerytowany długoletni i ceniony pracownik Kolejowej Służby Zdrowia w Gdańsku

dr med. ALEKSANDER GIRO-SYRYJSKI

odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Grunwaldu oraz Medalem Zwycięstwa i Wolności.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
dyrekcja, POP oraz pracownicy Obwodu Lecznictwa Kolejowego w Gdańsku
K-6161

Pogrążeni w smutku i żalu zawiadamiamy, że w dniu 16 lipca 1983 r. zmarła przeżywszy 83 lata nasza ukochana Ciocia

ś. † p.

z Bończa Tomaszewskich

WANDA LORENCZUKOWA

pielęgniarka

Uczestniczka walk w 1918 r. odznaczona medalem „Polska swemu obrońcy", medalem „Za wierną służbę", medalem „Dziesięciolecia Niepodległości Państwa Polskiego". W uznaniu zasług została odznaczona Medalem Florence Nightingale, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi wysokimi odznaczeniami państwowymi, zawodowymi i społecznymi.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 21 lipca 1983 r. o godz. 11 na cmentarzu Łostowice.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

RODZINA

W dniu 29 lipca 1983 r. w sali nr 36 Instytutu Pedagogiki UG Gd.-Oliwa, ul. Krzywoustego 19

ODBĘDĄ SIĘ

PUBLICZNE OBRONY ROZPRAW DOKTORSKICH:

- godz. 10.00
  mgr Jolanty Wojciechowskiej
  nt.: „Kultura pedagogiczna pracowników służby zdrowia a osiągnięcia szkolne ich dzieci".
  Promotor: doc. dr Irena Jundziłł.
- godz. 11.30
  mgr Krystyny Rzedzickiej
  nt.: „Uczestnictwo w kulturze młodzieży lekko upośledzonej umysłowo (na przykładzie uczniów Zasadniczych Szkół Zawodowych Specjalnych województwa gdańskiego)".
  Promotor: prof. dr Romana Miller.

Prace doktorskie do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Gdańskiego w Gdańsku-Oliwie, ul. Wita Stwosza 55. K-6152

STOCZNIA GDAŃSKA IM. LENINA
80-958 Gdańsk, ul. Doki 1

POSZUKUJE WYKONAWCÓW

na roboty elewacyjne budynków wielokondygnacyjnych (do 6 pięter), położonych na terenie Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

Pracę mogą wykonywać przedsiębiorstwa uspołecznione i nie uspołecznione.
Szczegółowe informacje na temat zakresu i warunków wykonania robót, można uzyskać w Dziale Przygotowania Inwestycji Stoczni Gdańskiej, tel. 37-22-49 w godz. 8.00 do 14.00. K-5891

Spółdzielnia Pracy „PORTOWIANKA"
w Gdańsku, ul. Narwicka 11,
tel. 43-10-78

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Gdańsku:

- krawca na stanowisko krojczego odzieży roboczej
- krawcowe na stanowiska szwaczek

Oferujemy dobre warunki pracy i płacy.
K-5858

W dniu 30 lipca 1983 roku
w sali nr 36 Instytutu Pedagogiki UG Gd.-Oliwa, ul. Krzywoustego 19

odbędą się
publiczne obrony rozpraw doktorskich:

- godz. 10.00 mgr WIESŁAWY STEFAN nt. „Przekształcanie potocznej wiedzy w zakresie podstawowych pojęć pedagogicznych w wiedzę naukową jako efekt studiowania pedagogiki (po pierwszym semestrze studiów)".
  Promotor: prof. dr ROMANA MILLER.
- godz. 11.30 mgr ELŻBIETY GARLEJ-DRZEWIECKIEJ nt. „Rola samorządu szkolnego w uspołecznieniu dziecka upośledzonego umysłowo w stopniu lekkim".
  Promotor prof. dr ROMANA MILLER.

Prace doktorskie do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Gdańskiego Gdańsk-Oliwa, ul. Wita Stwosza 55. K-6153

SPÓŁDZIELNIA PRACY „RADIUS"
ul. Pomorska 94 (Stary Młyn)
80-333 Gdańsk

OFERUJE RADIESTEZYJNE USŁUGI W ZAKRESIE:

- określania miejsc szkodliwego dla zdrowia promieniowania
- badania terenów pod zabudowę
- wyznaczania miejsc ujęć wodnych.

Zgłoszenia telefoniczne w godz. 9–15, tel. 52-40-43. K-5939

Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych
w Gdańsku-Oliwie, ul. Olsztyńska 3

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia następujących pracowników:

- monter zew. inst. wod.-kan.
- mechanik samochodowy
- tokarz
- robotnik drogowy
- cieśla
- zbrojarz
- pracowników niewykwalifikowanych

Bliższych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Szkolenia Gdańsk-Oliwa, ul. Olsztyńska 3 lub Kierownictwo Grupy Robót Kartuzy, ul. płk. Komarowa 10, Starogard Gd., ul. Parkowa. K-5739

GDAŃSKIE ZAKŁADY RAFINERYJNE

ZATRUDNIĄ ZARAZ
ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia:

- specjalistę ds. zaopatrzenia inwestycji
  wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz praktyka w zaopatrzeniu
- robotników niewykwalifikowanych
  do przyuczenia w zawodzie: monter konserwator sieci kanalizacyjnych i oczyszczania ścieków oraz torowy
- wartowników straży przemysłowej
- elektromonterów
- tokarzy
- ślusarzy
- absolwentów LO oraz średnich i zasadniczych szkół zawodowych
  w celu przyuczenia do obsługi urządzeń produkcyjnych
- elektronika – specjalność: maszyny cyfrowe
  wymagane wykształcenie wyższe.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia Gdańskich Zakładów Rafineryjnych w Gdańsku, ul. Elbląska 135 (I p. pok. 125 i 126), tel. 387-200 oraz 387-206. Dojazd autobusami WPK linii 112, 136, 164, 166, 181, 186 z Dworca Głównego PKP w Gdańsku. K-5989

ELEKTROWNIA JĄDROWA „Żarnowiec"
w budowie (inwestor) Czymanowo,
84-253 Nadole

ZATRUDNI PILNIE

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Wejherowie:

- specjalistów ds. umów – wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub prawnicze oraz minimum 5-letnia praktyka w procesie inwestycyjnym
- kosztorysantów branży mechanicznej – wymagane wykształcenie wyższe lub średnie (wieloletnia praktyka w procesie inwestycyjnym)
- specjalistów ds. kompletacji dostaw – wymagane wykształcenie wyższe techniczne, wskazane energetyczne lub elektryczne oraz staż w procesie inwestycyjnym minimum 5 lat
- inspektora nadzoru automatyki i pomiarów – wymagane wykształcenie wyższe, staż minimum 5 lat w eksploatacji lub budowie obiektów energetycznych

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Dojazd do Nadola autobusem PKS z Wejherowa.
Bliższych informacji udziela telefonicznie główny inżynier ds. przygotowania eksploatacji, telefon Wejherowo – 23-57 wewn. 264.

K-5737

PTTK Okręgowy Zespół Gospodarki Turystycznej w Sopocie
ul. Zamkowa Góra 25
ZATRUDNI ZARAZ

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w Sopocie:

- pomoce kuchenne – wykształcenie podstawowe
- kelnerów – wyk. zasadnicze kierunkowe
- kucharzy – wyk. zasadnicze kierunkowe
- pom. palacza – wyk. podstawowe
- stolarza – wyk. zasadnicze kierunkowe
- malarza – wyk. zasadnicze kierunkowe
- recepcjonistki – wyk. średnie hotelarskie
- pokojowe – wyk. podstawowe
- praczki – prasowaczki – wyk. podstawowe
- hydraulika – wyk. zasadnicze kierunkowe
- księgową – wyk. średnie ekonomiczne

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu, pokój 106.

K-5932

STOCZNIA PÓŁNOCNA im. BOHATERÓW WESTERPLATTE
w Gdańsku

PRZYJMIE

do pracy ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Gdańsku:

I. pracowników wykwalifikowanych i absolwentów szkół zawodowych w zawodach:

- oficer – mechanik okr. (dypl. I, II lub III kl.),
- oficer – elektryk okrętowy I klasy,
- bosman (dypl. bosmana lub starszego marynarza)
- motorzysta PMH
- maszynistka hali maszyn,
- spawacz elektryczny,
- monter kadłubów okrętowych,
- monter rurociągów okrętowych, (hydraulik),
- ślusarz – mechanik,
- dźwigowy,
- murarz,
- betoniarz,
- stolarz

II. na kursy do przyuczenia w zawodach:

- spawacz elektryczny,
- monter kadłubów okrętowych,
- malarz – konserwator okrętowy

WARUNKI PRZYJĘCIA:
— wiek od 18 do 40 lat,
— dobry stan zdrowia,
— niekaralność sądowa

Stocznia nie reflektuje na pracowników, którzy porzucili pracę lub zwolnieni zostali dyscyplinarnie

WYMAGANE DOKUMENTY:
— dowód osobisty,
— książeczka wojskowa,
— legitymacja ubezpieczenia z aktualnymi wpisami,
— świadectwo ukończenia szkoły oraz dokumenty stwierdzające kwalifikacje,
— świadectwa pracy za cały okres zatrudnienia,
— 3 fotografie.

Pracownikom samotnym spoza strefy dojazdowej do Gdańska zatrudnionym bezpośrednio przy budowie statków zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub kwaterach prywatnych.
Do pracy zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela Biuro Kadr i Szkolenia Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte, 80-958 Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 177, w godz. 7—18, tel. 373-435, 373-853.

K-5479

MATRYMONIALNE

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa Biuro Matrymonialne „Mazury". Olsztyn 2, skrytka 336. K 5172

DOMATORKA posiadająca warunki mieszkaniowe, materialne, pozna pana lat 52-57 z wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty GM 24645 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WDOWIEC, lat 58, córka lat 14, duże mieszkanie, pozna panią w odpowiednim wieku mogącą zawrzeć ślub kościelny, (może być z dzieckiem). Oferty GM 24767 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PANNA, lat 29, dobrej prezencji, własne M-5, samochód, studia, pozna oficera PMH. Oferty 16752 Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. K 5743

KULTURALNA pani, lat 62, młody wygląd, niezależna, opiekuńcza, umiejąca stworzyć miłą atmosferę domowego ogniska, pozna pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty GM 24765 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

DOMATORKA (około 50 lat), bezdzietna o małym temperamencie, dobry wygląd, pozna skromnego pana z mieszkaniem do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty 9645 UPT, 81-301 Gdynia 1.

KAWALER, 27 lat, 180 cm, wykształcenie średnie, zainteresowany pracą w rolnictwie, pozna panią, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty GM 24803 Biuro Ogłoszeń. 80-958 Gdańsk.

ZGRABNA, niebrzydka, pogodna, materialnie niezależna, mieszkanie, pozna pana minimum średnie wykształcenie, wiek 55-63 lat. Cel matrymonialny. Oferty 417 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KAWALER, lat 37 szczupły, 175 cm, posiadający własnościowe mieszkanie, pozna miłą, ładną niepalącą panią. Cel matrymonialny. Fotooferty mile widziane 25151 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WŁAŚCICIELKA zalet duchowych i fizycznych oraz znacznych oszczędności, poślubi powyżej 54 lat, kulturalnego, przystojnego posiadacza mieszkania. Oferty 9073 UPT, 81-301 Gdynia 1.

SOLIDNA, ładna, zgrabna, atrakcyjna panna, gospodarna, bez nałogów i wielkiej fortuny pozna interesującego uczciwego pana na lat 40-45 z wykształceniem wyższym lub średnim. Cel matrymonialny. Oferty 1065 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KAWALER lat 40, wzrost 165 z mieszkaniem i samochodem pozna panią do lat 40 w celu matrymonialnym. Fotooferty Gdańsk 6, skrytka pocz. 78.

WDOWA na rencie, pozna pana, prawego charakteru lat 63-68. Cel matrymonialny. Oferty GM 24766 Biuro Ogłoszeń. 80-958 Gdańsk.

NIERUCHOMOŚCI

MAŁY zakład obsługi samochodów, wydzierżawię lub kupię. Gdańsk, Oliwa lub okolice. Oferty 24216 Biuro Ogłoszeń. 80-958 Gdańsk.

OGRODNICTWO szklarniowe 1,4 ha, wolny dom mieszkalny, blisko Gdyni, sprzedam. Oferty 25454 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DOM jednorodzinny, częściowo wykończony w Świdniku k/Lublina, sprzedam. Oferty 24662 Biuro Ogłoszeń. 80-958 Gdańsk. Informacje: Lublin, tel. 77-76-18. Jerzy Drąg. G 24662

DZIAŁKĘ budowlaną na trasie Gdańsk-Sopot, kupię. Gdańsk, ul. Zaroślak 1 m 8. G 24699

GOSPODARSTWO 5 ha, (2,5 ha łąki, 2 ha ornej) koło PKP w pobliżu lasy (PKS, sklep i szkoła na miejscu) wraz z pomieszczeniem na warsztat o pow. 120 m kw., nowe, pilnie sprzedam z powodu choroby. Maria Śniegórska, 83-412 Głodowo, woj. gdańskie. G 24820

KAWIARNIĘ poza Trójmiastem, zdecydowanie tanio odstąpię. Oferty 24852 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

GOSPODARSTWO o pow. 15 ha, obszerne budynki pilnie tanio sprzedam. Stefan Majcher, Kącik, 82-230 Nowy Staw, elbląskie. E 1260

KIOSK handlowy w dobrym punkcie, kupię. Oferty 25097 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DOMEK, garaż, pomieszczenie gospodarcze, możliwość założenia warsztatu, sprzedam. W rozliczeniu dwa pokoje, kuchnia. Draniewicz, Wrzeszcz, Pstrowskiego 18. W 658

DOM wolno stojący w centrum Pruszcza, duży ogród z działką budowlaną, budynek gospodarczy, siła, gaz ziemny, telefon, możliwość założenia wszelkich usług rzemieślniczych, pilnie sprzedam. Tel. grzecz. 52-94-41. G 25117

DOM w stanie surowym, sprzedam Wiadomość: Rumia, Paderewskiego 1. S 8982

DZIAŁKĘ pod pół bliźniaka z rozpoczętą budową w Rumi, sprzedam. Tel. 23-60-90. S 8994

DOM dwurodzinny — Witomino, stan surowy oraz Rumia 1/2 bliźniaka, stan surowy, otwarty, sprzedam. Tel. 20-58-69, godz. 13-17. S 9510

GOSPODARSTWO szklarniowe do 1000 m kw. w Trójmieście lub okolicy na dogodnych warunkach, kupię. Oferty 24195 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DZIAŁKĘ budowlaną w Władysławowie, uzbrojoną 520 m kw., z kempingiem wyposażonym, zamienię na nowego Poloneza lub 2-3 letni zachodni samochód. Wiadomość: tel. 74-11-12, od godz. 17. G 24614

LAS 8 ha, pięknie położony nad jeziorem Wdzydze, sprzedam Anna Literska, 83, 432 Konarzyny, woj. gdańskie. P 1053

DZIAŁKĘ pod warsztat samochodowy, Rumia-Biała Rzeka, natychmiast, bardzo tanio sprzedam. Kłanino 16/2, trasa Puck-Krokowa. G 26403

BLIŹNIAK w stanie surowym, zamkniętym w Rumi, sprzedam. Oferty 9588 UPT, 81-301 Gdynia 1.

MIESZKANIE trzypokojowe, telefon, zabudowania gospodarcze, 0,49 ha ziemi, 30 km od Gdyni. Oferty 9595 UPT, 81-301 Gdynia 1.

1,15 ha, zabudowania, dobre położenie w pobliżu las i jezioro, sprzedam. Leon Gliniecki, Bytonia, 83-210 Zblewo, woj. gdańskie. G 26420

MOTORYZACYJNE

STARA A-26 skrzyniowy, 1970 r., sprzedam. Tel. 57-00-94. G 25584

STARA 28 diesel, skrzynia samowyładowcza, sprzedam Gdańsk, ul. Urocza 2 m. 2. G 24447

VW 1600, 1969 r. sprzedam. Gdańsk, ul. Twarda 3 C m. 5. G 26251

SKODĘ S-100, 1973 r., karoseria do remontu lub wymiany, sprzedam. Tel. 56-30-36. G 24682

OCTAVIĘ, niedrogo sprzedam. Tel. 41-94-84. G 24696

SYRENĘ 105 L, produkcja 1978, radio, sprzedam. Tel 41-41-70. G 24759

FIATA 125p — 1500, 1978 r, sprzedam. Tel. 52-16-24, od godz. 18. G 24763

SPRZEDAM lub zamienię na Poloneza, 3-letniego Audi 80 LS, rok produkcji 1976, czterodrzwiowy. Gdańsk, ul. Kartuska 228. G 24764

FIATA 127, nadwozie do remontu, sprzedam. Tel. 32-07-30. G 24814

RENAULT 20 TS, 2 litry, komfortowy, 1978 r, stan bardzo dobry, sprzedam lub zamienię na tańszy. Oferty 24853 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

KUPNO-sprzedaż części zamiennych do samochodów. Gdańsk, Chrobrego 54. G 24857

KOMPLETNĄ kabinę Syreny 105 L, sprzedam. Tel. 52-46-44, po godz. 16. G 24876

AUDI 100 — metalic 1979 r. sprzedam Tel. 47-97-32, godz. 19-21. G 24908

PERKINS diesel, Ził wywrotka — benzynowy, Junaka w częściach, sprzedam, Gdańsk, Magnoliowa 11. G 24972

MOSKWICZA 412, rok produkcji 1971, pilnie sprzedam. Gdańsk, ul. Elbląska 11 H 6. G 24954

SAMOCHÓD Żiguli 1200 combi po remoncie, sprzedam. Gdańsk, ul. Chłopska 7/63. G 24964

SYRENĘ 105, sprzedam. Pińczyn, ul. Główna 26, gm. Zblewo. G 25100

FIATA 2300, rok produkcji 1967, karoseria po remoncie, częściowo do złożenia, tanio sprzedam. Tel. 41-57-27. G 25133

SAMOCHÓD Volkswagen — Golf, 146 tys. km., sprzedam. Tel. 31-43-79 G 25196

SKODĘ „Octavię", bardzo dobry stan, przebieg 75 tys. + podstawowe części zapasowe z blacharką, tanio sprzedam. Tel. 52-94-41. G 25118

SILNIK nowy lub po minimalnym przebiegu do Fiata 127 — 903 ccm, zdecydowanie kupię. Z. Kurpaska, 82-400 Sztum, skr. poczt. 59. E 1263

FIATA 126p, 1975 r, sprzedam. Tel. 32-10-73. G 25122

SYRENĘ R-20, rok 1977, sprzedam Edward Zakrzewski, Gdańsk-Brzeźno, Dunikowskiego 7 F/11. G 25186

MOSKWICZA 412, stan bardzo dobry, sprzedam. Tel. 73-25-25. S 8981

FIAT 126p, nowy, sprzedam. Tel. 71-12-96. S 9020

GŁOWICĘ i wał korbowy Golfa 1100 sprzedam. Tel. 24-26-66. S 9034

KAROSERIĘ Skody 1000 MB na części sprzedam. Gdynia, Czerwonych Kosynierów 157/34. S 9048

OPEL Kadett 200 ccm, 1974 r. sprzedam. Gdynia, Inżynierska 87. S 9129

AUTO-Serwis, usługi u klienta w zakresie regulacji silników, naprawy gaźników, aparatów zapłonowych. Tel. 41-36-07. G 24843

SKUTER „Osa", sprzedam. Tel. 32-01-14, po godz. 15. G 24837

VW-Bus, rok 1974, sprzedam Tel. 21-05-84. S 708

KOŁO kompletne Peugeota 305, tarcza trzydziurowa 148 × 14, kupię. Tel. 63-25-33. G 26336

KOMBAJN zbożowy „Bizon" koparkę-spycharkę „Białoruś", ciągnik kołowy „Dutra" z silnikiem SW 680, przyczepa 3-osiową. Piernicki, Jabłówko, gm Starogard. P 1058

NADWOZIE do Fiata 126p, sprzedam. Kwidzyn, tel. 20-78. P 1062

PRZYCZEPĘ niską, wywrotka 4,5 t. po remoncie i silnik S-530 do remontu, sprzedam. Jan Wiklent, Wolental, 83-213 Paczewo. P 1046

WARTBURGA, 1979 r., sprzedam. Tel. 56-22-67. G 26380

SYRENĘ R-20, sprzedam Tel. 21-00-30. S 9625

ŁADĘ 1500, rok produkcji 1978, sprzedam. Tel. 52-24-46, po 17. G 26391

FIATA 131, 1977 r, sprzedam. Tel. 53-16-53. G 26406

MERCEDESA 200 D, 1977-78, beczkę, stan idealny, sprzedam. Oferty z ceną 26189 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PEUGEOT 504 D, tanio sprzedam. Zaspa, parking ul. Startowa. G 26464

„PRAGĘ" przystosowaną do lasu, sprzedam. Tel. 82-85-86. G 26437

FIATA 132 — 1800, 5 lat, sprzedam. Gdańsk-Orunia, Serbska 11/6. G 26490

FIATA 125p, po wypadku z przydziałem karoserii, sprzedam. Oferty 26499 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WARTBURGA 353, 1978, sprzedam. Tel. 56-71-21. G 26511

ŁADĘ 1500 S z nowym silnikiem i nadwoziem 1979r. pilnie sprzedam. Wrzeszcz, Matejki 1/5 A. Od 16. G 26545

KAROSERIĘ do Fiata 125p, kupię. Tel. 32-09-08. G 25362

FIATA 126p, 1980r, sprzedam. Tel. 20-32-45. S 9642

DACIĘ, sprzedam. Elbląg, Krakuska 7 a. E 1279

SPRZEDAM

RADMORA, tanio. Tel. 32-18-65. G 24971

JAMNIKI długowłose, szczenięta, rodowodowe. Tel. 31-79-63. G 25002

MATERIAŁ na szklarnię 100 m kw. ze szkłem. Oferty 8231 UPT, 81-301 Gdynia 1.

PŁYTY stropowe 4,8 x 1,2 m. Tel. 32-36-94. G 25037

RUBIN 714 p. Tel. 52-36-61 G 24218

SUKNIE ślubne, zagraniczne. Gdańsk, Kolonia Przyszłość 4. G 26034

RÓŻE — krzewy wielkokwiatowe, rabatowe i pnące. Oglądać i zamawiać można: Kokoszko, Gd.-Bretowo, Potokowa 1. G 21989

RADMOR, kolumny 40 W. Tel. 53-08-42. G 26057

PRALKĘ automatyczną „Tatramet". Oferty z ceną 26123, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

JOWISZA na gwarancji. Gd.-Stogi, Ugory 8/6. G 26245

KOLUMNY ZG 30, 30 W i 8 omów. Tel. 56-41-87, po godz. 16. G 26241

FOTELE rozkładane oraz maszynę dziewiarską. Gdańsk, Królikarnia 2 m 2. G 26246

TELEWIZOR Neptun 625, nowy, atrakcyjny płaszcz damski, przeciwdeszczowy — wrzos. Tel. 57-80-06. G 24618

WITRYNĘ chłodniczą lub sam agregat. Tel. 41-06-94. G 24731

Sygnały i odpowiedzi

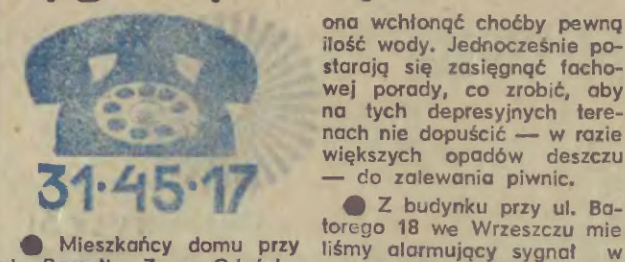

● Mieszkańcy domu przy ul. Ramułta 7 w Gdańsku skarżą się, że już od 1979 r. czynią starania w swej administracji o naprawę uszkodzonych rynien, a ostatnio — także o ich oczyszczenie.

W ROM przy ul. Jedności Robotniczej dowiedzieliśmy się, że jak tylko otrzymają niezbędny do takich prac wysięgnik, to przystąpią do ich realizacji. Wprawdzie nie było kierownika, który mógł by dać konkretną odpowiedź w tej sprawie, liczymy jednak, że wśród przewidzianych do naprawy rynien nie zabraknie również tych na budynku przy ul. Ramułta 7.

● Na podwórzu budynku przy ul. Chłodnej 5 w Gdańsku jest studzienka, do której spływa woda deszczowa. Niestety, jak twierdzą lokatorzy, od wielu miesięcy studzienka ta jest zapchana i w przypadku deszczu, na podwórzu tworzą się kałuże i woda wlewa się do nisko położonych piwnic. Prośby o oczyszczenie studzienki nie dają rezultatu.

W ROM przy Grobli Angielskiej wyjaśniono nam, iż rzeczywiście w tym i wielu sąsiednich budynkach są studzienki, które kiedyś spełniały funkcje drenów. Są one rzeczywiście zniszczone i zanieczyszczone, ale problem polega na tym, że nie można ich całkowicie podłączyć do ulicznej instalacji burzowej, gdyż nie przebiega ona tamtędy. Obiecano nam jednak oczyścić studzienkę, aby na wypadek deszczu mogła ona wchłonąć choćby pewną ilość wody. Jednocześnie postarają się zasięgnąć fachowej porady, co zrobić, aby na tych depresyjnych terenach nie dopuścić — w razie większych opadów deszczu — do zalewania piwnic.

● Z budynku przy ul. Batorego 18 we Wrzeszczu mieliśmy alarmujący sygnał w sprawie nie wywiezionej szlaki, która od długiego czasu zalega podwórze. Tymczasem w budynku tym, a ściślej w znajdującym się tam klubie „Relaks", zorganizowano półkolonie dla dzieci i takie zanieczyszczone podwórze bardzo utrudnia prowadzenie przewidzianych planem zajęć wakacyjnych.

W dziale transportu OPEC, do którego zadzwoniliśmy powiedziano nam, że w przyszłym tygodniu mogliby wywieźć szlakę (w tym tygodniu wszyscy pracownicy zajęci są przy pracach związanych z uruchamianiem dostaw ciepłej wody) pod warunkiem jednak, że kierownik ZEC nr 2 wyda odpowiednie zlecenie. Do tej pory bowiem, dział transportu takiego zlecenia nie otrzymał. Niestety, telefoniczne skontaktowanie się z kierownikiem ZEC nr 2 okazało się niemożliwe, wobec tego tą drogą prosimy o jak najszybsze zainteresowanie się wywozem szlaki z podwórza domu przy ul. Batorego 18.

● Od 3 lat mieszkańcy domu przy ul. Okrąg 9-11 w Gdańsku proszą o naprawę dachu. Jest on w tak fatalnym stanie, że najmniejszy nawet deszczyk powoduje zalewanie mieszkań.

W ROM przy ul. Dyrekcyjnej dowiedzieliśmy się, że — jak zapewnia dyrekcja PGM — na przełomie lipca i sierpnia br. mają się tam rozpocząć prace dekarskie, zleconе obcemu wykonawcy.

● Mieszkańców ul. Nad Brzegiem w Gdańsku-Stogach informujemy, że już dzisiaj powinni zgłosić się do nich elektrycy z ROM przy ul. Falka Polcnusa. Wizyta dotyczy zgłaszanych przez lokatorów częstych awarii przeciążonej nadmiernie sieci elektrycznej.

Dziś sygnały w godz. 11—13.

Zamknięte parkingi

W związku z organizowanymi w obrębie Głównego Miasta uroczystościami z okazji Święta Odrodzenia, zachodzi konieczność wyłączenia z ruchu niektórych parkingów w dniach 21 i 22 bm. Dotyczy to mianowicie parkingu przy ul. Rajskiej (NOT), na Targu Węglowym, przy ul. Bogusławskiego, Rycerskiej i na Targu Rybnym. Jednocześnie wystąpią też zakłócenia w ruchu na ul. Podwale Staromiejskie.

W tej sytuacji Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Gdańsku prosi zmotoryzowanych o korzystanie z parkingów zlokalizowanych na pl. 1 Maja, przy ul. Katarzynki i przy ul. Rajskiej (przy PROREM).

Z obrad MRN w Sopocie

Zatwierdzono program oszczędnościowy i plan rozwoju miasta

Wczoraj odbyła się w Sopocie druga część obrad 28 zwyczajnej sesji Miejskiej Rady Narodowej, którą prowadził przewodniczący MRN STEFAN WYSIECKI. Zabierając głos, prezydent Sopotu CEZARY DĄBROWSKI zwrócił m. in. uwagę na społeczną konieczność oszczędzania. W ub. roku nie zrealizowano w tym mieście wszystkich założeń, a więc obecny plan jest raczej na miarę aktualnych możliwości, a nie stale rosnących potrzeb.

Zachodzi konieczność sfinalizowania prac nad planem przestrzennego zagospodarowania miasta. W dziedzinie budownictwa mieszkaniowego w przyszłym roku zakończona zostanie zabudowa zwarta w osiedu Kamienny Potok II — pozostałe obiekty budownictwa mieszkaniowego realizowane już będą tam, gdzie wskażą autorzy planu zagospodarowania przestrzennego Sopotu. **Nastąpi poprawa w zakresie usług komunalnych, głównie pod względem dostaw ciepłej wody i energii cieplnej.**

Planuje się — stwierdził C. Dąbrowski — że w 1985 r. będzie w Sopocie 725 zakładów rzemieślniczych, w tym ponad 443 usługowe. Zagospodarowane zostaną pawilony handlowe w Brodwinie oraz zbudowana będzie hala tenisowa. Nastąpi również, o czym mówiono też na pierwszej części sesji, widoczna poprawa w zakresie ochrony zdrowia i opieki społecznej.

Realizacja miejskiego programu oszczędnościowego i antyinflacyjnego pozwoli w ciągu najbliższych trzech lat zmniejszyć wydatki o około 450 mln zł. Czołową pozycją tego programu jest zakładowy program oszczędnościowy Kąpieliska Morskiego Sopot, przewidujący oszczędności ok. 100 mln zł. Zakłada się w nim racjonalizację zatrudnienia w zależności od popytu na świadczone usługi, stosowanie motywacyjnego systemu płac oraz bardziej elastyczne świadczenie usług dla wczasowiczów.

Stanowisko stałych komisji MRN w sprawie zatwierdzenia programu oszczędnościowego i 3-letniego planu społeczno - gospodarczego rozwoju Sopotu przedstawili: **Roman Bar** (komisja rozwoju), **Mikołaj Rybakowski** (komisja handlu i usług), **Mieczysław Czepułkowski** (komisja ochrony zdrowia) oraz **Edmund Ratajczak** (komisja oświaty i wychowania). Komisje zgłosiły wnioski o zatwierdzenie planów, zgłaszając przy tym kilka uwag i poprawek, dotyczących głównie planu remontów oraz rozwoju placówek handlowych i usługowych.

Radni MRN w Sopocie jednomyślnie zatwierdzili plan oszczędnościowy, budżet oraz 3-letni plan społeczno - gospodarczego rozwoju miasta, uznając, że plany te mają charakter kierunkowy. Na przykład założenia dotyczące remontów budynków mieszkalnych oraz zwiększenia ilości placówek handlowych wymagają ponownej weryfikacji, stąd też nie uzyskały one akceptacji radnych. Zobowiązano prezydenta miasta do okresowego informowania radnych o stanie realizacji miejskiego programu oszczędnościowego i antyinflacyjnego.

(as)

„CYTRUS" w Operze Leśnej

...z koncertem dla młodzieży kolonijnej, obozowisk i ośrodków wczasowych. Opera Leśna 20.07 godz. 16.

Nieliczne bilety do nabycia od godz. 14 w kasie Opery Leśnej.

(K-6240)

Awaria ciepłociągu

W nocy, z niedzieli na poniedziałek, nastąpiła awaria sieci ciepłowniczej w Gdańsku, w rejonie ul. Obrońców Wybrzeża. W związku z tym, uruchomiony przed kilkoma dniami dopływ ciepłej wody do części osiedla Przymorze oraz do osiedli: Żabianka i Wejhera został ponownie przerwany. Mimo natychmiastowego przystąpienia pracowników pogotowia ciepłowniczego OPEC oraz ekip WPWiK do usuwania uszkodzenia rurociągu, przerwa w dostawie ciepłej wody w tym rejonie potrwa do najbliższej soboty. W pozostałych dzielnicach Gdańska uruchamianie sieci ciepłowniczej zakończy się, jak przewidywano, już dzisiaj.

Cier

Zrealizować talony!

WPHW w Gdańsku wzywa zakłady pracy do odebrania przydzielonych talonów na sprzęt zmechanizowany na II kwartał br., w terminie do 25 lipca br.

Ponadto osoby posiadające talony na sprzęt zmechanizowany winny je zrealizować do 28 lipca br. Niezrealizowanie ich w tym terminie oznacza rezygnację z zakupu.

W Gdyni

Zmiana tras autobusowych

Z dniem 21 bm. nastąpią zmiany w kursowaniu niektórych autobusów w Gdyni.

— linia 102 — będzie czynna tylko w dni powszednie w relacji Energoblok — Hutnicza — Kwiatkowskiego — Czerwonych Kosynierów — Działdowska (z częstotliwością co 30 min.)

— linia 102 kreślone — trasa zostanie wydłużona do Obłuża Leśnego i linia będzie czynna w dni powszednie, świąteczne oraz w wolne od pracy (z częstotliwością co 25 min)

— linia 163 zmienia się przebieg trasy na: Krzywoustego — Pucką — Hutniczą — Kwiatkowskiego — Marchlewskiego — Arciszewskich — Bosmańską — Zieloną — płk. Dąbka — Maciejewicza (w dni powszednie częstotliwość kursowania w szczytach przewozowych co 17—18 minut, a poza szczytem i w dni świąteczne i wolne od pracy co 35 min.)

— linia 191 — zmienia się przebieg trasy na: Pogórze Górne — Pucką — W. Gruny — Marchlewskiego — Oksywie Dolne (tylko w dni powszednie w szczytach przewozowych co 20 minut.

Niebezpieczna pułapka

Na ulicy Heweliusza w Gdańsku, przy sklepie muzycznym, uszkodzona jest kratka piwniczna. Nie zabezpieczona, kilkakrotnie stała się już przyczyną zwichnięć i uszkodzeń nóg przechodzących tamtędy ludzi. Dla oglądających wystawy przechodniów stanowi nieprzyjemną i bolesną niespodziankę.

(r)

Co, gdzie, kiedy?

Teatry

GDAŃSK, Opera i Filharmonia Bałtycka, Straszny dwór, g. 15 (zamknięte).

Imprezy

SOPOT, Teatr Kameralny, Recital Wojciecha Młynarskiego g. 17, 20.

Muzea

W Gdańsku: Narodowe, g. 9—15. Pałac Opatów w Oliwie, g. 10—16. Archeologiczne, w g. 10—15. Historii Miasta Gdańska, w g. 10—15.30 Centralne Morskie, w g. 10—16. Poczty i Telekomunikacji, g. 10—16. Kuźnia Wodna nad Potokiem Oliwskim, g. 10—17.

W Gdyni: Oceanograficzne, w g. 10—17; kasy czynne w godz. 10—16; Marynarki Wojennej — skansen, w g. 10—16.

W Elblągu: Państwowe, w g. 8—15.

W Będominie: Hymnu Narodowego, w g. 9—16.

W Kartuzach: Kaszubskie, w g. 8—15.

W Kwidzynie: Zamkowe, w g. 9—16.

W Malborku: Zamkowe, w g. 9—16.30, tereny zamkowe otwarte do g. 18, kasy czynne w g. 8.30—17.

W Pucku: Ziemi Puckiej, g. 9—12 i 14—17.

W Starogardzie: Kociewskie, w g. 8—15.

O tym warto wiedzieć

● Dziś o godz. 10 w KMPiK w Sopocie przy ul. Boh. Monte Cassino — „Znad morza jesteśmy" — program literacki dla dzieci w wykonaniu artystów Teatru „Wybrzeże".

● Recital pt. „Moja Ojczyzna" z okazji 22 Lipca w wyk. L. Łącz. J. Zakrzeńskiego i A. Skorupki odbędzie się dziś o godz. 17 w KMPiK w Sopocie, a o godz. 19 w KMPiK w Gdańsku przy Długim Targu 30.

● Klub Muzyczny przy Ogarnej 28 zaprasza dziś o godz. 18 na nowe nagrania.

● Gdański Ośrodek KKMP oraz Gdańskie Tow. Przyjaciół Sztuki zapraszają 21 bm. o godz. 18 do lokalu GTPS przy ul. Chlebnickiej 2 na ogłoszenie wyników konkursu „Listy literackie".

● Zw. Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Gdańsku zawiadamia członków, że 25 bm. o godz. 10.30 w KMPiK przy ul. Długiej 35 odbędzie się spotkanie z okazji Święta Odrodzenia, a 30 bm. — odbędzie się wycieczka autokarowa na trasie Piaśnica — Żarnowiec — Jurata. Zapisy przyjmuje sekretariat związku, ul. Grunwaldzka 131 A, tel. 41-07-07.

● MDK w Gdańsku-Oruni (Dworcowa 9) zaprasza 21 bm. o godz. 13 na spektakl „Kot w butach" w wyk. aktorów Teatru Dramatycznego w Gdyni; 22 bm. o godz. 18 — na dyskotekę, a 24 bm. o godz. 17 na koncert rockowy.

● W ODK w Brzeźnie (ul. Dworska 29) — 21 bm. o godz. 16 konkurs plastyczny dla dzieci „Piękna nasza Polska cała", a 23 bm. o godz. 11 — widowisko „Przygoda z Sindbadem".

● W dniu dzisiejszym wznawia działalność KLUB MCK Reduta (Na Fortach). Początek koncertów o godz. 21.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Walka o ogień, kanad.-fr., od 18 l., g. 12.30, 15, 17.30, 20. **Vabank,** pol., od 15 l., g. 10. **Kosmos,** Imperium kontratakuje, USA, od 12 l., g. 15.45, 18. Wielki Szu, pol., od 12 l., g. 20.15. **Kameralne — Żak,** Gwiezdne wojny, USA, od 12 l., g. 15.30, Jaberwocky, ang., od 15 l., g. 17.45, Parszywa dwunastka, USA, od 18 l., g. 20 **Drukarz,** niecz. **Gedania,** niecz. **Watra — Dom Harcerza,** Pociąg w śniegu, jug., g. 16; Zabójstwo chińskiego maklera, USA, od 18 l., g. 17.30.

NOWY PORT, 1 Maja, Przegląd filmów science-fiction: Milcząca gwiazda, pol., g. 17. 19.

WRZESZCZ, Bajka, Wejście smoka, Hongkong-USA, od 18 l., g. 12, 16, 18, 20; Piraci na Pacyfiku, fr., g. 10, 14. **Znicz,** Policjantka, fr., od 18 l., g. 16, 18, 20. **Zaspa,** Cyrk w cyrku, czes., g. 17; Krab i Joanna, pol., od 15 l., g. 19. **Zawisza,** Bestia, pol., od 18 l., g. 17. 19.

OLIWA Delfin, Goście z galaktyki Arkana, jug., od 12 l., g. 17. 19.

SOPOT, Bałtyk, Gorączka sobotniej nocy, USA, od 15 l., g. 12, 14, 16; Tom Horn, USA, od 18 l., g. 18, 20. **Polonia,** Butch Cassidy i Sundance Kid, USA, od 15 l., g. 16, 18, 20.

GDYNIA, Warszawa, Walka o ogień, kanad.-fr., od 18 l., g. 16, 18, 20. **Atlantic,** Słona róża, pol., od 15 l., g. 16, 18, 20. **Goplana,** Tom Horn, USA, od 18 l., g. 10, 12, 14, 18, 20.

OBŁUŻE, Marynarz, Mefisto, węg., od 15 l., g. 17, 19.30, Robinson Kruzoe marynarz z Yorku, czech.-RFN, g. 15.30.

GRABÓWEK, Fala, Wilczyca, pol., od 18 l., g. 17. 19.15.

ORŁOWO, Neptun, Superpotwór, jap., g. 16; Wielka majówka, pol., od 15 l., g. 18.

CHYLONIA, Promień, Komandosi z Nawarony, ang., od 15 l., g. 16.30, 18.45

RUMIA, Aurora, niecz.

OKSYWIE, Grom, Gorączka sobotniej nocy, USA, od 18 l., g. 19.30

OPRF zastrzega sobie możliwość zmiany repertuaru.

Apteki

DYŻURY NOCNE PEŁNIĄ:

Gdańsk — apteka przy ul III Grobla 1-8 i przy ul. Jaskółczej 16: Gd.-Wrzeszcz przy ul Grunwaldzkiej 126; Gd.-Przymorze przy ul. Opolskiej 8; Gd. Żabianka przy ul. Subisława 26. Sopot przy ul. Boh. Monte Cassino 21; Gdynia przy al Zwycięstwa 1 i ul Czerwonych Kosynierów 49-53

Szpitale

OSTRE DYŻURY PEŁNIĄ:

Instytut Chirurgii, Instytut Chorób Wewnętrznych i Klinika Chorób Oczu AM w Gdańsku, ul. Dębinki 7.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Gdańsk-Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 49, czynne całą dobę
— wypadki 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 41-10-00 32-29-29 32-39-24, 32-39-14.

Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 571 w dni powszednie czynne od godz. 14.30 do 7.30 — w wolne soboty, niedziele i święta całą dobę — dla ludności Oliwy i Przymorza, tel. 52-32-32

Sopot, al. Niepodległości 779
— czynne całą dobę
— wypadki 999
— inne tel 51-24-55

Gdynia, ul. Żwirki i Wigury 14 — czynne całą dobę
— wypadki 999
— nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel 20-00-01, 20-00-02
— dyżury stomatologiczne w dni powszednie od godz. 20.00 —7.00, w wolne soboty niedziele i święta od godz 10 00—7 00

Dyżury lekarzy w przychodniach wg rejonizacji:

● **Gdańsk Oliwa, Lumumby 9, ogólny gabinet zabiegowy** g 19 00—22 00 pediatra godz. 19.00—7 30, w dni powszednie i wolne soboty, niedziele i święta czynne przez całą dobę. stomatolog g 10 00—16.00;

● **Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Jesionowa 5,** ogólny gabinet zabiegowy godz 19 30—7.30. stomatolog godz 20.00—7 30; al Zwycięstwa 49, laryngolog godz. 20 00—7.30 w dni powszednie, w wolne soboty niedziele i święta całą dobę;

● **Gdańsk, ul Jaskółcza 7/13** ogólny, pediatra, gab. zabiegowy, w dni powszednie godz. 19 00—7 30. w wolne soboty niedziele i święta całą dobę. stomatolog godz 10 00—16 00:

● **Gdańsk-Morena ul Warneńska 7** pediatra gab zabiegowy w wolne soboty. niedziele i święta godz 8 00—20 00:

● **Gdańsk Zaspa, Startowa 1** ogólny gabinet zabiegowy w wolne soboty niedziele i święta godz 8 00—20 00:

● **Gdynia ul Ramułta 48 Obłuże, ul. Boisko 1 Orłowo, Wrocławska 54** ogólny pediatra, gab. zabiegowy w wolne soboty, niedziele i święta godz 10 00—16 00:

● **Gdynia Witomino, ul Konwaliowa 3** — ogólny pediatra, gab. zabiegowy — tylko w wolne soboty g 9.00—16 00

Wojewódzka Poradnia Chorób Wenerycznych w Gdańsku ul Długa 84/85 czynna w dni powszednie w g 9.00—14.00, 19.00—7.00 w wolne soboty, niedziele i święta — cała dobę.

Nocna Poradnia „W" w Gdyni, ul. 22 Lipca 44 czynna w pon., wt., czw., piąt., w g. 19.00—7 00

Poradnia Okulistyczna w Gdańsku, ul. Świerczewskiego 6 czynna w wolne soboty w godz 8 00—14 00

Telefon zaufania — 31-00-00 czynny codziennie w godz 16—6

Dyżury oficerów KW MO w Gdańsku — tel. 31-19-40 lub 37-03-33 g. 8—19 — kpt. S. Boguski; g. 19—8 — mjr M. Wałusiak.

Radio

PROGRAM LOKALNY

6.30 — Reportaż L. Dziedzic „Z wizytą u harcerzy", 6.45 — Poranne takty, 7.00 — Studio Bałtyk, 7.45 — Poranne takty, 13.05 — Reportaż M. Serafina „Jestem rzeźbiarzem", 17.05 — Komentarz aktualny, 17.10 — Koncert życzeń, 17.40 — „Przed lipcowym świętem" aud. M Pruclńskiej i M. Urbaniak, 18.00 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 18.10 — Utwory instrumentalne.

Telewizja

ŚRODA

9.00 — Teleferie — Kino bajka: „Gęsiareczka przy studni" film produkcji NRD **film dla 2 zmiany**

10.30 — „Ulzana, wódz Apaczów"

12.30 — „Czas reformy" — Przedsiębiorstwo — prognozy na rok bieżący

14.30 — NURT — Psychologia — Pytania, odpowiedzi, polemiki

15.00 — Kino letnie „Detektyw Blomkvist" (1) film przygodowy prod. radzieckiej (adaptacja powieści dla młodzieży szwedzkiej pisarki A. Lindgren)

16.05 — „Pocztówki z wakacji" (2) — program rozrywkowy

16.25 — Program dnia

16.30 — „Przyjemne z pożytecznym"

16.45 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka

17.00 — Dziennik

17.15 — „W świecie ciszy"

17.35 — „1500 sekund wielkiego sportu"

18.00 — Wojsko — gospodarce — reportaż

18.20 — PANORAMA

18.50 — Dobranoc „Cypisek, syn rozbójnika Rumcajsa"

19.00 — Program dokumentalny

19.30 — Dziennik

20.15 — Zlot — reportaż filmowy

20.30 — „Za rok, za dzień, za chwilę" — polski dramat psychologiczny reż. Stanisław Lenartowicz, wyst. Christian Paul Podlasky, Joanna Kasperska, Andrzej Głojaczek

21.45 — Dziennik

22.15 — Rolnicze Lato 83

22.30 — Teatr Telewizji — Artur Sandauer „Od Ojczyzny do synczyzny" widowisko poetyckie

Wypadki

Wczoraj w miejscowości Bobowo gmina Stegna, Henryk M. prowadzący beczkowóz m-ki „Kamaz" ELB 717 N, podczas wyprzedzania furmanki nie zachował bezpiecznej odległości i zaczepiając, zepchnął ją do rowu. Powożący furmanką Stanisław N. i jadące nią Mariola P. i Bożena B. zostały ciężko ranne. Zginął koń. Samochód też zjechał do rowu. (k)

SPRZEDAM

KALORYFERY. Tel. 31-59-11. G 24649

WYCIĄGARKĘ budowlaną, elektryczno-ręczną, piłę do drzewa, dużą. Sopot, Słowackiego 3. G 24657

NEPTUN kolor 501 A. Tel. 31-29-71, godz. 11-18. G 24733

SMAŻALNIĘ ryb w Sobieszewie. Tczew, Zamkowa 19/2. G 24798

DRUT Kanthal Ø 5 mm — 35 kg, tanio. Tel. [illegible] G [illegible]504

BASSETA po championie Hiszpanii oraz jamnika po złotych medalistach. Tel. 43-06-02. G 24806

GITARĘ „Fenera". Tel. 24-28-36. S 9085

APARAT słuchowy Philipsa, nowy. Tel. 32-21-48. G 24832

OWCZARKI niemieckie po championie. Gd.-Wrzeszcz, Kolberga 4. G 24871

KOMBAJN — SHARP. Tel. 31-00-65. G 24855

RADIO „Zodiak" + dwie kolumny 40 W, 8 omów. Tel. 51-69-33. G 24860

CEBULKI tulipanów Apeldorn. Gd.-Wrzeszcz, Chrzanowskiego 31 m 5, po godz. 20. G 24915

WÓZEK bliźniaczy, głęboki NRD. Tel. 51-29-89. S 617

WERSALKĘ 2.2 m + 4 fotele (na zamówienie), stan idealny, rdzawy brąz oraz wersalkę 2,2 m — zieleń. Tel. 41-98-07. S 621

DYWANY, stara robota kaukaska 1,15 x 1,40 i perska 1,30 x 2,50. Oferty z ceną 622 UPT, 81-701 Sopot 1.

RADIOMAGNETOFON, stereo Hitachi TRK 8610, programowanie nagrań, system DRPS, Soft touch, kolumny 2 x 70 W, bas-refleks, „Dynamic Speaker". Oferty UPT, 81-701 Sopot 6, skr. 44.

MOHAIR Simil. Oferty 415, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

BLACHĘ falistą, słupki, rury, cegłę Tel. 32-04-68 po godz. 18. G 24953

TERAKOTĘ, biało-czerwoną, nieszkliwioną, mrozoodporną. Tel. 31-14-45. G 24967

OPONĘ 135 x 13 SR, filoden dron — 2,5 m. Oferty 25057. Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

OKOŁO 2,5 tony pszenicy spod kombajnu. Tel. 52-23-23. G 25028

MAGIEL 3 x 380/220 V, walec 180 cm Oferty z ceną 25030. Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DOMEK letniskowy, stan surowy z parcelą, nad Jeziorem Ostrzyckim. Oferty 25177 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

OWCZARKI niemieckie, rodowodowe, 8-tygodniowe. Gd.-Brzeźno, Dunikowskiego 1 D/5. GG 25031

METALOWĄ uchylną bramę garażową. Gd.-Wrzeszcz, Rodzinna 7 (obok cmentarza Srebrzysko). G 25081

OBRĄCZKI. Tel. 32-03-47, po godz. 17. G 25085

MAGNETOFON „Aria" 2408 SD, Radmor 5102 plus dwa głośniki 30 W Oferty z ceną 25127. Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

FARBĘ olejną białą, orzech, pokost. Gdańsk-Oliwa, ul. Pucka 1 A/8. S 642

NAMIOT Reda 3 lux, stelażowy. Tel. 21-73-14. G 25131

RODIOMAGNETOFON SANYO C 30. Gdańsk, ul. Chodkiewicza 15/48. Tel. 56-65-15. G 25110

DZIKA 2, Gdańsk-Olszynka, ul. Błońska 22. G 421

PALMĘ dużą. Tel. 41-94-80. G 25142

GOLF, kanapę „Trapez" — nową, stolik ciemny, dmuchawę. Maszynę do pisania zamienię na maszynę do szycia „Singer". Tel. 51-43-79. G 25159

WÓZEK głęboki zagraniczny (brąz welur). Gdynia, ul. Zamenhofa 11/67. G 25193

SZNAUCERY olbrzymy, szczenięta rodowodowe. Tel. 29-05-07. S 8963

SKÓRY tchórzofretek, lisy — młodzież. Tel. 73-25-25. S 8979

MAGNETOFON — Bio, radio Satelit, gramofon — Bio Tel. 29-07-00. S 8983

RADMORA OR-S 102-TE, 2 kolumny 15 W lub 30 W, magnetofon M-531S. Tel. 51-39-04 lub 71-11-98. S-9023

SEGMENT „Victoria" z tapicerką i drzewo stolarskie: daglezja, sosna, świerk, dąb. Tel. 71-11-98. S-9024

PIECE. Wiadomość: telefon 23-06-18. S-9026

DYWAN belgijski 2 x 3. Tel. 20-96-04. S-9027

KRZESŁA i stoły świetlicowe, tanio. Rewa, ul. Plażowa 8. S-9066

MASZYNĘ do szycia, telewizor czarno-biały. Tel. 23-39-46, po 18. S-9088

PRALKĘ superautomatyczną BIO, fabrycznie nową z gwarancją. Oferty z ceną 9099 UPT, 81-301 Gdynia 1.

RUBIN 714 p. Tel. 20-60-65. S-9116

MAGNETOFON Finezja M 551 S — nowy na gwarancji z taśmami. Telefon Skarszewy 566, godz. 16—18. G-26294

2-letni sprzęt Hi-Fi. Tel. 87-89-14, do 15. G-26295

MINI-wieżę produkcji japońskiej „Rotel" komplet oraz kożuch męski 180 cm. Tel. 52-32-44, po godz. 16. G-26309

WÓZEK spacerowy, zagraniczny. Tel. 39-05-51. G-26332

NAMIOT „Wrzos-super". Tel. 51-12-84. G-26334

PROFESJONALNE gry telewizyjne. Tel. 57-20-42. G-26167

OWCZARKI niemieckie, 5-tygodniowe. Kartuzy, Słoneczna 1, tel. 81-17-17 lub 81-51-26. P-1038

SPACERÓWKĘ NRD, wózek głęboki. Tel. 57-27-81. G-26358

ROWER, perkusję, dwa materace. Tel. 41-59-80. G-26401

TELEWIZOR kolorowy Rubin 714. Tel. 21-02-56. S-9585

SZNAUCERY olbrzymy. Tel. 52-12-67, Szczecin, odbiór Gdańsk. S-9621

PUSTAKI keramzytowe. żwirowe. Betoniarnia — Gdańsk-Osowa, ul. Kielnieńska 138. G-26390

CZESKI automat „Tatramat" nowy. Oferty 26424 Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

TUNER Radmor, srebrny. Tel. 43-77-52. G-26489

MOTOROWER Kadet, nowy, 1-osobowy. Telefon 52-46-48. G-26498

RADIOMAGNETOFON japoński Hitachi. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Trawki 9 m. 7, po godz. 16. G-26503

ZŁOTY zegarek ze stoperem Cyclar, pr. 750 oraz sygnet. Tel. 73-23-09, po 17. G-26519

PUDELKI miniaturowe, rasowe. Tel. 20-36-57. S-9583

PUSTAKI ścienne, fundamentowe, poleca wytwórnia w Pręgowie koło Kolbud. G-26551

BOKSERY rodowodowe, Gdynia, Kopernika 16-2, po 20. S-9639

KAFELKI hiszpańskie, białe, 10 m kw. Tel. 21-85-58. S-9649

MŁODE lisy. Tel. 71-06-99. G-26563

PIEC gazowy centralnego ogrzewania. Tel. 21-74-74. G-26673

KOMPLET mebli stołowych, stylizowanych. Tel. 41-72-47. G-26734

DYWAN 2 x 3 w zieleni. Tel. 22-20-63, po godz. 16. S-8181

WTRYSKARKĘ pionową. Tel. 56-79-36, po godz. 16. G-26502

MOTORÓWKĘ bezkabinową, plastikową natychmiast. Tel. 52-36-05. G-26505

BONY PKO. Tel. 53-16-53. G-26405

DESKI — sosna, daglezja. Tel. 22-37-45. G-26568

TEXAS, sztruks. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grażyny 6. G-25569

WALIZKĘ do maszyny do szycia „Łucznik" oraz małą pralkę wirnikową. Tel 57-21-91. G-24656

CEGŁĘ rozbiórkową, deski podłogowe. Telefon grzecznościowy 82-26-09, w godz. 8—12. G-24676

PRZYCZEPĘ HL 80. Oferty 24776 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

ŁADNY wózek spacerowy zdecydowanie. Tel. 57-03-30. G-24893

ZŁOCIARKĘ. Oferty 24952 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

GIPIURĘ, odzież z gipiury. Tel. 41-55-18. G-25181

ODKURZACZ nowy, zdecydowanie. Tel. 27-73-04 (8 — 15.30). S-9011

PIEC gazowy c.o. Telefon 20-79-89. S-9038

MASZYNKĘ do mielenia mięsa nr 22. Tel. 22-16-60. S-9093

KUPIĘ

CYKLINIARKĘ. Telefon 31-95-76. G-26289

OPONY 17,5 x 8,5. Telefon 41-22-95. G-25902

JEANS, sztruks. Telefon 51-23-01. G-25478

KWASEK cytrynowy. Tel. 21-98-49. S-9610

LODÓWKĘ. Tel. 31-06-33. G-26393

LODÓWKĘ nową. Jastarnia, tel. 74-22-21 wewn. 232, prosić Lisakowskiego. S-9637

LOKALE

KOMFORTOWE, kwaterunkowe trzypokojowe, 80 m kw., zamienię na dwupokojowe własnościowe, centrum Gdyni. Tel. 21-72-81, godz. 15—20. G-26102

MIESZKANIE własnościowe M-3 z telefonem na Przymorzu, zamienię na podobne lub kupię najchętniej na Żabiance. Tel. 53-22-50, po 17. Oferty 24780 Biuro Ogłoszeń. 80-958 Gdańsk.

MAŁŻEŃSTWO studenckie, bezdzietne, poszukuje samodzielnego mieszkania lub pokoju od września. Tel. 41-75-80, w godz. 9—18. G-24141

SPÓŁDZIELCZE mieszkanie trzypokojowe w Nowym Dworze Gdańskim, zamienię na równorzędne w Trójmieście. Oferty 24148 Biuro Ogłoszeń. 80-958 Gdańsk.

M-3 sprzedam, Orunia, Turkusowa 1-11 do 12. G-24347

POKÓJ z kuchnią spółdzielcze w Oświęcimiu, zamienię na równorzędne w Trójmieście. Tel. 41-12-81, pr. Kordalskiego z „Instalu". G-26258

KAWALERKĘ własnościową na Przymorzu, sprzedam. Tel. 52-05-76, godz. 17—19. G-26256

MIESZKANIE kwaterunkowe, trzypokojowe, etażowe, telefon, centrum Wrzeszcza, w starym budownictwie zamienię na podobne Zaspa, Morena. Oferty 24670 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PRZYJMĘ dwóch panów do pokoju za odpracowanie. Sopot, Słowackiego 3. G-24658

DWA mieszkania dwupokojowe, nowe budownictwo, zamienię na jedno większe, tylko nowe budownictwo. Tel. 56-23-44. G-24681

POKOJU, poszukuje starsza, samotna. Tel. 22-43-67. G-24684

MIESZKANIA dwupokojowe — Przymorze i trzypokojowe — Wrzeszcz, zamienię na dom. Oferty 24686 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

SAMODZIELNEGO mieszkania w Gdańsku, poszukuję. Tel. 41-66-49. G-24701

PRABUTY, M-3 trzypokojowe własnościowe, zamienię na mieszkanie w Trójmieście lub okolicy. Tel. 38-70-36, w godz. 7—15. G-22817

TORUŃ dwupokojowe mieszkanie kwaterunkowe, 60 m kw., piece, garaż, ogródek działkowy z nową altaną, zamienię na dwupokojowe mieszkanie z wygodami w Trójmieście. Oferty 24791 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MIESZKANIA dwupokojowego w Gdyni, na okres 2 lat, może być płatne z góry, poszukuję. Telefon 21-61-42 godz. 20-32. S-9054

POMIESZCZENIA na warsztat (wys. 2,90 cm, woda, wc.) na terenie Gdyni, poszukuję. Oferty 9074 UPT, 81-301 Gdynia 1.

SPRZEDAM mieszkania 3-pokojowe; Gdynia, Waszyngtona oraz Oliwa. Tel. 20-58-69 (13-17). S-9509

KĘPNO Wlkp., mieszkanie kwaterunkowe, kuchnia, 2 pokoje, łazienka plus garaż i ogródek, zamienię na mieszkanie w Gdyni lub Trójmieście. Tel. 20-37-97. S-9128

MIESZKANIA własnościowe — duży wybór ofert — atrakcyjne lokalizacje, różne wielkości — sprzeda pośrednictwo — Sopot, 1 Maja 4 (wtorki, czwartki, 12-17). G-24087

POSZUKUJĘ pokoju lub mieszkania. Tel. 37-34-36, do godz. 14. G-25593

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe (Sopot). Telefon 20-58-69 (13-17). S-9512

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe. Gdynia — centrum. Tel. 20-58-69 (13-17). S-9511

SAMOTNA pływająca pilnie poszukuje M-2 lub M-3 do wynajęcia zaraz. Oferty 26339 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

SAMODZIELNEGO mieszkania poszukuję. Telefon 56-57-02. G-26347

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią (kwaterunkowe, 37 m kw.) — centrum Zakopanego na podobne w Trójmieście, Władysław Wróbel, Zakopane, Krupówki 20 a. P-1549

M-4, 60 m kw., własnościowe, parter — Janowo, zamienię na podobne (Gdańsk - Gdynia) Telefon 51-32-21 wewn. 52. Sopot 718

MIESZKANIE własnościowe, atrakcyjne, 2 pokoje, 83 m kw., telefon, balkon z widokiem na morze, centrum Gdyni — sprzedam. Oferty z ceną 9392 UPT, 81-301 Gdynia 1.

M-4, 3-pokojowe sprzedam. Wejherowo - Nanice, Kochanowskiego 8-28. G-26553

ZAMIENIĘ mieszkanie kwaterunkowe. 75 m kw., 3 pokoje — Orunia, na 2 pokoje — Gdynia. Oferty 9394 UPT, 81-301 Gdynia 1.

PRZEDMIEŚCIE Warszawy — Wołomin, M-2 spółdzielcze, luksusowe zamienię na równorzędne lub kawalerkę z telefonem. Oferty 26421 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PRUSZCZ Gdański, M-3 „Kokoszki" — sprzedam. Oferty z ceną 26422 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

POSZUKUJĘ w Gdańsku lub okolicy lokalu na warsztat mechaniczny. Telefon 32-56-33. G-26518

POSZUKUJĘ M-3 lub M-4 do roku. Tel. 51-32-05, wewn. 40 (9-15). G-26330

SAMOTNY odstąpi pokój pani, chętnie za pomoc w gospodarstwie domowym na bardzo korzystnych warunkach. Oferty 26220 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

SOPOT — zamienię 3 pokoje 62 m kw., garaż, ogród, etażowe na M-2 w Sopocie, Tel. 31-33-32, od 16 do 18. G-26898

NAUCZYCIEL, poszukuje pokoju od września. Tel. 20-32-97. G-26736

ZGUBY

WKŁADKA zaopatrzenia 966680, Bożena Ambrożewicz. S-9023

WKŁADKA zaopatrzenia 113703, Katarzyna Subotowicz. G-24690

ZGUBIONO koraliki czerwone, na trasie ul. Warszawska — W. Gruny. Tel. 20-81-52. S-9091

WKŁADKA zaopatrzenia 403714, Janusz Matyszczyk. G-26108

KOMENDA Terenowej Zawodowej Straży Pożarnej w Gdańsku, unieważnia legitymację służbową 29-81, Przemysław Musiałowicz. G-26062

WKŁADKA zaopatrzenia 403113, Przemysław Musiałowicz. G-26061

DZIEKANAT Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej, unieważnia wkładkę zaopatrzenia 234787, na nazwisko Said Abdul Hamid Ayad. W-655

DZIEKANAT Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej, unieważnia indeks 43402, na nazwisko Said Abdul Hamid Ayad. W-654

KOMENDA Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Gdańsku unieważnia pozwolenie nr B-082222 na broń myśliwską dubeltówkę nr 742663, kal. 12 oraz sztucer nr 1843, kal. 8x57 na nazwisko ob. Bogdana Hermanowskiego, s. Józefa, zam. Łaguszewo, gm. Trąbki Wielkie. G-25112

WKŁADKA zaopatrzenia 479130. Stanisław Piotrowski. G-25164

WKŁADKA zaopatrzenia 13218, Anna Kalinowska. G-24787

WKŁADKA zaopatrzenia 919911, Janusz Bona. P-1840

WKŁADKA zaopatrzenia 324023, Klara Berka. P-1053

WKŁADKI zaopatrzenia 121098, 121099, Władysława, Władysław Tomczyk. G-24786

WKŁADKA zaopatrzenia 371931, Krystyna Okrój. G-24932

WKŁADKA zaopatrzenia 370537, Bolesław Stepnowski. G-25004

WKŁADKA zaopatrzenia 77653, Sylwia Woźniak. G-25060

DZIEKANAT Wydziału Elektroniki PG, unieważnia legitymację studencką 40768-Et, Ryszard Jasiński. W-653

WKŁADKA zaopatrzenia 138871, Zofia Sulkowska. G-25090

NAUKA

KOREPETYCJE — matematyka, fizyka. Tel. 32-05-66, po godz. 16. G-24711

JĘZYK angielski dla początkujących. Gdynia, Jana z Kolna 2-3 (strych). S-8098

PRACA

POSZUKUJĘ wykonawcy form wtryskowych. Tel. 56-77-16. G-25048

KRAWCOWĄ zatrudnię. Tel. 51-53-96. G-25141

WYSOKO wykwalifikowanego płytkarza, zatrudnię. Tel. 24-08-66. S-8995

PRZYJMĘ ucznia w zawodzie ślusarskim. Gdynia, tel. 27-07-66. S-9076

ŚLUSARZY, emerytów lub rencistów do prac ślusarsko - blacharskich, zatrudnię. Tel. 32-34-21, godz. 8-15. G-26282

POTRZEBNA pomoc do bufetu. Tel. 31-85-26, po godz. 11. G-26327

PRZYUCZONEGO blacharza samochodowego, przyjmę. Gdynia - Orłowo, Miodowa. S-8761

PLASTYKÓW dekoratorów z umiejętnością szycia i krawcowe, zatrudni zakład usługowy. Gdańsk, K. Marksa 119. G-25939

POTRZEBNY cukiernik, ekspedientki i sprzątaczki na pół etatu. Piekarnia Gdańsk, Podwale Staromiejskie 82. G-26470

SOLIDNEGO majstra budowlanego z brygadą, zatrudnię w Małym Kacku. Tel. 20-73-07, dzwonić po godz. 16. S-9578

ZATRUDNIĘ pracownika z umiejętnościami wytwarzania wyrobów ze srebra. Tel. 24-09-33. S-9608

ZATRUDNIĘ stolarza oraz emeryta na pół etatu. Gdynia, Miedziana 18. S-9627

KOBIETY w ogrodnictwie, zatrudnię (emerytki lub rencistki). Gdynia - Chylonia, Mikołaja 36 a. S-9630

EKSPEDIENTKA potrzebna do piekarni. Gd.-Wrzeszcz, Wallenroda 16. G-26418

MURARZA, malarza, zatrudnię. Tel. 21-05-29. G-26469

ZAIKS w Sopocie, Powstańców W-wy 29, zatrudni pomoce kuchenne. S-687

EKSPEDIENTKI do sklepu warzywa - owoce, przyjmę. Tel. 41-34-27. G-26485

PODEJMĘ chałupnicze szycie spodni. Oferty 26491, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MALARZY na stałe, praca w Trójmieście. Rumia, Starowiejska 28. Telefon 71-01-02. G-26493

MURARZY zatrudni rzemieślnik, zakwaterowanie. Budowa — osiedle Pana Tadeusza, ul. Rejtana 2. G-26540

PRZYJMĘ do pracy malarzy (również rencistów). Tel. 31-53-51, w godz. 9-10. G-24936

PRZYJMĘ emeryta (w sile wieku) do gospodarstwa rolnego. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. Zygmunt Piernicki, 83-131 Nowa Cerkiew woj. gdańskie. G-22818

TWORZĄCA się firma polonijna, poszukuje współpracownika z inicjatywą. Oferty 25674, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

CUKIERNIKA pilnie zatrudnię. Tel. 41-33-86. G-26233

PRACOWNIKA — pracownicę na stałe z okolic Kwidzyna przyjmie ogrodnictwo Rozpędziny. K. Stefaniak. Oferty 24663, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

ZATRUDNIĘ w barze „Fregata" Władysławowo — pomoce kuchenne i kelnerki, praca stała. Wyżywienie i zakwaterowanie bezpłatne. Tel. 74-03-20. G-24665

ZATRUDNIĘ murarzy, malarzy i pomocników. Gd.-Wrzeszcz, Lendziona (elewacje). G-24687

TOKARZA zatrudnię. Tel. 41-63-60. G-24872

ZŁOTNIK podejmie pracę. Oferty 24912, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

STAREM skrzyniowym lub izotermą podejmę pracę stałą. Oferty 25029, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

USŁUGI

PRZEPROWADZKI specjalistycznym meblowozem (cały kraj). Telefon 56-62-70. G24783

AUTO Progi. Warsztat ślusarski poleca progi oraz poszycia drzwi do wszelkich typów samochodów. Rumia - Janowo, ul. Wrocławska 11, Tel. 71-08-78. S-9388

STUDNIE oraz instalacje sanitarne. Tel. 23-34-94. S-9045

ZAKŁAD kamieniarski wykonuje nagrobki, terminy krótkie, ceny przystępne. Gdańsk - Letnica, ul. Starowiejska 25-3. G-24652

CZYSZCZENIE dywanów. Tel. 31-02-03. G-25191

SZYLDY, reklamy wykonuję. Tel. 57-81-21. G-26321

MONTAŻ drzwi dodatkowych, zabezpieczenia przeciwwłamaniowe, tapicerka, montaż zamków, obicie blachą. Tel. 41-24-16. G-25093

KRATY na okna wykonuję, dodatkowe drzwi. Tel. 51-52-60, godz. 9-10. S-661

TAPICERKA drzwi, zabezpieczenie przeciwwłamaniowe. Tel. 24-09-17, rano. S-8832

MONTAŻ elektronicznych systemów alarmowych, drzwi dodatkowych, tapicerki, drzwi harmonijkowych. Tel. grzecznościowy 51-29-31, godz. 16-20 S-572

SOLIDNE układanie, cyklinowanie, lakierowanie parkietu. Tel. 56-78-89. G-21412

CYKLINOWANIE, chemo lakowanie podłóg. Tel. 52-16-69. G-23919

TELEWIZYJNE. Telefon 52-02-78. G-24465

MONTAŻ elektronicznych systemów alarmowych, krat zabezpieczających, tapicerki, żaluzje. Telefon 21-03-06, rano. S-608

KRATY zabezpieczające, ozdobne, okienne, balkonowe wykonuję. Tel. 41-28-38, od godz. 18. G-26356

UKŁADAM kafelki. Tel. 52-42-20. G-26377

CZYSZCZENIE dywanów Tel. 31-30-86. G-21632

TELEPOGOTOWIE — kolor. Tel. 41-40-84. G-25170

ŻALUZJE — kilka modeli. Tel. 52-23-39. G-26017

ŻALUZJE — estetyczne, praktyczne. Tel. 32-50-12. G-24444

UKŁADANIE mozaiki, parkietu, boazerii z materiałów własnych. Telefon 56-73-90. G-22043

UKŁADANIE parkietu, chemolakowanie, cyklinowanie. Tel. 51-26-04. G-23245

TRANSPORT — przeprowadzki. Tel. 32-36-03. G-25152

CYKLINOWANIE. chemo lakowanie. Tel. 57-26-19. G-25368

RÓŻNE

NOWĄ kuchenkę gazową z rożnem na gwarancji, sprzedam. Oferty 24998 Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KAWIARNIA „Bila-Mat", kat. I zaprasza, na grę w bilard tradycyjny i szachy w godz. od 14-22, przy dobrej kawie i herbacie. Gdańsk - Oliwa, ul. Jasia i Małgosi 7 (parking przy Olivii). G-25376

POSIADAM samochód dostawczy wolny czas, oczekuję propozycji. Telefon 53-19-84. G-24807

TELEWIZOR Neptun 434 zamienię na przenośny. Oferty 623 UPT, 81-701 Sopot 1.

GARAŻU w okolicach Moreny lub Wrzeszcza poszukuję. Tel. 41-55-18. G-25182

NOWĄ lodówkę Mińsk 16 zamienię na pralkę automat. Tel. 20-26-01. S-8987

DYSPONUJĘ: zapleczem warsztatowym, transportem, czasem — propozycje współpracy. Telefon 22-27-94. S-9012

ZESPÓŁ muzyczny, wesela, zabawy. Tel. 20-79-08. S-9115

POSZUKUJĘ za bardzo dobrą opłatą samochodu na miesiąc sierpień lub wrzesień. Oferty 25475, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

SKUP artykułów spożywczych i używek pochodzenia zagranicznego. Warszawa, tel. 39-94-33, Górniak. K-5316

ZGINĄŁ pies mieszaniec; owczarek podhalański z bernardynem, biały w jasnobrązowe łaty. Telefon 32-26-16. G-26434

WSPÓLNIKA do budowy pawilonu handlowego, poszukuję. Oferty 26533, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PÓŁ kiosku, warzywa-owoce (murowany, czynny cały rok), sprzedam lub zamienię na Fiata 125p. Oferty 9641 UPT, 81-301 Gdynia 1.